Zdrową głowę w chore łóżko str. 3
Radni rezygnują str. 8
Małe cięcie w Sokołowie Podlaskim str. 10
Wójt poszedł na skróty str. 20
Kopią za blisko str. 21
Grożą sobie sądem str. 22

Nr 46 (2154)
cena **5,50 zł**
(w tym 5% VAT)
ISSN 0239–684X
Nr indeksu 379697

Zadzwoń do nas!
513 009 999
www.tygodniksiedlecki.com

tygodnik SIEDLECKI

Garwolin | Łosice | Łuków | Mińsk Mazowiecki | Siedlce | Sokołów | Węgrów

15-21.11.2023

Zdaniem ochroniarza, ten proceder trwa od lat. A kiedy mężczyzna chciał to ujawnić...

Zwolniono go natychmiast

collage: MS

Miesiąc temu ochroniarz z Łukowa z dnia na dzień stracił pracę. Jak mówi, został ukarany za głośne mówienie o tym, że zatrudniająca go firma fałszowała dokumenty przekazywane ZUS-owi. - To kłamstwa - odpowiada spółka „Spartakus".

CZYTAJ STR. 2

Śmiertelny wypadek w Żebraczce

12 listopada ok. godz. 17 w miejscowości Żebraczka doszło do śmiertelnego wypadku.

– Ze wstępnych ustaleń wynika, że kierujący toyotą 41-letni mieszkaniec powiatu siedleckiego prawdopodobnie nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze, nie zauważył stojącego na tym samym pasie motoroweru i jego 65-letniego kierowcy i uderzył w niego. 65-latek, mieszkaniec powiatu siedleckiego, mimo reanimacji, zmarł. Kierowca toyoty był trzeźwy – informuje kom. **Ewelina Radomyska**, oficer prasowa siedleckiej policji.(**ak**)

fot. OSP Wodynie

Pożar zakładów mięsnych w Sokołowie Podl.

Spłonęła hala, ewakuowano pracowników

Podczas pożaru w zakładach mięsnych w Sokołowie Podlaskim ewakuowano 460 pracowników. Na szczęście nikomu nic się nie stało. Straty są duże. Nie wiadomo, czy uda się ustalić przyczyny pożaru.

Ogień pojawił się w środę 8 listopada około godz. 19 w hali ekspedycji. Natychmiast ewakuowano pracowników. Na miejsce zostały wysłane służby ratownicze: pogotowie, policja oraz kilkanaście jednostek straży pożarnej.

– Spośród 460 ewakuowanych osób tylko jedna, właśnie podczas ewakuacji, podtruła się dymem. Została przekazana zespołowi ratownictwa medycznego – informuje **Łukasz Tomczuk**, rzecznik prasowy KP PSP w Sokołowie Podlaskim.

fot. OSP Kosów Lacki

W akcji gaszenia pożaru brało udział 61 strażaków. Na miejsce przyjechało 17 wozów strażackich. Spaliło się 3000 m² hali. Strażacy skończyli gasić pożar na chwilę przed 5 nad ranem. Do godz. 9 rano na miejscu był zastęp JRG Sokołów Podlaski. Strażacy dozorowali pogorzelisko.

– Straty nie są oszacowane. Zniszczenia są tak duże, że straż prawdopodobnie nie będzie w stanie ustalić przyczyny pożaru – zauważa Łukasz Tomczuk.

Sokołowska policja przeprowadziła oględziny w zakładach. – Zostanie powołany biegły z zakresu pożarnictwa, by wskazać przyczynę pożaru – mówi **Aleksandra Borowska**, oficer prasowy sokołowskiej policji.

MILENA CELIŃSKA

R E K L A M A

Zdaniem ochroniarza, ten proceder trwa od lat. A kiedy mężczyzna chciał to ujawnić, zwolniono go...

W trybie natychmiastowym

Miesiąc temu ochroniarz z Łukowa z dnia na dzień stracił pracę. Jak mówi, został ukarany za głośne mówienie o tym, że zatrudniająca go firma fałszowała dokumenty przekazywane ZUS-owi. - To kłamstwa - odpowiada spółka „Spartakus”.

Pan Andrzej z Łukowa (imię bohatera zmienione) ma niespełna 50 lat i jest emerytowanym policjantem.

TAJEMNICA POLISZYNELA

W 2017 r. zatrudnił się w ochronie łukowskiego Ośrodka dla Cudzoziemców przy Al. Kościuszki. Najpierw pracował w ramach umowy-zlecenia, a potem na etacie w spółce „Spartakus”.

- Kiedy zaczynałem, nie miałem pojęcia, czego dopuszcza się ta firma. To, że coś jest nie tak, dotarło do mnie mniej więcej 4 lata temu - mówi. I wyjaśnia: - Większość ochroniarzy pracujących w Ośrodku to emerytowani policjanci albo wojskowi. Każdy kolejny przepracowany rok oznacza dla nich ponad 1% emerytury więcej, więc pilnują swoich składek. Kiedyś któryś z nich odwiedził ZUS i dowiedział się, że pracodawca wpłacił tych składek mniej, niż powinien. Wtedy stało się to tajemnicą poliszynela. Od tego czasu większość zna taki stan rzeczy, ale nie reaguje, bo boi się zwolnienia. Niecały rok temu jeden z pracowników zgłosił prokuraturze, że „Spartakus” zalega ze składkami. Potem nagle zniknął z pracy. Nie wiem, czy sam się zwolnił, czy został zwolniony, ale mówiono mi, że podobnych przypadków było kilka.

NIE BYŁEM NA URLOPIE

W lutym pan Andrzej otrzymał zaświadczenie, z którego wynika, że w 2022 r. prawie 40 dni był na urlopie bezpłatnym, a co za tym idzie - jego pracodawca nie opłacał za ten okres składek na ubezpieczenie społeczne.

- To absurd! - komentuje mężczyzna. - W tym czasie pracowałem na cały etat i nie byłem na urlopie. Potwierdzają to grafiki zmian, które są przekazywane do biura Ośrodka i Urzędu do Spraw Cudzoziemców w Warszawie. Wiele z nich widziałem na własne oczy. Na dodatek są prowadzone 2 tzw. książki służby, w których podaje się: skład zmiany, godziny pracy i opis wykonanych czynności. Je także otrzymuje UdSC. Do niego również powinny trafić informacje o tym, że w jakikolwiek sposób nie wywiązywałem się ze swoich obowiązków. Poza tym, gdybym rzeczywiście był na takim urlopie, to najpierw musiałbym złożyć specjalny wniosek, który pozostałby w aktach firmy. Nigdy tego nie zrobiłem.

NIKT MI NIE WYJAŚNIŁ

Wiosną tego roku mężczyzna postanowił powiedzieć: „Dość!”. - Przedstawiłem sprawę szefowi „Spartakusa” na Łuków. Odparł, że to nie leży w jego kompetencjach, i odesłał mnie do swojego przełożonego w Siedlcach - opowiada. - Kiedy do niego zadzwoniłem, zapytałem, skąd wzięły się te „urlopy”, a on odpowiedział: „Pan wysuwa się przed szereg”, po czym trzasnął słuchawką.

Zdziwieniem i oburzeniem pan Andrzej przez jakiś czas dzielił się z kolegami z ochrony w Ośrodku. Jak mówi, na dodatek jako jedyny nie podpisywał oświadczenia, że nie będzie żądał od firmy wypłaty ewentualnych zaległości. To musiało dotrzeć gdzieś wyżej, bo na początku października zadzwonił do niego jeden ze współpracowników. - To była niedziela. Powiedział, że dostał polecenie: przekazać mi, żebym w poniedziałek już nie przychodził do pracy, bo zostałem zwolniony. Faktycznie, następnego dnia moje miejsce zajął inny ochroniarz - przypomina sobie.

I dodaje: - Do dziś nie dostałem w tej sprawie żadnego pisma (choć podobno raz listonosz próbował mi jakieś dostarczyć) i nikt mi nie wyjaśnił, co się stało. Dzwoniłem pod numer, z którym kontaktowałem się jako pracownik, ale bez skutku. Tylko jakiś czas później dostałem przekazem pocztowym pensję za wrzesień, choć wcześniej zawsze wypłacano nam wynagrodzenie gotówką.

OKRADAJĄ PAŃSTWO

Pan Andrzej uznał, że to za wiele. W październiku otrzymał z łukowskiego inspektoratu Zakładu Ubezpieczeń Społecznych dokumenty, według których od lipca 2021 r. do lutego 2022 r. aż 63 dni miał spędzić na urlopie bezpłatnym. Potem złożył w Prokuraturze Rejonowej w Łukowie zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa. Stwierdził w nim m.in., że zachodzi uzasadnione podejrzenie, iż pracodawca sfałszował dokumenty w sprawie jego urlopów bezpłatnych. Jak dodał, ma dowody potwierdzające, że ofiarą identycznego procederu w ciągu ostatnich kilku lat padło kilku innych ochroniarzy zatrudnionych przez „Spartakusa” w Ośrodku dla Cudzoziemców. Sprawę zgłosił także oddziałowi Państwowej Inspekcji Pracy w Białej Podlaskiej.

Czy pracownicy ochrony w Ośrodku dla Cudzoziemców masowo chodzą na urlopy bezpłatne?

- Mogę walczyć w sądzie pracy o odszkodowanie za to, że mnie zwolniono niezgodnie z przepisami i z pominięciem okresu wypowiedzenia. Zastanawiam się, czy tak zrobię, a także, czy zażądam wyrównania nieopłaconych składek - mówi. - Na razie zależy mi, żeby państwo polskie nie było okradane przez firmę, która zarabia na nieopłacaniu naszych składek (tylko w moim przypadku były to grube tysiące w skali roku). I o obronę mojego dobrego imienia, bo zwolnienie mnie z dnia na dzień było upokarzające.

KTOŚ TU KŁAMIE

O to, jak ten konflikt wygląda z drugiej strony, „Tygodnik” postanowił zapytać firmę „Spartakus”. Choć przedstawiliśmy wszystkie zarzuty byłego pracownika, zarząd (bez wskazania nazwisk) odpowiedział mailem tylko na część. Jak pisze, pan Andrzej wielokrotnie samowolnie opuszczał swoje stanowisko, o czym informował telefonicznie jedynie współpracowników, a nie przełożonych. „Miał pełną świadomość, iż niestawianie się do pracy i dokonywanie samowolnych zamian w grafiku może skutkować zwolnieniem z pracy w trybie natychmiastowym” - podkreślają autorzy maila. I dodają, że właśnie ta forma, w której nie jest stosowany okres wypowiedzenia, została wykorzystana w przypadku łukowianina.

Według „Spartakusa”, pan Andrzej nie odebrał listu w sprawie zwolnienia dyscyplinarnego, ale powinien wiedzieć, że takie nastąpiło, bo poinformował go o tym przez telefon inny pracownik. „Taki rodzaj wypowiedzenia stosunku pracy jest jak najbardziej zgodny z prawem” - podkreśla zarząd firmy. Zaznacza przy tym, że były ochroniarz otrzymał prawidłowe świadectwo pracy, w którym „nie było i nie ma wzmianki o żadnych urlopach bezpłatnych”. Firma potwierdza też, iż ostatnie wynagrodzenie wysłała panu Andrzejowi pocztą, bo „nie było kontaktu” z mężczyzną, a ten nie podał wcześniej numeru konta bankowego.

W mailu zarząd spółki określa stanowisko pana Andrzeja jako kłamstwa. A na zakończenie informuje: „mogą skutkować tym, że złożymy pozew do Sądu o zniesławienie i będziemy domagać się odpowiedniego zadośćuczynienia za wyrządzone szkody”.

tekst i zdjęcie:
BARTOSZ SZUMOWSKI

Bez światełek na drzewach, ale z innymi dekoracjami

Jeszcze trochę oszczędzamy

W tym roku nie będzie dekoracji świątecznych na drzewach, tzw. pająków, wzdłuż ulicy Piłsudskiego w Siedlcach. Taką decyzję podjął prezydent **Andrzej Sitnik**. Wynika to m.in. z oszczędności na energii elektrycznej. Dobra wiadomość jest taka, że dekoracje bożonarodzeniowe pojawią się m.in. na budynku urzędu miasta, na skwerze tuż przed nim oraz w kilku innych miejscach w mieście.

Atmosfera świąteczna ma zostać utrzymana. **(jj)**

R E K L A M A

By kobiety czuły się bezpiecznie

- Zapraszamy do wzięcia udziału w 14. edycji bezpłatnego kursu samoobrony dla kobiet – mówi kom. **Ewelina Radomyska**, oficer prasowa siedleckiej policji.

Rozpoczęcie kursu w piątek **17 listopada o godz. 18.30** - sala gimnastyczna „Rolnika”, czyli ZSP nr 4 w Siedlcach, ul. Bema 4.

- Zajęcia będą kontynuowane w każdy następny piątek w godz. 18.30–20.00. Wystarczy przyjść na zajęcia, aby się zapisać. Udział w kursie może wziąć każda z pań powyżej 15. roku życia – informuje rzecznik.

Organizatorami przedsięwzięcia są Komenda Miejska Policji w Siedlcach oraz KMTS KRAV MAGA Tactical Shooting pod patronatem prezydenta Siedlec. **(ak)**

TRZECIE OKO

(rubryczka czasem satyryczna, redagowana na podstawie donosów prasowych i nie tylko; komentarze w niej zawarte nie zawsze odzwierciedlają poglądy zespołu redakcyjnego)

Lepiej sprawdź żarówkę

„Echo Katolickie” publikuje pouczające zdarzenie policyjne z terenu powiatu włodawskiego. Patrolujący Hańsk policjanci zatrzymali audi, by poinformować kierowcę, że przepaliła mu się żarówka z tyłu pojazdu. W czasie rozmowy wyczuli od 40-letniego mężczyzny woń alkoholu. Badanie alkomatem wykazało ponad promil. W tej sytuacji 40-latek oczywiście nie mógł już kierować pojazdem. Poproszono go, by wskazał osobę, która odprowadzi audi w bezpieczne miejsce. Chęć taką wyraził siedzący na miejscu pasażera 42-latek. Jednak również od niego wyczuwalna była woń alkoholu. Na dodatek, gdy policjanci sprawdzili personalia pasażera, okazało się, że jest on osobą poszukiwaną przez policję.

Do kompletu brakowało tylko, żeby z bagażnika wylazł imigrant, pytając: Daleko jeszcze do Berlina?

Róbta, co chceta... Ale nie bijta!

Burmistrz Piotr Płudowski został pobity w łukowskim parku. Sprawca został zatrzymany przez policję i usłyszał zarzuty.

Czy to nie był przypadkiem wnuczek Andrzeja Seweryna? To ten wielki aktor radził przecież, żeby „przyp...ć”. Kierunek więc w zasadzie słuszny. Tylko - jak powiedziałby fizyk - zwrot przeciwny.

Takie będą Rzeczypospolite...

Publicysta „Echa Katolickiego” odnotowuje opowieść z życia młodych ludzi: ***Do grupy młodych ludzi, uczestników manifestacji przy rondzie Dmowskiego w Warszawie, podchodzi reporter telewizji internetowej. Protestujący domagają się zmiany nazwy na rondo Praw Kobiet.***

- Czy wiecie, kim był Roman Dmowski? - pyta prowadzący. Cisza.

- Czy macie świadomość, że bez niego Polska w 1918 r. nie odzyskałaby niepodległości? - pada konkretne pytanie.

- Nie interesuje nas niepodległość Polski - odpowiada jeden z rozmówców. Wszyscy odchodzą, pogardliwie wzruszając ramionami.

Dziwne. Bo akurat niepodległa Polska była jednym z państw, które jako pierwsze przyznały kobietom prawa wyborcze.

Cicha noc, ciemna noc...

Władze Siedlec szukają oszczędności i ograniczają świąteczne oświetlenie miasta. Świetlistych sznurów na drzewach nie będzie. Podświetlane mają być podobno aniołki oraz urząd miasta.

Słuszna koncepcja. W urzędzie też same aniołki.

Okulista Trzeci

Panna piękna i posażna

– Mógłbym kandydować na prezydenta Siedlec, ale po co kłaść zdrową głowę w chore łóżko? – mówi wójt gminy Siedlce Henryk Brodowski. – Pozostanę wierny swojej gminie, bo to...

Ciągle jeszcze żyjemy wyborami parlamentarnymi, mając nadzieję, że ich wynik zmieni naszą rzeczywistość. Tymczasem zbliżają się już kolejne wybory, te samorządowe, które powinny mieć jeszcze większy wpływ na nasze codzienne życie. Wybierzemy bowiem szefów samorządów. A wiadomo, że prezydent, burmistrz czy wójt niemal bezpośrednio decydują o tym, co dzieje się w lokalnej społeczności. W związku z wydłużeniem obecnej kadencji wybory odbędą się wiosną przyszłego roku. Możliwe są trzy terminy – 7, 14 lub 21 kwietnia. To już naprawdę bardzo niedługo.

W powiecie siedleckim prawdziwą perłą w koronie jest gmina Siedlce, największa i zdecydowanie najbogatsza. Biorąc pod uwagę liczbę mieszkańców i budżet, skupia ona w sobie potencjał kilku gmin. Nic więc dziwnego, że o szefowanie takiemu samorządowi zabiegało zazwyczaj po kilku kandydatów. W ostatnich wyborach z tej rywalizacji wyszedł zwycięsko **Henryk Brodowski**. I zapewne jego potencjalni kontrkandydaci w nadchodzących wyborach zadają sobie pytanie, czy obecny wójt będzie się ubiegał o kolejną kadencję. Bo od tego w dużym stopniu zależą szanse pozostałych kandydatów.

Wszyscy zapewne zdają sobie sprawę, że pokonanie obecnego wójta jest dużym wyzwaniem. Henryk Brodowski bywa wprawdzie krytykowany i ma w radzie gminy opozycję, ale każdy docenia jego umiejętności i doświadczenie w kierowaniu samorządem. Konkretnym tego dowodem jest fakt, że zyskał 100-procentowe poparcie w ostatnim głosowaniu nad udzieleniem mu absolutorium i wotum zaufania. Tyle że jeszcze niedawno wójt mówił, że nie jest jeszcze pewien, czy będzie się ubiegał o ponowy wybór na to stanowisko. A kiedy podczas otwarcia pałacu w Ostrówku widziałem Henryka Brodowskiego, jak bawi się ze swoją kilkuletnią wnuczką, pomyślałem, że może bardziej widzi się już w tej roli. Wójt zdecydowanie rozwiewa jednak takie przypuszczenia i składa wyrazistą deklarację.

– Oczywiście, że będę kandydował na kolejną kadencję w roli wójta gminy Siedlce – studzi nadzieje kontrkandydatów Henryk Brodowski. – Na razie dopisuje mi zdrowie, mam pomysły i chęci do ich realizacji. Mogę jeszcze sporo zaproponować gminie Siedlce. Owszem, są tacy, którzy mówią, żebym kandydował na prezydenta Siedlec, ale na to się nie zdecyduję. Bo po co mi kłaść zdrową głowę w chore łóżko?

Okazuje się, że wójt nie tylko zdecydował się na udział w wyborach, ale jest do tego już dobrze przygotowany.

– Mam pełny zestaw kandydatów na radnych, którzy będą startowali z mojego komitetu wyborczego „Gospodarz w gminie" – ujawnia wójt. – Teraz mam w radzie gminy 12 radnych, którzy mnie popierają. No, jak widać, nad paroma mandatami trzeba będzie jeszcze trochę popracować...

Henryk Brodowski jak zwykle wykazuje się szczerością, czasem nawet dla niektórych dość bolesną. Nie chce jednak zdradzić żadnych nazwisk z jego listy kandydatów na radnych w nowej radzie.

– A po co mam spalić własnych kandydatów i utrudnić im start w wyborach – przyznaje. – Jak zbyt wcześnie ujawnię nazwiska, to inni będą mieli czas na szukanie ewentualnych kontrkandydatów. Nawet teraz zwycięskie partie nie chcą nic mówić o nazwiskach w przyszłym rządzie. I ja też muszę być powściągliwy. Mogę tylko powiedzieć, że stawiam na ludzi, którzy wiedzą, jak działać dla dobra gminy i będą mnie wspierać w takich samych działaniach.

Wójt martwi się zawczasu o swoich kandydatów, podczas gdy sam musi się liczyć z dużą konkurencją w wyborach na szefa samorządu. I przyznaje, że ma na ten temat pewne informacje, słyszał o różnych nazwiskach, ale nie chce ujawniać żadnych spekulacji.

Henryk Brodowski fot. ZJ

– Gmina Siedlce jest jak urodziwa, a przy tym bardzo posażna panna i wiadomo, że będzie o nią zabiegać wielu konkurentów – mówi Henryk Brodowski. – Ale i mnie się ta panna bardzo podoba. Przez tych parę lat dobrze ją poznałem i wiem, czego jej jeszcze potrzeba. A do tego wiem, jak jej dać to, czego jeszcze nie ma. Do zrobienia jest sporo. Przygotowuję właśnie projekt budżetu na przyszły rok. Trudno mówić o szczegółach, bo decyzje są w rękach radnych. Powiem tylko, że na inwestycje w 2024 roku przewidujemy nie mniej niż 25 mln zł.

Jeśli chodzi o ewentualnych kandydatów na wójta, to na giełdzie pojawia się kilka nazwisk, w tym kilka to osoby, które już wcześniej, jak wiadomo bez powodzenia, rywalizowały o tę funkcję z Henrykiem Brodowskm. Wśród wymienianych są: **Andrzej Rymuza**, przewodniczący RG Siedlce i sekretarz Starostwa Powiatowego w Siedlcach, **Sławomir Piotrowski**, radny powiatu siedleckiego, szef MODR w Warszawie, **Jan Osiej**, który już rywalizował z obecnym wójtem, **Aneta Olszak**, radna RG Siedlce znana z krytycznych opinii dotyczących wójta czy też **Sławomir Stańczuk**, przedsiębiorca i społecznik, szef struktur Stowarzyszenia Polska 2050, mieszkaniec gminy Siedlce. To osoba zupełnie nowa w dotychczasowych strukturach władzy samorządowej.

– W gminie Siedlce wszystko chodzi jak w szwajcarskim zegarku – dodaje Henryk Brodowski. – I ja wiem, jak ten zegarek smarować i co robić, żeby się nie zacinał.

Ale zapewne pojawią się też inni, którzy będą chcieli przekonać wyborców, że dobrze poradzą sobie ze szwajcarską precyzją. Wybory samorządowe w gminie Siedlce zapowiadają się emocjonująco.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Święto Niepodległości w Siedlcach

11 listopada w Siedlcach odbyły się uroczystości 105. rocznicy odzyskania przez Polskę Niepodległości. Rozpoczęły się mszą świętą w kościele pw. św. Józefa. Następnie uczestnicy przemaszerowali pod Pomnik Wolności, gdzie odbyły się oficjalne obchody.

Odśpiewano hymn i wciągnięto na maszt flagę. Odczytano Apel Poległych, żołnierze 18 Dywizji Zmechanizowanej oddali salwę honorową. Pod Pomnikiem Wolności złożono kwiaty i zapalono znicze.

– Rzetelna i wytężona praca, podejmowana z myślą o dobru nas wszystkich może być źródłem dobrobytu i ciągłego rozwoju naszej siedleckiej społeczności, naszej małej Ojczyzny – mówił prezydent Siedlec **Andrzej Sitnik**. – Stojąc na Placu Wolności, czerpiąc najpiękniejsze wzorce naszych poprzedników i mając świadomość odpowiedzialności przed następnymi pokoleniami, oddajemy dzisiaj cześć i hołd. Świętując 105. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości, życzymy sobie nawzajem, by tradycja tego dnia budowała zgodę między nami, by przypominała, że największe cele osiągaliśmy wówczas, gdy jednoczyła nas wspólna idea. Żyjemy dziś w wolnym kraju o ustabilizowanej pozycji, kraju ludzi mądrych, wykształconych i przedsiębiorczych. Należymy do wspólnoty państw europejskich. Sojusz wojskowy z NATO pozwala wierzyć w nasze bezpieczeństwo... Jako wspólnota lokalna, cieszymy się z obecności w Siedlcach 18 Dywizji Zmechanizowanej. Wyrażam słowa uznania i wielkiego szacunku dla żołnierzy Wojska Polskiego, Straży Granicznej i wszystkich służb mundurowych za ofiarną służbę w ochronie naszych granic i suwerenności naszej Ojczyzny.

– 11 listopada to szczególny dzień, aby oddać hołd tym, którzy przyczynili się do powrotu Rzeczypospolitej na mapy świata. To jedno z najważniejszych świąt, nie tylko dla każdego żołnierza, ale dla każdego obywatela tego państwa – mówił szef sztabu 18 Dywizji Zmechanizowanej płk **Wacław Samocik**. – Nasi wszyscy wrogowie, którzy chcieli stłumić naszą wolność i niepodległość przez ponad 120 lat i potem przez kilkadziesiąt lat ucisku komunistycznego – popełnili wielki błąd, bo nie docenili naszego genu wolności. Ten gen, który jest w nas, napawa nasze serca i umysły, daje nam siłę, by stanąć zawsze w poczuciu słusznej sprawy dążenia do wolności i niepodległości. Żaden wróg, ani zewnętrzny ani wewnętrzny, tego genu w nas Polkach i Polakach nie zniszczy. Bądźmy dumni z naszej Ojczyzny. Chwała Bohaterom.

Na zakończenie Siedlecka Orkiestra Wojskowa odegrała Pieśń Reprezentacyjną Wolska Polskiego. Po części oficjalnej była gorąca grochówka.

Tekst i zdjęcia: **AGA KRÓL**

Siedlce zapłacą mniej za prąd

O 20% spadną rachunki miasta za energię elektryczną. Jest to wynik rozstrzygniętego niedawno przetargu.

Do tej pory Siedlce płaciły 85 groszy za 1 kWh energii, a teraz zapłacą 73 grosze. W rozliczeniu rocznym robi to jeszcze większe wrażenie, bo do tej pory rachunki za energię elektryczną wynosiły 25,7 mln zł, a teraz będzie to niespełna 20,6 mln zł. (**jj**)

Zostań Mikołajem dla Rodaka

Centrum Dialogu Kultur w Węgrowie zachęca ludzi dobrej woli do włączenia się w akcję „Zostań Mikołajem dla Rodaka".

– Na prośbę Pani Prezes Towarzystwa Kultury Polskiej Ziemi Lwowskiej w Żółkwi **Heleny Zawieruchy** planujemy przygotować 50 paczek ze słodyczami dla naszych Rodaków z Żółkwi na Ukrainie, które dostarczymy 6 grudnia, we wspomnienie św. Mikołaja – informują organizatorzy akcji.

Słodycze dla rodaków mieszkających na Ukrainie można przynosić **do 26 listopada**, do recepcji Centrum Dialogu Kultur w Węgrowie przy ul. T. Kościuszki 27a. Więcej informacji pod nr. telefonu: 721 716 444. (**sej**)

eprasa.pl

Beczki z substancją chemiczną porzucone w lesie w Starych Lipkach zostaną zabrane, ale…

Wójt podzieli się kosztami

Po ponad dwóch miesiącach beczki z substancją chemiczną, porzucone przez nieustalonego jeszcze sprawcę, zostaną wreszcie uprzątnięte. Jak poinformował nas wójt gminy Stoczek Zbigniew Kłusek, ma się to stać jeszcze w tym tygodniu.

fot. arch.

– Szukamy wykonawcy z naszego regionu, który ma odpowiednie zezwolenia na transport i utylizację tego typu materiałów i który podejmie się tego zadania – powiedział nam przed niedzielą (12 listopada) **Zbigniew Kłusek**. – Myślę, że jak wszystko dobrze się ułoży, to w przyszłym tygodniu będzie po temacie – dodał.

Pięć beczek z nieznaną substancją w lesie w Starych Lipkach zostało odkrytych na początku września. Mężczyzna zbierający grzyby, który natknął się na to znalezisko 3 września, poinformował służby. Na miejscu pojawili się: policja, straż oraz wójt gminy Stoczek. Dzień później (4 września) w lesie byli inspektorzy z Wojewódzkiej Inspekcji Ochrony Środowiska. Po wizycie inspektorzy stwierdzili, że 3 beczki są pełne, a 2 wypełnione do połowy, że nie są rozszczelnione i że w bezpośrednim sąsiedztwie beczek był wyczuwalny zapach charakterystyczny dla rozpuszczalników. Jeszcze tego samego dnia wójt ustalił właścicieli działki leśnej, na której porzucono beczki i wysłał do nich pismo zobowiązujące ich do usunięcia „beczek z substancją nieznanego pochodzenia w ilości 5 szt." w terminie 14 dni od otrzymania pisma. Jak później nam wójt tłumaczył, on musi trzymać się procedur, choć zdaje sobie sprawę, że to nie właściciele lasu wyrzucili te beczki.

Po kilku tygodniach w lesie w Starych Lipkach ponownie pojawili się inspektorzy WIOŚ, by pobrać próbki substancji do badań, a wójt wysłał do właścicieli lasu kolejne pismo, zobowiązujące ich do usunięcia beczek.

Dopiero w listopadzie nastąpił przełom w sprawie beczek. Kilkanaście dni temu do Urzędu Gminy w Stoczku nadeszło pismo z WIOŚ z wynikami badań substancji. Okazało się, że w pięciu beczkach znajduje się związek chemiczny o nazwie „ethol acetate", czyli octan etylu, który stosowany jest (był) m.in. jako składnik lakierów, odżywek i zmywaczy do paznokci. Mając taką ekspertyzę w ręku, wójt mógł przystąpić do szukania firmy, która podejmie się zabrania beczek i utylizacji znajdującej się w nich substancji. Jakie będą koszty tej operacji?

Zbigniew Kłusek fot. sej

Trudno jednoznacznie odpowiedzieć.

– My na pewno sprzątniemy te beczki, natomiast czy koszty tego pokryje gmina, czy też kto inny, jeszcze tego nie wiemy. Najlepiej, gdyby znalazł się sprawca, bo wówczas jego można by w całości obciążyć kosztami – mówi Zbigniew Kłusek.

Wójt zaznacza, że w przypadku, gdy policji nie uda się ustalić sprawcy, to część kosztów operacji gmina przerzuci na właścicieli lasu. – Właściciele gruntu nie mogą być w tym wszystkim zupełnie pominięci – mówi Zbigniew Kłusek. – Jeśli policja nie znajdzie sprawcy, to kosztami utylizacji substancji będziemy musieli podzielić się z właścicielami lasu – dodaje.

Czy ewentualna decyzja o obciążeniu kosztami usunięcia beczek właścicieli lasu nie będzie rażącym przejawem niesprawiedliwości, zwłaszcza że niemal na 100 procent wiadomo, że to nie oni są sprawcami? – Mam pewien dyskomfort, gdy pomyślę, że będę musiał podjąć taką decyzję, ale ja odpowiadam za finanse gminy i nie mogę narażać się na zarzuty, że bez należytego starania się wydałem publiczne pieniądze – odpowiada Zbigniew Kłusek. I dodaje: – Liczę, że policja ustali sprawcę i to on pokryje wszystkie koszty w tej sprawie.

Postępowanie w sprawie porzuconych beczek w lesie w Starych Lipkach prowadzą policjanci z Komisariatu Policji w Łochowie pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Węgrowie. – Postępowanie cały czas jest prowadzone i są wykonywane czynności zmierzające do ustalenia sprawcy – mówi komendant KP w Łochowie kom. **Marcin Sylwestrzak**. Zaznacza, że na razie jest za wcześnie, by mówić o stuprocentowym sukcesie, ale funkcjonariusze jego jednostki dołożą wszelkich starań, żeby postępowanie jak najszybciej zakończyć. Oczekiwane zakończenie to ustalenie sprawcy i postawienie mu zarzutów. Reszta będzie należała do sądu.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

W bibliotece w Węgrowie:

Epilog życia

W najbliższą **sobotę 18 listopada** w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Węgrowie odbędzie się wernisaż wystawy fotografii przedwcześnie zmarłej artystki **Moniki Pakulak**. Tytuł wystawy: „Epilog".

Monika Pakulak (1974-2023) urodziła się w Warszawie, ale od 1978 r. była mieszkanką Dąbrowy Górniczej. W 2012 r. zamieszkała w miejscowości Podsusze w gminie Grębków. Fotografią pasjonowała się od młodzieńczych lat. Pierwsze zdjęcia robiła aparatem Smieną, później Zenitem 12X.

– Przyroda, przemijający czas, dynamika ruchu – to tematy i przestrzenie, które ją najbardziej zajmowały. Wykonując zdjęcia, kierowała się myślą francuskiego reżysera i scenarzysty filmowego Roberta Bressona: „Fotografując, staraj się pokazać to, czego bez ciebie nikt by nie zobaczył". Dlatego jej fotografiom towarzyszy ekspresja chwili, światła i miejsca. Jej ilustracje dzieci znalazły się w książce Laurence'a Pernouda „Pielęgnuję i wychowuję moje dziecko" (1992) – informują organizatorzy wystawy.

Zdjęcia Moniki Pakulak były kilkakrotnie prezentowane na wystawach w: Dąbrowie Górniczej, Będzinie, Warszawie, Mysłowicach, Liwie, Grębkowie czy Kałuszynie. Wystawa w węgrowskiej Miejskiej Bibliotece Publicznej jest swoistym podsumowaniem fotograficznego życia artystki. Tę wyjątkową wystawę będzie można oglądać w Domu Gdańskim (siedziba węgrowskiej biblioteki) **do 13 stycznia 2024 r.** (**sej**)

Wyłamał rogatkę i… pojechał

Policjanci ruchu drogowego garwolińskiej komendy interweniowali w związku ze zgłoszeniem o uszkodzonych rogatkach na przejeździe kolejowym w Rudzie Talubskiej.

– Funkcjonariusze ustalili, że kierujący lexusem zignorował nadawany sygnał czerwony i wjechał na przejazd w trakcie opuszczania zapór – mówi podkom. **Małgorzata Pychner** oficer prasowa garwolińskiej policji. – Jedną rogatkę wyłamał, a następnie zatrzymał się przy drugiej, która opadła na maskę auta. Kierowca odjechał z miejsca zdarzenia.

– Policjanci szybko ustalili sprawcę tej niebezpiecznej sytuacji. Na 77-letniego kierowcę lexusa nałożyli 2 tys. zł mandatu i 15 punktów karnych – informuje pani rzecznik.

Policja przypomina, że pulsujące czerwone światła na przejazdach kolejowych to nie ostrzeżenie. To zakaz wjazdu na przejazd. Ignorowanie znaków i sygnałów świetlnych jest wciąż główną przyczyną wypadków na przejazdach w Polsce.

AGA KRÓL

Naprawią książki, wypełnią czas

Dyrektor siedleckiej biblioteki **Ewelina Raczyńska** i zastępca dyrektora zakładu karnego kpt. **Zbigniew Śpiewak** podpisali porozumienie o współpracy na rok 2024.

Podobnie jak w latach ubiegłych, osadzeni będą naprawiać zniszczone książki, pochodzące ze zbiorów Miejskiej Biblioteki Publicznej.

Współpraca między MBP a Zakładem Karnym w Siedlcach trwa od wielu lat.

– Przynosi wymierne korzyści w postaci naprawionych książek, tj. szytych lub klejonych w sposób umożliwiający czytelnikom dalsze z nich korzystanie – mówi dyrektor Ewelina Raczyńska. – Wypożyczane książki w sposób naturalny ulegają zniszczeniu. Czasem jednak są to zniszczenia mechaniczne i książka wymaga bardziej precyzyjnej pracy, specjalnych narzędzi, umiejętności i wiedzy technicznej, aby wróciła do pierwotnego stanu. Biblioteka nie jest wyposażona w taki warsztat, nie ma też zasobu specjalistów „ds. ratowania książek". Owszem, bibliotekarz doraźnie sklei książkę, podklei stronę, ale książki w rozsypce, a zwłaszcza te, których nakład jest już wyczerpany, trudne do zdobycia, wymagają profesjonalnego szycia lub klejenia. I właśnie w tym momencie korzystamy z pracy osadzonych w Zakładzie Karnym w Siedlcach. Tam znajdują się stanowiska pracy w pełni wyposażone w materiały i sprzęt, umożliwiający skazanym naprawę zniszczonych książek. Dla więźniów to forma terapii pod okiem instruktorów, nauka nowych czynności, wypełnienie czasu odbycia wyroku. Więźniowie naprawiają rocznie średnio 100 książek. (**ak**)

fot. Jarosław Kurzawa

Zbigniew Śpiewak i Ewelina Raczyńska

R E K L A M A

Firma TYM-BUD sp. z o.o.

msc. Jagodnia 28, 08-110 Siedlce, www.ogrodzenia-mazowieckie.pl

czytaj.pl acebd11c56

To ostatni dzwonek na przyjęcie szczepionki przeciwko grypie! A jest jeszcze covid...

Wrócą maseczki ochronne?

Lekarze rekomendują powrót maseczek. Powód? Mamy bardzo dużo zakażeń wirusami grypy i... covid.

Dane o zakażeniach grypą, covid i chorobami grypopochodnymi są alarmujące. Zresztą chyba każdy zauważył, ilu znajomych wokół nas choruje. Mało kto wykonuje testy, czy przypadkiem nie jest to covid. A szkoda. Bo każdego dnia w siedleckich przychodniach potwierdza się przypadki zakażenia covidem.

– Wykonujemy testy na miejscu, ale też pacjenci zgłaszają przez teleporady, że zrobili test w warunkach domowych i wyszedł pozytywnie – mówi lekarz rodzinna **Grażyna Szubielska** z przychodni SPZOZ przy ul. Mazurskiej w Siedlcach.

Pani doktor zwraca uwagę, by, wybierając się do lekarza, założyć maseczkę. Przychodnia przy Mazurskiej jest już oplakatowana przypomnieniami, jak ważne jest zabezpieczenie się przed wirusami.

– Nie możemy nakazywać, możemy tylko rekomendować i namawiać do założenia maseczki na terenie przychodni, głównie dla własnego bezpieczeństwa – mówi Grażyna Szubielska. – Wiele osób przychodzi po skierowania, zlecenia, to ludzie niezakażeni. Ale obok są już pacjenci z typowymi objawami grypowymi lub covidowymi. O zakażenie jest więc łatwo.

Maseczki powinni przede wszystkim zakładać ci, którzy przychodzą z objawami infekcji. Bo to oni są źródłem zakażenia dla innych.

Doktor Szubielska apeluje też o pozostawanie w domu, gdy ma się niepokojące objawy i niechodzenie wtedy do pracy lub szkoły.

– Gorączka, bóle głowy, bóle mięśni, bóle gardła, nawet niestrawność to objawy, które już powinny skutkować izolacją – podkreśla lekarka. – I pracownik, i pracodawca powinni wiedzieć, że taka osoba nie może pojawiać się w miejscu pracy. Inaczej jest ryzyko, że kolejni pracownicy zachorują.

fot. AK

To samo dotyczy dzieci odprowadzanych do przedszkoli. Tymczasem maluchy z katarem nagminnie trafiają do placówek. A – jak zaznacza lekarka – powikłania u maluchów bywają niebezpieczne, łącznie z wirusowym zapaleniem płuc.

– Beztroska rodziców mnie przeraża – przyznaje jedna z mam, nie ukrywając, że ma dylemat, oddając dziecko do przedszkola. – Jak można przyprowadzić dziecko z kaszlem, z katarem, marudne? A gdy się zwróci uwagę, to wielka obraza.

Lekarze przypominają, że to ostatni dzwonek na przyjęcie szczepionek przeciwko grypie. – Są dostępne w aptekach, doradzam, by nie zwlekać – mówi Grażyna Szubielska.

W siedleckich szpitalach także są już covidowi pacjenci.

– Nie ma jeszcze decyzji, by zamykać jakieś oddziały, ale przypadki chorych z covidem są – przyznaje **Tomasz Araszkiewicz** z zarządu szpitala wojewódzkiego. – Bywa, że pacjent przychodzi na umówiony zabieg, ale test potwierdza, że jest zakażony.

Z kolei w szpitalu miejskim, w którym funkcjonuje oddział zakaźny, jest obecnie ośmiu pacjentów z potwierdzonym covidem. Czterech na oddziale psychiatrycznym i czterech na oddziale zakaźnym.

– Testy możemy robić tylko za zgodą pacjentów – mówi **Małgorzata Medak**, dyrektorka SPZOZ. – Gdy pacjent ma objawy infekcji, sugerujemy, by go wykonać. Na pewno rekomendujemy, aby w czasie odwiedzin pacjentów mieć maseczkę. Dla ich bezpieczeństwa.

Pamiętajmy, że covid jest szczególnie groźny dla osób chorujących przewlekle, z chorobami współistniejącymi. A jak informują media, dopiero pod koniec listopada ma się pojawić rekomendacja szczepionki przeciwko covid.

MARIOLA ZACZYŃSKA

Zdradziły go linie papilarne

9 listopada około godz. 10 funkcjonariusze ruchu drogowego zatrzymali do kontroli osobowe renault, za kierownicą którego siedział 50-latek z powiatu garwolińskiego.

– Mężczyzna podczas kontroli nie miał dokumentów, ale podał wszystkie niezbędne dane – informuje podkom. **Małgorzata Pychner**, oficer prasowa garwolińskiej policji. – Do tego momentu wszystko przebiegało bez komplikacji, jednak funkcjonariusze mieli pewne podejrzenia co do prawdomówności kierowcy. Aby potwierdzić jego tożsamość, mundurowi użyli terminala służącego do szybkiej identyfikacji osób na podstawie linii papilarnych. Okazało się, że 50-latek podał dane swoje brata bliźniaka. On sam miał aktywny sądowy zakaz kierowania pojazdami, wydany przez Sąd Rejonowy w Garwolinie.

Policjanci uniemożliwili dalszą jazdę 50-latkowi, a jego samochód został odholowany na parking na koszt właściciela. – Teraz poza konsekwencjami związanymi z jazdą wbrew orzeczonemu zakazowi mężczyzna odpowie też za wprowadzenie w błąd policjantów co do swojej tożsamości. Grozi mu do 5 lat pozbawienia wolności – mówi pani rzecznik. (**ak**)

Jazz w klasztorze

Zagra Jan Ptaszyn Wróblewski

Legenda polskiego jazzu, jaką niewątpliwie jest **Jan Ptaszyn Wróblewski**, zagra w najbliższą niedzielę **19 listopada o godz. 16** w Centrum Dialogu Kultur w Węgrowie. Koncert odbędzie się w ramach cyklu „Jazz w klasztorze".

Jan Ptaszyn Wróblewski to wybitny saksofonista, kompozytor, aranżer, dyrygent, lider, pedagog, a także ceniony publicysta i dziennikarz muzyczny. Od blisko 70 lat współtworzy historię polskiego jazzu. W Węgrowie Janowi Ptaszynowi Wróblewskiemu będzie towarzyszyło trio pod kierownictwem **Jarosława Michaluka** – kontrabasisty, gitarzysty basowego, kompozytora, pedagoga oraz animatora jazzu i bluesa, który od ponad 35 lat obecny na polskiej scenie jazzowej. Współpraca Jarka Michaluka z nestorem polskiego jazzu, Janem Ptaszynem Wróblewskim sięga końca lat 90. XX w. Jej owocem jest m.in. płyta „Jazz Trio & Jan Ptaszyn Wróblewski", nagrana wiele lat temu. Kilka utworów z tej płyty wybrzmi podczas koncertu w Węgrowie. Oprócz nich w programie znajdą się m.in. utwory K. Komedy, J. Pt. Wróblewskiego i J. Michaluka.

Wstęp na koncert wolny, ale liczba miejsc ograniczona. (**sej**)

SONDA

W trwającym na Bliskim Wschodzie konflikcie Polska powinna...

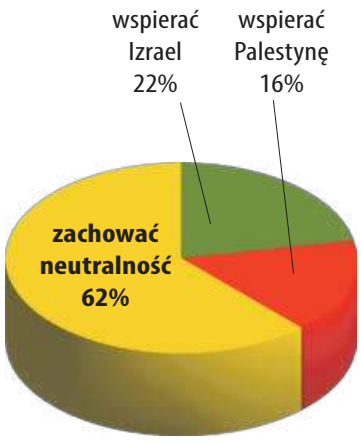

Oddano głosów: 574

W tym tygodniu pytamy:

Czy stanowisko marszałka Sejmu powinno być rotacyjne w trakcie kadencji?

– tak
– nie
– nie mam zdania

Głosować można na: **tygodniksiedlecki.com**

R E K L A M A

ODMIENIMY TWÓJ UŚMIECH
CENTRUM NOWOCZESNEJ IMPLANTOLOGII
Mińsk Maz., ul. Warszawska 141
601 84 07 84
FOCUSCLINIC® nowoczesna stomatologia

P.H.U. ZŁOM-MET
SKUP ZŁOMU
puszki aluminiowe, stal, miedź, aluminium, elektrośmieci, katalizatory, akumulatory, kable elektryczne
SIEDLCE, UL. BRZESKA 149A
TEL. 500 223 038 www.zlommetsiedlce.pl

NEODERM
ul. Ks. Niedziałka 13 (bud. M3)
08-110 Siedlce
tel. 507 144 206
neoderm.pl
Otwarte:
pon.-pt. 8-20.00, sob. 10-15.00
DERMATOLOGIA MEDYCYNA ESTETYCZNA
Nowość w Siedlcach!
• DEPILACJA LASEROWA
• CHIRURGIA (ZABIEGI)
• GINEKOLOGIA

ZAKŁAD MIĘSNY WIERZEJKI
TUSZONKA WIEPRZOWA na raz
Polecamy nowe produkty „na raz"

eprasa.pl

MOIM ZDANIEM...

Po zakupy do internetu?

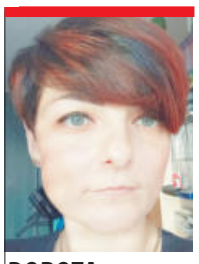

DOROTA GARWOLIŃSKA
powiatowy rzecznik konsumentów w Siedlcach

Jako rzecznik konsumentów zauważam, że zakupy w internecie to nowoczesna i bardzo wygodna forma, nic więc dziwnego, że staje się ona coraz bardziej popularna. Dokonując ich, warto jednak pamiętać o zasadach ostrożności. Podstawowa jest taka, żeby robić zakupy na znanych i sprawdzonych stronach internetowych. A gdy pierwszy raz stykamy się z jakimś sklepem online, koniecznie sprawdźmy, czy na stronie znajdują się: nazwa firmy, numery NIP, REGON i KRS, adres siedziby oraz numer telefonu do kontaktu. Jeśli sprzedawca nie podaje tych danych, dochodzenie praw przez klienta będzie bardzo utrudnione, jeśli wręcz nie niemożliwe. Czerwona lampka powinna nam się też zapalić, kiedy z firmą można się skontaktować tylko mailowo lub przez Messengera.

ANNA JAROSZYŃSKA
tancerka, instruktorka, prowadząca własną firmę online

Zakupy online to bardzo wygodne rozwiązanie, bo mogę je robić w każdym miejscu, o każdej porze i bez wychodzenia z domu czy pracy, w tzw. międzyczasie. Pozwalają też na szybkie porównanie cen i ofert różnych sklepów, przez co znajduję najlepsze rozwiązania. Często wybieram internet, bo produkty są tam tańsze niż w sklepach stacjonarnych. Ale nie zawsze chodzi o cenę – jako osoba wymagająca zwracam uwagę na jakość, skuteczność i oryginalność produktów. Przed zakupem zwykle dokładnie zapoznaję się z opisem produktu, jego zdjęciami czy opiniami klientów. Są jednak produkty, które kupuję tylko stacjonarnie – świeża żywność oraz buty (zawsze obowiązkowo je przymierzam). Nie wyobrażam sobie życia bez możliwości zakupu przez internet (sama prowadzę taki biznes), ale mimo to również bywam w sklepach stacjonarnych. We wszystkim ważna jest równowaga.

SEBASTIAN IGNACIUK
łukowski radny miejski

Generalnie nie mam bardzo złych doświadczeń związanych z zakupami online. Ale zdarzyło mi się, że produkty, które wysłał mi sklep internetowy, były gorszej jakości niż to, co zamówiłem – chodziło o ubrania, które miały być oryginalne, a okazały się podróbkami. Wiem jednak, że ludzi niezadowolonych z takiego kupowania jest sporo. Dlaczego? Przede wszystkim dlatego, że dają się nabierać na „promocje” czy „okazje”. Niestety, często wystarczy informacja o wyjątkowo niskiej cenie popularnego produktu oraz ładne zdjęcie, żeby skończyło się oszustwem. Inną przyczyną jest fakt, iż dziś robimy tak wiele zakupów w internecie, że nie sposób uchronić się przed wpadką. Zwłaszcza że, choć nagłaśnia się to w mediach, oszuści ciągle znajdują coraz lepsze sposoby.

ŁUKASZ BOBER
łukowski radny miejski

Na co dzień prowadzę sklep zoologiczny, w którym sprzedaję też artykuły wędkarskie. Moi klienci zdają sobie sprawę, że można kupować także w internecie, mimo to wybierają mnie. Jedni, bo świeżą karmę dla psa czy kota mogą kupić od ręki i w takich ilościach, jaka im pasuje. A drudzy – bo kiedy kurier dostarczał im choćby żwirek, odmówił wniesienia go na czwarte piętro. Czasem jednak bywa, że klient najpierw przychodzi do mojego sklepu, gdzie może wziąć np. wędkę do ręki, ale potem kupuje ją taniej online, od firmy, która ma mniejsze koszty, bo całą działalność prowadzi w jednym magazynie. A na koniec wraca do mnie, ale... z reklamacją – i wtedy dziwi się, że odsyłam go do tego, kto mu sprzedał dany towar. (**BS**)

rys. Mirosław Andrzejewski

Oto zwycięzcy konkursu „Za co kocham Mazowsze?”!

To zdecydowanie nie był łatwy wybór. I nie chodzi tu tylko o dużą liczbę prac konkursowych, ale o to, że w każdej z nich w wyjątkowy i bardzo osobisty sposób wyrażona była miłość do mazowieckiej ziemi.

Z trudnym zadaniem wyłonienia laureatów konkursu „Za co kocham Mazowsze” zmierzyło się jury w składzie: **Dariusz Stopa** – dyrektor siedleckiej Delegatury Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego, **Krzysztof Strzelecki** – redaktor naczelny „Tygodnika Siedleckiego”, **Edyta Zdunek** – przedstawiciel „Tygodnika Siedleckiego”.

Obrady trwały długo, a niektóre prace były oglądane i czytane wielokrotnie. Uczestnicy zaskoczyli nas różnorodnością form przesłanych zgłoszeń. Zdecydowanie najwięcej było fotografii opatrzonych krótszym lub dłuższym opisem. Było też kilkanaście wierszy, bardzo osobistych opisów, kilka prac plastycznych oraz trzy prezentacje multimedialne. Ostatecznie spośród 55 prac konkursowych jury wybrało zwycięzców oraz wyróżnionych.

W kategorii dzieci od 10. do 18. roku życia nagrodę główną otrzymuje **Gabriela Kurkus**, 13-letnia mieszkanka miejscowości Pieróg (gm. Kotuń) za piękny wiersz. Wyróżnienie natomiast trafiło do 10-letniego **Wiktora Kozickiego**, który na konkurs przesłał fotografię.

W kategorii dorośli zwyciężczynią została **Monika Czyż** z Cegłowa. Jej zdjęcie jesiennego mazowieckiego lasu urzekło komisję konkursową pięknem i prostotą. Dodatkowo wyróżnienia w tej kategorii otrzymują: **Wioletta Bińczak** z Żelkowa Kolonii za fotografię, **Marianna Zdunek** z Sokołowa Podlaskiego za wiersz oraz dwoje siedlczan **Damian Chojecki** za pracę plastyczną „Kocham Mazowsze ciche i spokojne” i **Katarzyna Skwierczyńska** za obraz „Kocham Mazowsze za zimę”.

Wszystkim uczestnikom konkursu bardzo dziękujemy za udział, a laureatom serdecznie gratulujemy! O terminie i miejscu podsumowania konkursu poinformujemy indywidualnie.

EDYTA ZDUNEK

Partnerem wydarzenia jest Urząd Marszałkowski Województwa Mazowieckiego.

25 lat Mazowsze

Wiktor Kozicki, „Za co kocham Mazowsze? Za piękno o każdej porze roku, zwłaszcza teraz jesienią, za miejsca, które są naturalne, nie zniekształcone. Za dzikie zwierzęta żyjące swobodnie. I za to, że to wszystko jest w zasięgu wzroku każdego człowieka”.

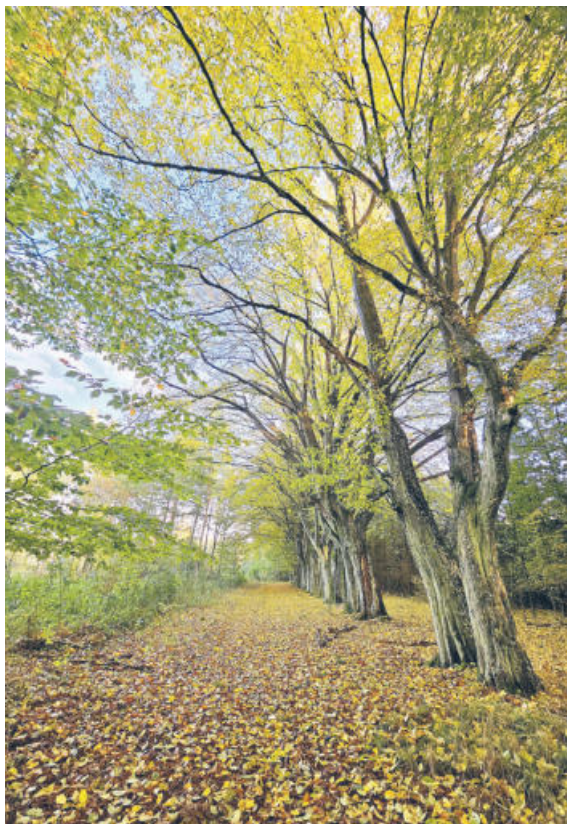

Monika Czyż, „Ja osobiście kocham Mazowsze za widoki, które udowadniają, że nie trzeba dalekich podróży, żeby zobaczyć coś pięknego”.

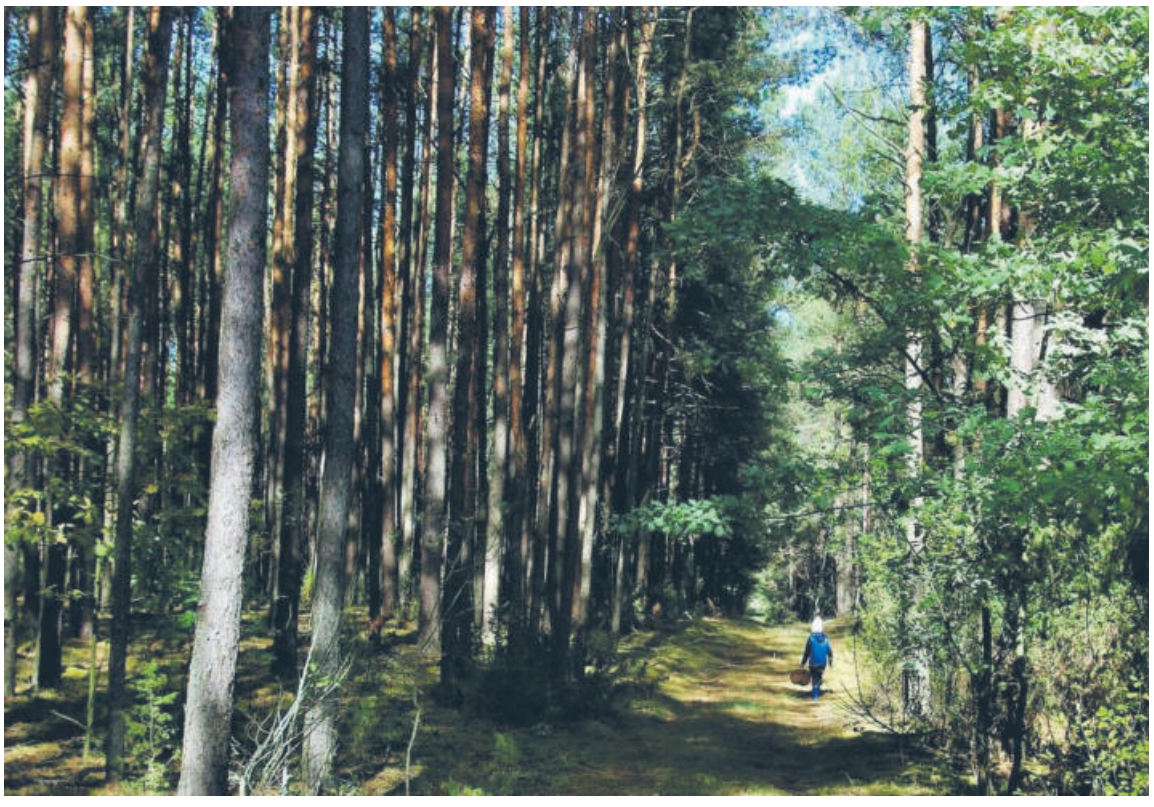

Wioletta Bińczak, „Mazowsze kocham za lasy, które w lecie obdarzają mnie jagodami, jesienią grzybami, a zimą powietrzem bez smogu. Tą miłością zaraziliśmy dzieci, co widać na zdjęciu”.

Widzisz ograniczenia, dostrzeż możliwości.

#sprawni-niepełnosprawni

Joanna, Artur, Michał i Dariusz to osoby, które pomimo niepełnosprawności, wierzą w swój potencjał, znajdują w życiu pasję i siłę do działania. Są częścią wielkiej mazowieckiej rodziny. Również oni budują potencjał regionu.

Samorząd Województwa Mazowieckiego promuje kulturę szacunku do osób z niepełnosprawnościami. Poprzez podejmowane działania i projekty walczy ze stereotypami, znosi bariery, dąży do równego traktowania i przeciwdziała wykluczeniu społecznemu.

MCPS | MAZOWIECKIE CENTRUM POLITYKI SPOŁECZNEJ

25. lat Mazowsze

Kampania społeczna zwracająca uwagę na osoby z niepełnosprawnościami realizowana przez Mazowieckie Centrum Społecznej finansowana ze środków Samorządu Województwa Mazowieckiego

eprasa.pl

Szpilki Zaczyńskiej

Pozaziemskie parametry Jarosława

Mój znajomy, człowiek na wskroś dobry, choć pisowiec, zaakceptował w końcu wynik wyborów.

- Taka jest demokracja – tłumaczył mi zrezygnowany. Ale z troską dodał: - Tylko o to nasze bezpieczeństwo chodzi, żebyśmy nie zostali landem niemieckim i żeby nas Unia nie unicestwiła.

O Chryste Panie! Ogrom ogłupienia narodu pisowską propagandą w telewizji rządowej jest przerażający. Kiedy to się skończy?

Antyunijność dotychczasowych rządzących jest już jawna i agresywna. To, co robiono do tej pory w zawoalowany sposób, teraz jest głośno artykułowanym celem.

Dziwię się jednak, że poobijani wynikiem wyborów pisowcy pozwalają swemu wodzowi nadal publicznie występować. Bo nie można wykluczyć, że jego przedwyborcze występy przyczyniły się do utraty władzy. A dziś skala kosmicznych farmazonów wyszła poza ziemskie parametry. Chyba lepiej by prezes zrobił, gdyby stepował. Tymczasem szybuje w okolice czarnej dziury, ciągnąc za sobą świtę, niczym płonący ogon komety.

Nie wierzę, aby otoczenie niedoszłego zbawiciela narodu nie zdawało sobie sprawy, jak bardzo to odklejenie od rzeczywistości spycha partię w kierunku politycznej katastrofy. Więc o co chodzi?

Ostatnio Jarosław... uśpił przemówieniem młodego patriotę! Media obiegło wymowne zdjęcie z Krakowa, gdzie „genialny strateg” przemawiał z okazji Święta Niepodległości. Straszenie Tuskiem, Niemcami, unijnym okupantem i anihilacją państwa nie zrobiło wrażenia na przedstawicielu młodego pokolenia, któremu głowa opadła na ramię. Prezes pokrzykiwał, że umierać i cierpieć za ojczyznę jest najpiękniejszą rzeczą, a młodzieniec uciekł w sen, najwyraźniej cierpiąc, gdy słuchał pisowskiego wodza. Charyzma prezesa uleciała wraz z wyborczą porażką, a młode pokolenie traktuje go jak dziadzię z nudnej bajki, który utkwił w przedziwnej, niezrozumiałej czasoprzestrzeni.

Przed następcą Jarosława stoi duże wyzwanie. Reformować partię i stworzyć z niej prawicowe, ale postępowe ugrupowanie? To byłaby śmierć PiS-u, jaki znamy. (I to byłoby dobre.) Ale miotła reformatora musiałaby wymieść wszystkie twarze firmujące ośmioletnie szaleństwo. Bez tego będzie tylko agonia. Długa...

Z końcem PiS wróciła do Polski radość, wróciły szacunek dla innych, empatia, kultura. I pomyśleć, że koniec pisowskiego średniowiecza rozpoczął się z chwilą uznanego za hańbiący orzeczenia TK w sprawie aborcji.

- Ten rząd obalą kobiety - obwieściły transparenty.

I tak się stało. Teraz czas, by kobiety poszły dalej. By mogły w pełni decydować o sobie, nie zadowalając się „kompromisem aborcyjnym”. Niech średniowiecze ostatecznie odejdzie w niebyt.

MARIOLA ZACZYŃSKA

Artykuł drugiej potrzeby

Czarna owca w europejskiej rodzinie

Może oni tam w Europie mordują się częściej, ale - tu trzeba przyznać rację entuzjastom - przecież robią to z uśmiechem. Może włamują się i grabią, ale nawet to robią z rozmachem, po europejsku. A u nas wszystko takie zaściankowe, prowincjonalne.

A przecież może być inaczej. Wystarczy spojrzeć w statystyki, te europejskie i te światowe. Średnia liczba morderstw w Europie wynosi na przykład 2,24 na 100 tysięcy mieszkańców. I to brzmi dumnie. W przypadku Polski ten wskaźnik to zaledwie 0,73. Trzy razy mniej! Czujecie tę cywilizacyjną przepaść, która dzieli nas od Zachodu? Normalnie wstyd się po polsku na ulicy odezwać.

Całe szczęście, że znowu dołączyliśmy do europejskiej rodziny. Znowu będą nas - jak pisał Mickiewicz - „cywilizować i konstytuować”. Tak, tak... to robota na stulecia! Wystarczy na chwilę spuścić nas z oczu, a zaraz w swoje stare kontusze się odziejemy. I znowu trzeba nas będzie modnymi fraczkami zawstydzać.

Zamachów bombowych i aktów terrorystycznych też u nas, szczerze mówiąc, jak na lekarstwo. Może jak nas imigrantami sprawiedliwie, po europejsku, obdarują, wniosą oni jakiś potencjał. Na razie nie ma się czym chwalić. Według francuskiego Obserwatorium Imigracji i Demografii, imigranci kosztują Francję co roku 35-40 mld euro, czyli około 1,5% PKB. No cóż, postęp musi kosztować.

Brnijmy dalej w tę wstydliwą statystykę - włamania. Statystycznie w Polsce mamy ich na 100 tysięcy mieszkańców - 185. To oczywiście stanowczo za mało, jak na unijne standardy. I teraz pytanie do pożytecznych euroentuzjastów... Czy wystarczy, jak w Europie zakotwiczymy się - piękne określenie! - na poziomie Hiszpanii z 302 włamaniami? Czy też będziemy musieli sięgnąć kotwicą głębiej, po europejsku, na poziom Szwecji (734 włamania)? A być może nawet Danii (to już chyba blisko dna), gdzie notują 832 włamania na 100 tysięcy mieszkańców? Trudno powiedzieć... Euroentuzjaści nie podjęli jeszcze w tej sprawie decyzji ostatecznych. Być może wezmą pod uwagę stopień klerykalizacji kraju i zastosują wobec Polski taryfę ulgową albo choć okresy przejściowe. Choć zapewne znajdą się jednostki szczególnie z powodów przekonań religijnych uporczywe.

Ogólnie nie jest łatwo. Nawet kiedy już, już... wydaje się, że wszystko zmierza w dobrą stronę, bo czytasz w Onecie tytuł: „Unijny raport na temat rasizmu wobec osób czarnoskórych. Polska na pierwszym miejscu” - to okazuje się, że radość przedwczesna.

Nawet w tym aspekcie dramatycznie od świata odstajemy. Jesteśmy na pierwszym miejscu, ale od końca. Może i owszem, w Polsce biją Murzynów. Ale nawet to robią niechętnie i zdecydowanie rzadziej niż gdzie indziej. Nie trzeba dodawać, że robią to zupełnie niewłaściwie, bo bez stosownego europejskiego uśmiechu na twarzy. Także w tym aspekcie, przywołajmy jeszcze raz statystyki, pierwszeństwo - jak zwykle w Europie - tak, zgadliście. Pierwszeństwo należy się Niemcom.

DARIUSZ KUZIAK

W gminie Sarnaki

Radni rezygnują z mandatów

Jeden ma długi, inna radna dostała pracę. A trzeci podobno miał się zdenerwować...

W tym roku już troje radnych w gminie Sarnaki zrezygnował z mandatu. Na początku zrobił to radny **Mariusz Dudziuk**. Startował z komitetu wójta **Grzegorza Arasymowicza**. Jednak od maja 2020 roku nie pojawiał się na sesjach. Wtedy właśnie wybuchła „afera licznikowa” – okazało się, że w domu radnego zużyto wodę na kwotę ponad 6 tys. zł. Były ekspertyzy wodomierza, wezwania do zapłaty... Ostatecznie gmina poszła do sądu. Sąd uznał powództwo, a samorząd skierował sprawę do komornika, który do dziś nie może ściągnąć należności. Radny zrezygnował z pełnionych funkcji, nie podając konkretnej przyczyny. Rezygnację podpisał imieniem i nazwiskiem, z dopiskiem: „Najgorszy człowiek w gminie”.

Mandat złożyła też **Monika Obrępalska**, która startowała z Komitetu Ziemia Sarnacka, komitetu poprzedniego wójta. W obecnej kadencji była „cichą” radną. Nie zabierała głosu, popierała wszystkie uchwały. Komisarz wyborczy wygasił jej mandat 9 sierpnia. Monika Obrępalska zrezygnowała, bo zaczęła pracę w „podatkach” w urzędzie gminy. Wybory uzupełniające miały odbyć się 22 października, ale nie zarejestrował się ani komitet, ani kandydat. Wyborów więc nie będzie, bo ostateczny termin wyborów uzupełniających minął 29 października.

8 listopada komisarz wygasił kolejny mandat radnego w gminie Sarnaki – **Bogusława Kowalczyka**, radnego z komitetu wójta Arasymowicza. W swojej rezygnacji podał: „przyczyny osobiste”.

– Zrezygnował m.in. dlatego, że przez 5 lat nie doczekał się remontu chodnika w Horoszkach. Nie doczekał się, bo w Borsukach szybko wpadły inwestycje budowa boiska remont świetlicy, a on, biedny, nie mógł się doczekać chodnika, który na początku kadencji obiecał mieszkańcom. Tak to go zdenerwowało, że rzucił mandat – mówił na ostatniej sesji **Adam Wawryniuk**, powołując się na rozmowę telefoniczną z radnym Kowalczykiem.

W Borsukach mieszka przewodnicząca rady **Justyna Filipiuk**. Na sesji milczała. Adam Wawryniuk powiedział, że Bogusław Kowalczyk był „człowiekiem oddanym sprawie”. – Kazał w swoim imieniu przeprosić wyborców, którzy go wybrali. Mówił, że nie zostawi ich w potrzebie, ale tu na sali więcej się nie pojawi – relacjonował radny Wawryniuk.

Wójt Grzegorz Arasymowicz powiedział, że rozmawiał z radnym Kowalczykiem i słyszał zupełnie inną wersję przyczyn rezygnacji. „Ubolewa”, że nie udało się zrobić chodnika w Horoszkach. – Spotkałem się prywatnie z panem Kowalczykiem.

Grzegorz Arasymowicz fot. MC

Rozmawiałem z nim, a tu wybrzmiewają takie... Może pan z nim rozmawiał, może nie. Ciężko mi to zrozumieć – skomentował wójt.

– Po prostu pan niech się zastanowi, ilu odeszło od pana sołtysów, bo nie było współpracy. A teraz odchodzą radni... – ripostował radny Wawryniuk.

Wójt stwierdził, że niedługo będą wybory samorządowe. Wyborcy ocenią zarówno jego pracę, jak i pracę radnych.

Bogusław Kowalczyk, którego chcieliśmy zapytać o przyczyny rezygnacji z mandatu, nie odbierał telefonu. Czy radni wiedzą, jakie są prawdziwe powody rezygnacji radnego Kowalczyka?

– Ze względu na swoją pracę, godziny, w jakich ją wykonuje, nie jest w stanie zawsze pojawiać się na komisjach i sesjach – mówi anonimowo jeden z radnych. Inny, również zastrzegając anonimowość, potwierdza, że radny Kowalczyk nie jest w stanie pogodzić funkcji radnego z wykonywaną pracą. – To solidny i uczciwy człowiek. Zrezygnował, bo nie ma czasu być radnym – mówi radny. – A pan Wawryniuk, jak to ostatnio bywa, zrobił niepotrzebny szum. To dlatego pan Kowalczyk nie odbiera telefonów.

MILENA CELIŃSKA

Sukces uczniów z Technikum w Sadownem

Oliwia Przewoźna i Adam Fąk, uczniowie klasy III Technikum Żywienia i Usług Gastronomicznych w Sadownem, wygrali regionalny etap konkursu „Bitwa na drobiowe smaki 3”. Teraz będą reprezentować województwo mazowieckie w finale krajowym.

„Bitwa na drobiowe smaki” to ogólnopolski konkurs kulinarny, realizowany przez Krajową Federację Hodowców Drobiu i Producentów Jaj. Regionalny etap konkursu odbył się 17 i 18 października w Centrum Smak Kariery w Warszawie. W kulinarne szranki stanęły zespoły z 11 szkół gastronomicznych z Mazowsza, w tym przedstawiciele z Zespołu Szkół Ponadpodstawowych w Sadownem. **Oliwia Przewoźna** i **Adam Fąk** najpierw pomyślnie przeszli kwalifikacje, a potem zwyciężyli w regionalnym finale. Zespół z Sadownego, nad którym opiekę merytoryczną sprawowały nauczycielki: **Magdalena Figoń** i **Maria Dobies**, na konkurs przygotował następujące danie: zupę krem z kiszonej kapusty oraz pieczoną pierś z kurczaka z purée z ziemniaków, kremem brûlée z buraków i torcikiem warzywnym. Jak się okazało, był to strzał w dziesiątkę. Oliwia i Adam zdobyli pierwsze miejsce w eliminacjach regionalnych i teraz powalczą o wielkim finale „Bitwy na drobiowe smaki 3” o tytuł Mistrza Drobiowego Smaku.

fot. arch. ZSP w Sadownem

Oliwia Przewoźna i Adam Fąk z Magdaleną Figoń jedną ze swoich opiekunek (w środku).

– To było dla nas bardzo duże wyzwanie, z jakim przyszło nam się zmierzyć. Stres, masa przygotowań, a wszystko po to, by być niesamowicie szczęśliwym, gdy usłyszeliśmy werdykt. Uczyliśmy się i motywowaliśmy siebie nawzajem, pomimo chwil zwątpienia nie poddaliśmy się i udało nam się osiągnąć więcej, niż myśleliśmy. Spełniliśmy marzenia, a to dopiero początek naszej wspaniałej, niezapomnianej przygody – mówią po konkursie Oliwia Przewoźna i Adam Fąk.

Młodym mistrzom kucharskim z Sadownego oraz ich nauczycielom gratulujemy sukcesu i życzymy powodzenia w wielkim finale „Bitwy na drobiowe smaki”. (**sej**)

Zdalnie na Mazowszu

**Samorząd Województwa Mazowieckiego
wspiera szkoły, uczniów i nauczycieli na terenie całego Mazowsza.**

Zestawy komputerowe z oprogramowaniem, laptopy, drukarki laserowe, projektory multimedialne, urządzenia wielofunkcyjne, monitory interaktywne i e-podręczniki otrzymały łącznie 552 szkoły podstawowe i średnie na Mazowszu. A wszystko dzięki projektowi pn. „Mazowiecki program przygotowania szkół, nauczycieli i uczniów do nauczania zdalnego", realizowanemu przez Samorząd Województwa w ramach X Osi Priorytetowej „Edukacja dla rozwoju regionu" w ramach RPO WM 2014 – 2020 w formule partnerskiej z samorządami lokalnymi z terenu województwa mazowieckiego.

Kiedy w 2020 roku szkolne korytarze opustoszały z powodu COVID-19, wszyscy, zarówno nauczyciele, jak i uczniowie, musieli nauczyć się funkcjonować w warunkach nauki zdalnej. Ta nowa rzeczywistość wymagała zapewnienia szkołom, nauczycielom i uczniom dostępu do sprawnej infrastruktury technicznej, w tym niezbędnego sprzętu oraz innowacyjnego oprogramowania.

Aby zapobiec wykluczeniu cyfrowemu uczniów i ułatwić pracę nauczycielom, Samorząd Województwa Mazowieckiego stworzył projekt, dzięki któremu możliwe było doposażenie aż 552 szkół w urządzenia multimedialne niezbędne do prawidłowego funkcjonowania placówek. Oprócz sprzętu szkoły otrzymały też oprogramowanie edukacyjne, e-podręczniki i programy szachowe.

Nowoczesne wyposażenie szkół pozwoliło poprawić jakość pracy nauczycieli, nie tylko w okresie nauki zdalnej, ale również teraz, kiedy zajęcia odbywają się stacjonarnie. Uczniowie otrzymali wsparcie, dzięki któremu nauka stała się ciekawsza, bardziej przystępna i dostosowana do potrzeb. Szkoły w całym regionie miały szansę stworzyć bardziej przyjazne i nowoczesne warunki nauki.

Dzięki realizacji projektu, Samorząd Województwa wsparł również samorządy lokalne, które stanęły przed koniecznością wydatkowania dodatkowych środków na doposażenie podległych im placówek. W subregionie siedleckim wsparciem zostało objętych łącznie 87 szkół, zarówno podstawowych, jak i średnich. Sprzęt trafił przede wszystkim do placówek wykazujących największe potrzeby w zakresie wyrównania szans edukacyjnych uczniów.

Dzięki sprawnemu wykorzystaniu środków unijnych udało się w dużej mierze zniwelować różnice w nauczaniu w każdym zakątku naszego regionu i zapewnić dzieciom z całego Mazowsza równe szanse i równy dostęp do systemu edukacji. Sprzęt, który otrzymały szkoły w ramach projektu, będzie służył uczniom i nauczycielom w kolejnych latach.

Fundusze Europejskie Program Regionalny | Rzeczpospolita Polska | 25 lat Mazowsze | Unia Europejska Europejski Fundusz Społeczny

Samorząd Województwa Mazowieckiego realizuje projekt dofinansowany z Funduszy Europejskich pn. "Mazowiecki program przygotowania szkół, nauczycieli i uczniów do nauczania zdalnego".Wartość projektu (ogółem): 80 624 303,30 zł, dofinansowanie projektu z UE: 61 624 333,56 zł.
Więcej informacji o projekcie na stronie www.zdalnie-na-mazowszu.pl

eprasa.pl

Małe wielkie cięcie w centrum Sokołowa Podlaskiego...

Co poszło nie tak?

Po latach oczekiwania skwer w centrum miasta miał wreszcie zostać odnowiony. Tymczasem zebrano ponad tysiąc podpisów przeciwko wycince drzew.

Pierwszy projekt renowacji pomnika ks. Stanisława Brzóski i jego otoczenia w Sokołowie Podlaskim powstał 8 lat temu. Przez wiele lat nie było pieniędzy na tę inwestycję. W tym roku miasto pozyskało fundusze. Ogłosiło przetarg. Wykonawcę wybrano dopiero w drugim przetargu. Pod koniec października na sesji nadzwyczajnej radni zabezpieczyli dodatkową, brakującą kwotę na renowację. Burmistrz **Bogusław Karakula** zapowiedział, że podpisze umowę z wykonawcą.

Bogusław Karakula

Zgodnie z tym, co napisano na lokalnym portalu, w zakresie inwestycji przewidziano „ułożenie nawierzchni placu o powierzchni ok. 200 m²" oraz usunięcie 16 drzew i tui rosnących przy pomniku. Posadzonych miało zostać natomiast 21 nowych drzew oraz 255 roślin wieloletnich.

I ZACZĘŁO SIĘ...

Włodzimierz Nowotniak, pokonany kontrkandydat Bogusława Karakuli w wyborach w 2018 r., umieścił na FB film o planowanej renowacji pomnika i skweru.

„Na czym ma to polegać? Głównie na wycince 16 drzew, które się tutaj znajdują i ułożeniu 200 m² betonozy – przekonywał Włodzimierz Nowotniak. „-Będziemy mieli w tym miejscu betonozę, będziemy mogli jajecznicę smażyć. Jak widać, to nie przeszkadza naszym władzom. Gdyby te drzewa były chore, to powinny być leczone. Rozmawiałem z wieloma osobami, nikt nie widział, by były leczone. Gdyby zagrażały zdrowiu bądź życiu, to powinny być zabezpieczone. Nic takiego nie miało miejsca. Kochani, jak nie wiadomo, o co chodzi... to wiadomo, o co chodzi. Konia z rzędu temu, kto odkryje prawdzie intencje pana burmistrza et consortes".

Informacja o planowanej wycince drzew wzbudziła emocje. Pod filmem pojawiło się ponad 300 komentarzy. **Hanna Lecyk**, mieszkanka miasta, namawiała na FB do podpisania petycji przeciwko wycięciu drzew. Pod koniec października na sesji nadzwyczajnej radna **Krystyna Matysiak** wnioskowała, by porozmawiać o sprawie wycinki drzew. Burmistrz Karakula stwierdził, że nie ma o czym dyskutować, bo aktualny projekt renowacji pomnika wraz z otoczeniem jest dostępny od 3 lat.

Hanna Lecyk

- Dyskusja, co toczy się na FB, ma się odbywać na sesji? 8 listopada jest termin sesji normalnej. Niech wtedy się wypowiadają specjaliści od dendrologii - mówił burmistrz Bogusław Karakula. - Źle się dzieje, że dwie osoby, które działają politycznie, a nie merytorycznie, zaczynają na FB buntować ludzi i zapraszać do bojkotowania inwestycji. Jak mieszkańcy chcą, by ta inwestycja nie była zrobiona, to wystarczy wystąpić z wnioskiem i nie będziemy nic robili. Projekt jest oparty na badaniach dendrologicznych. Robili to specjaliści, a nie państwo, którzy niekoniecznie się na tym znają.

ROZMAWIAMY Z BURMISTRZEM

Poprosiliśmy burmistrza o komentarz w sprawie planowanej wycinki. Czy można przejść obojętnie i zignorować ponad 300 komentarzy internautów i kilkaset podpisów, jakie w ciągu kilku dni zebrano pod petycją.

- A czy te komentarze piszą nasi mieszkańcy? – pyta burmistrz. Jak mówi, pierwszy projekt renowacji pomnika wraz z otoczeniem powstał 8 lat temu i zakładał wycinkę 16 drzew. - W związku z tym, że jestem przeciwnikiem wycinania drzew, nie zgodziłem się więc na te założenia. Trzy lata temu powstał drugi projekt, oparty na opiniach dendrologów. Opinia ta jest dostępna w magistracie. Ten projekt zakłada wycinkę kilku drzew, tych obumarłych i suchych. Reszta drzew zostanie zostanie zapielęgnowana. Nikt nie będzie wycinał zdrowych drzew. Nasadzimy nowych 20 drzew, które mają pień 20 cm, bo rosły 5 lat. Będzie 255 sztuk roślin wieloletnich. Jak ktoś chce zrobić polityczne show, to niech sobie robi, ale bez mojego udziału.

A co z zarzutem „betonozy"? - Jak ktoś nie ma pojęcia i nie wie, co to jest nawierzchnia przepuszczająca, to niech lepiej nie mówi, że skwer będzie wyłożony kostką. Tak nie będzie. Położymy ekologiczną nawierzchnię, która przepuszcza wodę – zapewnia burmistrz.

DLA MEDIÓW

Następnego dnia po naszej rozmowie burmistrz wydał oświadczenie dla mediów. Powtórzył w nim to, co powiedział w rozmowie z „TS" . Dodał jeszcze: „Dlaczego ktoś rozpowszechnia nieprawdę i dezinformuje mieszkańców dopiero teraz, gdy rozstrzygnięto przetarg na wykonanie zadania, a miasto pozyskało dotację, która pozwala sfinansować większość prac. Czy chodzi o to, by prac nie przeprowadzić i zwrócić pozyskane fundusze? Czy to mają na celu osoby wywołujące zamieszanie? Czy ktoś chce wykorzystać tę sprawę do celów politycznych?".

MIASTEM ZAJMUJE SIĘ... ZA POŚREDNICTWEM FB

Włodzimierz Nowotniak, zapytany o politykę, odpowiada, że pięć lat temu zrezygnował z członkostwa w PiS i teraz nie należy do żadnej partii: - Jak w takim razie umieszczenie postu mogło być z mojej strony działaniem politycznym? - pyta. - Taka supozycja ze strony burmistrza może być skutkiem oszczędnego gospodarowania prawdą.

Jak mówi Włodzimierz Nowotniak, od sześciu lat zajmuje się sprawami miasta za pośrednictwem FB. - Moją intencją, wbrew temu, co twierdzi burmistrz, nigdy nie było „buntować ludzi i zapraszać do bojkotowania inwestycji". Staram się maksymalnie szeroko informować mieszkańców miasta o działalności burmistrza, tj. działaniach i zaniechaniach, głównie niestety zaniechaniach: największych w prawie 600-letniej historii długach miasta, ciemnościach egipskich na naszych miejskich ulicach, dziurach i prawie maksymalnych podatkach lokalnych. W żadnym miejscu w moim filmie nie buntuję ludzi i nie namawiam do bojkotu, wręcz przeciwnie, staram się studzić emocje, co niektórzy bardziej krewcy komentatorzy odbierają jako brak zaangażowania z mojej strony. Moją jedyną intencją jest ochrona przed wycinką tych pięknych 16 drzew, które w zamyśle burmistrza mają zostać usunięte. Renowacja pomnika jest bardzo dobrym pomysłem, ale możemy ją przeprowadzić z szacunkiem dla przyrody, nie tworząc w tym miejscu kolejnej betonozy. Mam nieodparte wrażenie, słuchając wypowiedzi pana burmistrza, że jak to ujął Sienkiewicz w „Potopie": „Diabeł się w ornat ubrał i ogonem na mszę dzwoni".

ZUPEŁNIE BEZ POLITYKI

Na sesji rady miejskiej 8 listopada pojawiła się **Hanna Lecyk** wraz z grupą prawie 20 osób. - Drogą internetową zebraliśmy 1118 podpisów sprzeciwu. Nie zbieraliśmy podpisów w formie papierowej z powodu braku czasu. Nie jesteśmy krzykaczami, nie działamy z żadnych pobudek politycznych, jak pan sugeruje. Łączy nas jeden cel wspólny: dobro naszego miasta - zapewniała Hanna Lecyk. Jej zdaniem, w sprawie wycinku drzew zabrakło konsultacji społecznych. - Proszę, by naszą obecność potraktowano jako namiastkę takich konsultacji. Żądamy traktowania mieszkańców z szacunkiem i powagą, nie z arogancją i kpiną, z jaką pan wypowiadał się o protestujących na poprzedniej sesji. Mamy wątpliwości i pytania, które zrodziły się pod wpływem różnych informacji.

Jak przekonywała Hanna Lecyk, to władze Sokołowa Podlaskiego „wprowadzają chaos informacyjny".

- Raz podaje pan, że plany obejmują kompleksową renowację pomnika, w tym wycinkę 16 drzew wokół pomnika, a potem oświadcza pan, że dendrolodzy wskazali kilka drzew do usunięcia – punktowała burmistrza Hanna Lecyk. Na dowód cytowała fragment projektu sprzed 3 lat, gdzie wskazano do wycięcia 16 drzew oraz 79,2 m² krzewów „ze względu na kolizję z koncepcją modernizacji terenu". - Czyli jest inny powód wycinki niż opinia dendrologów? W związku z tym, kiedy przeprowadzana była ekspertyza dendrologiczna? W 2015 roku? Czyli od 8 lat miasto nie podejmowało żadnych działań i nie brało odpowiedzialności za bezpieczeństwo mieszkańców? Dopiero teraz stało się ono ważne? Czy była powtórna, zaktualizowana i udokumentowana ekspertyza? Na sesji, gdy przesuwano środki na renowację pomnika, na pytanie przewodniczącego, na czym będzie polegała ta renowacja, wiceburmistrz odpowiada, że na pielęgnacji drzew. Nie wspomina o wycince, pomimo że w projekcie renowacji jest wycinka. Wprowadza w błąd zarówno radnych, jak i mieszkańców. Jaki powód? Żeby bez dyskusji zgodzili się na przesunięcie środków?

Iwona Kublik

Jak mówiła Hanna Lecyk, na lokalnym portalu podano, że umowa z firmą wykonującą renowację została podpisana, a „prace rozpoczną się lada dzień, żeby ukończyć je 24 listopada". - A prawda jest taka, że umowa z firmą jest niepodpisana. Z jakiego powodu? – pytała Hanna Lecyk. Zauważyła, że burmistrz w oświadczeniu napisał, iż jest on zdecydowanym przeciwnikiem wycinki drzew. - To dlaczego pozwolił pan kilka lat temu na barbarzyńską wycinkę pięknych drzew na trawniku przed ośrodkiem kultury? Wtedy też była prawdopodobnie ekspertyza dendrologów i obiecywano nowe nasadzenia i co z tych obietnic? Pozostał trawnik. My po prostu nie wierzymy w pana zapewnienia, obietnice i oświadczenia. Dlatego stanowczo żądamy udzielenia nam zgodnych z prawdą odpowiedzi na postawione pytania. Które oświadczenia są prawdziwe? Która prawda jest tą prawdziwą prawdą? Zagubiliśmy się.

SLOGANY

Głos zabrała także zatrudniona kiedyś w urzędzie miasta **Iwona Kublik**, która - jak podkreśliła - jest nie tylko mieszkanką Sokołowa Podlaskiego, ale przede wszystkim dendrologiem Polskiego Towarzystwa Chirurgów Drzew i ma uprawnienia konserwatorskie.

- Udało mi się dotrzeć do dokumentów, ale są one szczątkowe, bo informacje na BIP są zablokowane. W tych materiałach są bardzo lapidarne określenia, które wskazują powód usunięcia drzew: że stanowią zagrożenie, drzewa mają dużo posuszu... To są slogany. Jak mają nie mieć posuszu, skoro nie były od lat pielęgnowane? – pytała Iwona Kublik. – Wiem, że drzewo w mieście czasem trzeba wyciąć, z tym się nie kłócę, ale apeluje o wnikliwsze badanie tych drzew.

FB TO NIE FORUM DO ROZSTRZYGANIA SPRAW MIASTA

- Prosiłbym, by w wypowiedziach opierać się na tym, co ja mówiłem, a nie, co pisze redaktor – replikował krótko burmistrz Bogusław Karakula. - Co wtorek przyjmuję cały dzień. Jak ktoś ma sprawę, to wystarczy zadzwonić i umówić się. Jestem codziennie. I byśmy to wyjaśnili wszystko, bo dla mnie FB to nie jest forum do rozstrzygania spraw miejskich. To, co jest w projekcie, nie zawsze musi być zgodne z tym, co zrealizujemy. Wykonawca, który został wyłoniony w przetargu, zrezygnował. Ogłosiliśmy kolejny przetarg, gdzie w warunkach jest jedno drzewo do usunięcia. Powtórzę: „Jedno drzewo". Reszta to cięcia pielęgnacyjne.

Informacja, że ze skwerku nie zostanie wyciętych 16 drzew, nie uspokoiła protestujących. Mieszkańcy pytali, gdzie można znaleźć informacje o projekcie, podkreślali, że w BIP nic nie ma. Przewodniczący rady **Waldemar Hardej** wyjaśniał, że w urzędzie są wydziały merytoryczne i tam można uzyskiwać informacje.

- Powinno to być na BIP, jest XXI wiek - krzyknął ktoś z sali.

- Odpowiedz na petycję i dziś zadane pytania ukażą się w najbliższym czasie – zakończył burmistrz.

tekst i zdjęcia **MILENA CELIŃSKA**

Film z sesji można zobaczyć na www.tygodniksiedlecki.com.

Łochów

Medale Paderewskich dla zasłużonych

Obchody kolejnych rocznic odzyskania niepodległości w Łochowie nie ograniczają się tylko do mszy za ojczyznę, apeli i składania kwiatów pod pomnikami. 11 listopada zwoływana jest też uroczysta sesja Rady Miejskiej, podczas której osobom i organizacjom szczególnie zasłużonych dla miasta i gminy są wręczane medale im. Heleny i Ignacego Jana Paderewskich.

Uroczysta sesja, podczas której wręczono medale Paderewskich, odbyła się w tym roku w Szkole Podstawowej nr 3 w Łochowie. Przewodniczący rady miejskiej **Sławomir Ryszawa**, otwierając obrady, podkreślił, że spotkanie w tak ważnym dla ojczyzny dniu jest również po to, żeby przypomnieć tych, którzy podczas uczestnictwa w kolejnych zrywach narodowo-wyzwoleńczych wywalczyli wolną i niepodległą Polskę.

- Musimy jednak pamiętać, że ta wolność nie została nam dana raz na zawsze, że musimy o nią dbać i ją pielęgnować. Bo mimo tego, że nie musimy chwytać za broń, tak jak to się dzieje u naszych sąsiadów, to inne zagrożenia czyhają na naszą wolność i suwerenność. Musimy więc być czujni i dbać, by tu, gdzie obecnie mieszkamy, żeby tu była Polska, żeby tu nadal powiewała biało-czerwona – powiedział Sławomir Ryszawa.

ZASŁUŻENI DLA ZIEMI ŁOCHOWSKIEJ

Medal Heleny i Ignacego Jana Paderewskich są przyznawane od 1999 roku. Przyznaje je kapituła, która została utworzona wówczas z inicjatywy **Stanisława Grądzkiego**, przewodniczącego Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Łochowskiej. Przez ponad 20 lat kapituła przyznała 389 medali osobom i instytucjom, które działały dla dobra i dla rozwoju Ziemi Łochowskiej. W tym roku kapituła, której przewodniczy burmistrz Łochowa **Robert Gołaszewski**, postanowiła medalami Paderewskich uhonorować kolejne osoby.

W kategorii „Zasłużony dla Ziemi Łochowskiej" medal otrzymał wicewojewoda mazowiecki **Sylwester Dąbrowski**. Jak podkreślono w laudacji, którą odczytała zastępca burmistrza Łochowa **Małgorzata Łotarska**, pan wicewojewoda zawsze wspierał potrzeby rozwojowe gminy Łochów.

Sylwester Dąbrowski, dziękując za wyróżnienie, nawiązał też do słów przewodniczącego Ryszawy dotyczących wolności i niepodległości. – Pan przewodniczący mówił, że o niepodległość trzeba dbać. Myślę, że przyjdzie jeszcze taki czas, że trzeba będzie i nią walczyć. To nie jest tak, że wolność nam została dana raz na zawsze – stwierdził wicewojewoda.

Kolejny medal w kategorii „Zasłużony dla Ziemi Łochowskiej" trafił w ręce radnego gminy Łochów **Antoniego Dybki**. Jednak pan Antoni został wyróżniony nie jako radny, ale jako hodowca koni rasy małopolskiej. Konie z jego hodowli były nagradzane na licznych wystawach regionalnych i krajowych, kilka służy w ośrodkach hipoterapii, a jeden z nich jest w szwadronie wojska polskiego i niejednokrotnie można było go zobaczyć podczas defilad wojskowych. Jak poinformował Antoni Dybka, konie małopolskie były filarem armii króla Jana Sobieskiego w zwycięskiej bitwie pod Wiedniem. Ówczesna armia polska wykorzystywała konie tej rasy, gdyż były one zwrotne, szybko regenerowały swoje siły, a poza tym były tanie w utrzymaniu i miłe dla ludzi.

Kolejną osobą wyróżnioną medalem Paderewskich był radny **Sławomir Łojek**, m.in. współzałożyciel LKS Ostrówek i inicjator powołania Stowarzyszenia Przyjaciół Ostrówka, które zajęło się upamiętnianiem historii lokalnej (również tej związanej z dawną fabryką w Ostrówku).

ZASŁUŻENI DLA KULTURY

Pierwszy z medali w kategorii „Zasłużony dla kultury" powędrował w ręce Wielopokoleniowego Chóru „Łocho Ho!". Chór powstał w 2018 roku i zrzesza około 20 osób. Kierownikiem artystycznym zespołu jest **Robert Lipka**, a koordynatorem i opiekunem grupy z ramienia łochowskiego MiGOK – **Aneta Kowalczyk**. Zespół wykonuje piosenki przedwojenne i tradycyjne, ciesząc publiczność i zdobywając laury na przeglądach i konkursach.

Drugi z medali Paderewskich dla twórców kultury otrzymał **Arkadiusz Gołębiewski**, operator, producent, reżyser i scenarzysta filmowy. Tworzy on głównie filmy dokumentalne. W swoich obrazach skupia się na powojennej historii Polski. Jest pomysłodawcą i twórcą Festiwalu Filmów Dokumentalnych „Niepokorni, Niezłomni, Wyklęci". Od 2015 roku Arkadiusz Gołębiewski jest związany z Łochowem, gdzie odbywa się retrospektywa Festiwalu „Niepokorni, Niezłomni, Wyklęci".

PRZEDSIĘBIORCY I SPORTOWCY

W kategorii „przedsiębiorca roku" medalem Heleny i Ignacego Jana Paderewskich został uhonorowana firma Art-Met **Eweliny Szulim** z Łochowa. Firma działa od 2008 roku i zajmuje się skupem złomu i surowców wtórnych. W 2013 roku poszerzyła swoją działalność o sprzedaż węgla. Pod koniec 2022 roku rozpoczęła współpracę z gminą Łochów w zakresie dystrybucji węgla dla mieszkańców. Poprzez Art-Met gmina rozdystrybuowała ponad 800 ton węgla wśród swoich mieszkańców.

Medalem w kategorii „zasłużony dla sportu" została wyróżniona drużyna Cheer UKS Trójka Łochów. Drużynę cheerleaderek z Łochowa prowadzą trenerzy **Aldona Guzek** i **Marcin Markowicz**. Zespół osiągnął wiele sukcesów, m.in. zdobywał tytuły mistrzów i wicemistrzów Polski. W tym roku drużyna z Łochowa zdobyła wicemistrzowstwo Europy na mistrzostwach we włoskiej Weronie i tym samym wywalczyła sobie udział w mistrzostwach świata, które w 2024 roku odbędą się w Orlando w USA.

PRZYJACIELE I WOLONTARIUSZE

W kategorii „przyjaciel dzieci i młodzieży" medalami Paderewskich zostały uhonorowane **Małgorzata Rowicka** i **Magdalena Cholewińska**, nauczycielki z Katolickiej Publicznej Szkoły Podstawowej „Julin" w Kaliskach. Małgorzata Rowicka jest nauczycielem języka polskiego oraz wicedyrektorem szkoły. Założyła i prowadzi grupę teatralną oraz drużynę harcerską. Z kolei Magdalena Cholewińska prowadzi w placówce m.in. drużynę zuchową oraz opiekuje się szkolnym kołem wolonatariatu.

Medalem w kategorii „wolontariusz roku" zostali wyróżnienia **Katarzyna** i **Tomasz Gołębiewscy** z Wólki Paplińskiej. Państwo Gołębiewscy otoczyli swoją opieką rodzinę z dzieckiem niepełnosprawnym. Organizowali imprezy, z których dochód został przeznaczony na rehabilitację niepełnosprawnej dziewczynki.

Ostatnim akordem uroczystej sesji był wykład historyczny **Jacka Niewiadomskiego** na temat niepodległości Polski.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

fot. Sej

Jedyną osobą, która pomogła starszemu człowiekowi była młoda kobieta. Obok stali inni i się przyglądali.

Pijak? To niech umiera!

Na ulicy obok sklepu klęczał starszy mężczyzna, opierając się na łokciach. Cały drżał. Wokół przechodzili ludzie.

Stało tam również czterech młodych mężczyzn. Jeden z piwem w dłoni. Na pomoc mężczyźnie ruszyły dwie młode sprzedawczynie ze sklepu, wezwały pogotowie i próbowały ułożyć mężczyznę w bezpiecznej pozycji. – To pewnie pijak – podsumowali inni, którzy przechodzili wokół niego.

– Nieważne, czy ktoś jest pijany, czy nie. Może znajdować się w stanie zagrożenia życia – mówi lekarz medycyny ratunkowej, **Mariusz Mioduski**.

A NIECH LEŻY...

Siedlczanka zadzwoniła do nas bardzo zdenerwowana. – Byłam w jednym z lokali usługowych na ulicy Chrobrego w Siedlcach – opowiadała. – Wszedł jakiś mężczyzna i powiedział, że na chodniku leży jakiś pijak. Nie mogłam wyjść, ale przez okno widziałam, że na chodniku klęczy starszy mężczyzna, podpiera się łokciami. Widziałam, że ma drgawki. Obok niego przechodziło mnóstwo ludzi, nikt do niego nie podszedł. Mężczyzna znajdował się na chodniku obok sklepu spożywczego. W pewnym momencie wyszła z niego sprzedawczyni i podeszła do tego człowieka. Widziałam, że próbowała nawiązać kontakt, zadzwoniła po pogotowie.

Kobieta opowiada, że ta sprzedawczyni i jej koleżanka były jedynymi osobami, które zdecydowały się zareagować.

– Ta dziewczyna była szczupła i niezbyt wysoka, podeszła do człowieka, próbowała go posadzić – opowiada siedlczanka. – Obok stało czterech dorosłych chłopów, którzy się na to patrzyli. Nikt jej nie pomógł, a ta dziewczyna robiła wszystko, co mogła, by uratować człowieka. Naprawdę byłam pod wrażeniem jej postawy.

Jak opowiada kobieta, niedługo potem przyjechała karetka pogotowia.

– Długo się zajmowali tym człowiekiem. Nie wiem, czy on był pijany, czy chory. Potem odjechali – opowiada.

KTO TU MA JAJA?

Kobieta mówi, że w pewnym momencie podeszła do mężczyzn, którzy byli przy sklepie.

– Zaczęłam na nich krzyczeć. Zapytałam, czy mają jaja, bo po ich postawie widać, że nie mają. Jeden z nich powiedział: A to pijak... I to z takim lekceważeniem. Pytam, skąd wie, że pijak? Zresztą, sam miał piwo w ręku. To co, jak ktoś jest pijany, to już nie zasługuje na to, żeby go ratować? Gdyby nie ta dziewczyna, to on mógł tam umrzeć na tym chodniku i nikt by nie zareagował. Tak krzyczałam na tych facetów, że myślałam, że mnie pobiją.

Lekarz medycyny ratunkowej Mariusz Mioduski mówi, że jeśli widzimy, że ktoś leży na chodniku lub czuje się słabo, to w pierwszej kolejności powinniśmy podejść do niego i zapytać, jak się czuje. Dopóki tego nie zrobimy, to nie będziemy wiedzieli, czy ta osoba potrzebuje pomocy, czy też nie.

– Jeśli jest przytomny i nie ma żadnego urazu, to wystarczy go zabezpieczyć i wezwać odpowiednie służby – dodaje lekarz. – Tak samo powinniśmy się zachować, jeśli jest przytomny i ma drżenia.

A co, jeśli nie jest przytomny i dostał ataku padaczkowego?

– Na pewno nie powinniśmy próbować rozwierać ust i niczego tam wkładać. Po prostu zabezpieczyć takiego człowieka, np. jego nogi, żeby w nic dodatkowo nie uderzał i nie doszło do kolejnych urazów.

Lekarz zwraca uwagę również na fakt, że wiele chorób wywołuje podobne objawy do tych, jakie wiążą się z nadużywaniem alkoholu.

fot. arch.

Mariusz Mioduski – Nieważne, czy ktoś jest pijany, czy nie. Może znajdować się w stanie zagrożenia życia.

– Tak jest chociażby z hipoglikemią, chorobami neurologicznymi czy udarem. Człowiek może zachowywać się nieracjonalnie, zataczać czy bełkotać. Wielokrotnie zdarzało się, że na oddział ratunkowy przywożono pacjentów, o których na pierwszy rzut oka można by powiedzieć, że są pod wpływem alkoholu. A okazywało się, że takie zachowanie wynika z hipoglikemii, kiedy to człowiek może mieć zawroty głowy, zachowywać się nieracjonalnie, mieć zaburzenia mowy i widzenia.

Mariusz Mioduski zwraca uwagę, że każdy zasługuje na pomoc.

– Osoba, która nadużywa alkoholu, też może się znaleźć w stanie zagrożenia życia. My, przyjmując pacjenta, nie różnicujemy, czy on jest pijany, czy nie.

Dodaje również, że takiej pomocy powinien udzielić każdy.

– Jeśli nawet widzimy, że ktoś idzie pijany przy ruchliwej drodze, to też powinniśmy wezwać policję lub straż miejską. Bo za chwilę taka osoba znajdzie się pod kołami samochodu.

JUSTYNA JANUSZ

eprasa.pl acc

SZPITAL GARWOLIŃSKI

Maciuś Wojewoda, ur. 3.11.2023, godz. 5.55, waga 3.190, wzrost 54, Maciejowice

Malwinka Rudnik, ur. 4.11.2023, godz. 13.20, waga 3.700, wzrost 54, Głosków

Kubuś Kot, ur. 6.11.2023, godz. 21.50, waga 3.600, wzrost 53, Poschła

Mikołaj Kalbarczyk, ur. 7.11.2023, godz. 18;10, waga 2.700, wzrost 51, Izdebnik

Oliwierek Rosłaniec, ur. 8.11.2023, godz. 13.40, waga 3.200, wzrost 52, Sobolew

Hania Cichecka, ur. 8.11.2023, godz. 22.13, waga 3.700, wzrost 54, Łaskarzew

SZPITAL SIEDLECKI MIEJSKI

Iga Marcelina Pietruczuk, ur. 28.10.2023, godz. 22.37, waga 3.410, wzrost 54, Siedlce

Julian Pędzich, ur. 4.11.2023, godz. 10.28, waga 2.880, wzrost 55, Karłusin

Aleksander Koszara, ur. 4.11.2023, godz. 13.30, waga 3.130, wzrost 51, Borki Poduchy

Czesław Mazurek, ur. 10.11.2023, godz. 1.12, waga 3.340, wzrost 55, Przygody

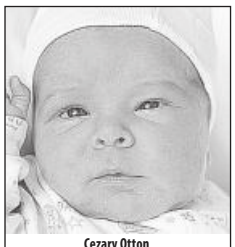

Cezary Otton, ur. 6.11.2023, godz. 11.40, waga 3.540, wzrost 55, Świniarów

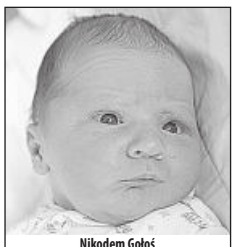

Nikodem Gołoś, ur. 9.11.2023, godz. 10.11, waga 3.160, wzrost 54, Siedlce

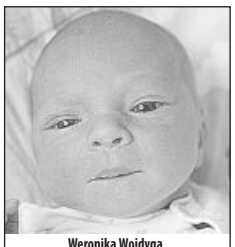

Weronika Wojdyga, ur. 11.11.2023, godz. 10.45, waga 3.080, wzrost 52, Wólka Kobylańska

SZPITAL SIEDLECKI WOJEWÓDZKI

Gabriela Kazana, ur. 7.11.2023, godz. 6.15, waga 3.900, wzrost 55, Łuków

Hania Zielińska, ur. 7.11.2023, godz. 23.15, waga 3.540, wzrost 54, Skórzec

Maja Nowińska, ur. 8.11.2023, godz. 8.53, waga 3.850, wzrost 54, Radomyśl

Liwia Bała, ur. 10.11.2023, godz. 13.55, waga 3.500, wzrost 55, Domanice Kol.

Maciek Mućka, ur. 12.11.2023, godz. 4.00, waga 4.230, wzrost 56, Ryżki

Największa Hurtownia artykułów dziecięcych
Madar
www.madar.siedlce.pl
UJRZANÓW 282C, tel. 25 644 37 71
SIEDLCE, DH Trezor, ul. Wojskowa 16
Zakupy przez internet

Autorami zdjęć noworodków są:
w szpitalu garwolińskim - Jolanta Robakowska, tel. 512 219 188;
w szpitalach siedleckich - Adam Krasuski, tel. 506 905 791.

Drodzy Rodzice! Co tydzień w „Tygodniku Siedleckim” w rubryce „Moje pierwsze zdjęcie” witamy najmłodszych mieszkańców, którzy przyszli na świat w szpitalach naszego regionu. Takie zdjęcie dla wielu rodzin jest miłą pamiątką. Prosimy o przesyłanie zdjęć Waszych nowo narodzonych dzieci bezpośrednio do redakcji „Tygodnika Siedleckiego” na adres: internet@siedlecki.pl lub przez nasz profil na FB. Na naszej stronie internetowej znajdziecie też formularz, którego wypełnienie jest konieczne, by zdjęcie ukazało się w gazecie.

Burmistrz Miasta Sokołowa Podlaskiego

podaje do publicznej wiadomości, że w siedzibie Urzędu Miasta w Sokołowie Podlaskim przy ul. Wolności 21 został wywieszony

wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży:

1) działka nr ewid. 3480/3 o pow. 30014 m² przy Al. 550 Lecia.

Ponadto ww. wykaz został zamieszczony w Biuletynie Informacji Publicznej http://bip.sokolowpodl.pl oraz na stronie internetowej Urzędu Miasta w Sokołowie Podlaskim – https://sokolowpodl.pl. 800-1p

INFORMACJA

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami, t.j. DzU z 2023 r. poz. 344 z późn. zm./

informuję, iż na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Siedlce na okres od 15 listopada do 6 grudnia 2023 r. wywieszony został wykaz:

części nieruchomości miejskiej, oznaczonej w ewidencji gruntów jako **działka nr 19/14 z obrębu 19**, przeznaczonej do wydzierżawienia na czas nieoznaczony, w trybie bezprzetargowym, położonej w Siedlcach przy ulicy Poniatowskiego.

Wykaz ten został także zamieszczony na stronie internetowej urzędu.

Prezydent Miasta Siedlce
Andrzej Sitnik

798-1p

O G Ł O S Z E N I E
Burmistrz Miasta Sokołów Podlaski

ogłasza I przetarg nieograniczony ustny na sprzedaż prawa własności nieruchomości niezabudowanej, położonej w Sokołowie Podlaskim przy ul. Pogodnej, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działki o Nr ew. 3085 oraz 3086 o pow.6002 m². Dla nieruchomości jest urządzona księga wieczysta KW Nr SI1P/00030760/2, prowadzona przez Wydział Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Sokołowie Podlaskim. Na przedmiotowy teren brak jest planu zagospodarowania przestrzennego.

Termin I przetargu: 7 sierpnia 2023 r.
Termin II przetargu: 11 października 2023 r.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 180 000 zł brutto.
Przetarg odbędzie się dnia 18 grudnia 2023 r. o godz. 10.00 w Urzędzie Miasta w Sokołowie Podlaskim, ul. Wolności 21, pokój nr 134.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium, w wysokości 36 000zł do dnia 12 grudnia 2023 r. na rachunek Miasta Sokołów Podlaskiego Nr 47 1240 2715 1111 0000 3272 6033 w Banku PEKAO SA O/Sokołów Podlaski (decyduje data wpływu środków na rachunek Miasta), co jest warunkiem uczestniczenia w przetargu. Wadium ulega przepadkowi na rzecz Miasta Sokołów Podlaski w razie uchylenia się uczestnika, który wygrał przetarg, od zawarcia umowy kupna-sprzedaży. Wadium zostanie zaliczone na poczet ceny nabycia osobie, która wygra przetarg.

Osoba, która wygra przetarg, jest zobowiązana do wpłacenia przed zawarciem umowy notarialnej ceny sprzedaży nieruchomości oraz do pokrycia kosztów związanych z zawarciem umowy notarialnej.

Regulamin przetargu znajduje się w Urzędzie Miasta w Sokołowie Podlaskim ul.Wolności 21 pokój 36, parter. Informacje o przetargu można uzyskać pod nr. tel. 25 781 75 66, 534 932 176.

Ogłoszenie o przetargu wywieszono na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta w Sokołowie Podlaskim oraz opublikowane w Biuletynie Informacji Publicznej http://bip.sokolowpodl.pl.

Burmistrz Miasta Sokołów Podlaski może odwołać przetarg z uzasadnionej przyczyny, przed jego rozpoczęciem, o czym niezwłocznie poinformuje w formie właściwej dla ogłoszenia o przetargu. 799-1p

Konkurs piosenki patriotycznej

Patronat „TS”

9 listopada odbył się V Powiatowy Konkurs Pieśni i Piosenki Patriotycznej.

Organizatorem był Zespół Oświatowy w Golicach.

– Konkurs cieszy się ogromnym zainteresowaniem. W tegorocznej edycji udział wzięło 43 solistów i 21 zespołów (łącznie wystąpiło 150 wykonawców) – mówi **Małgorzata Szymańska**, koordynator konkursu.

Oprawę muzyczną zapewnił Gminny Ośrodek Kultury w Siedlcach z siedzibą w Chodowie. Honorowy patronat nad konkursem objęli: Mazowiecki Kurator Oświaty, Starosta Powiatu Siedleckiego oraz Wójt Gminy Siedlce.

– Uczestnicy oceniani w 4 kategoriach reprezentowali bardzo wysoki poziom. Najczęściej śpiewane utwory, to: „Dziewczyna z granatem” i „Dziś idę walczyć, mamo”. Konkurs to nie tylko okazja do pokazywania talentów dzieci i młodzieży, ale również sposób na przypomnienie twórczości o treści patriotycznej. Wszystkim gratulujemy i zapraszamy za rok – mówi pani Małgorzata.

Występy oceniało jury w składzie: **Wioletta Skup** – przewodnicząca, **Jarosław Bacewicz**, **Tomasz Gronowski**, **Paulina Zielińska**. Wyniki są na stronie: tygodniksiedlecki.com.

- Byłam zachwycona wszystkimi wykonawcami. Przedszkolaki były urocze. Cały rok czekam na ten konkurs, by zobaczyć utalentowane dzieci. Nagrodziliśmy perełki, ale wszystkie dzieci zaśpiewały pięknie i zasługiwały na nagrody. Niestety, takie są zasady konkursu, że trzeba wybrać. Poziom był wysoki i wyrównany. Dzieci wyróżnione to najlepsze z najlepszych. Różnice punktowe były niewielkie – mówi przewodnicząca jury Wioletta Skup, nauczycielka w Szkole Muzycznej w Siedlcach.

Zwycięzcy wystąpili podczas uroczystości, które odbyły się 11 listopada pod pomnikiem w Nowych Iganiach.

(ak)

Więcej na: tygodniksiedlecki.com

fot. Aga Król

grasa.pl:cebd11c56

Siedlczanka mistrzynią świata w sportach sylwetkowych

No, cóż... smacznego, Emilko!

To prawdziwy talent! Emilia Grabarska z Siedlec ma dopiero 21 lat, a już została Mistrzynią Świata Juniorów oraz zdobyła kartę Pro w mistrzostwach świata w kulturystyce i fitness w Berlinie! I mimo że droga do takiego sukcesu nie jest łatwa, jej poszło jak z płatka.

Do walki o tytuły stanęło na scenie ponad 200 zawodników z 30 krajów. Emilia wzięła udział w kat. bikini model junior (do lat 23). Okazała się najlepsza!

Kariera Emilii może budzić podziw. Pierwszy start w zawodach miała w czerwcu, i od razu z sukcesem. A miesiąc temu zdobyła 1. miejsce podczas ogólnopolskich zawodów w kulturystyce i fitness federacji Nabba/WFF w kat. Miss Bikini. Dodatkowo wygrała porównania wszystkich miejsc (overall), wygrywając całe zawody i zostając mistrzynią Polski. Dzięki temu dostała się do reprezentacji kraju w sportach sylwetkowych oraz otrzymała kwalifikację do mistrzostw świata w Berlinie (odbyły się 5 listopada).

Przygotowanie do zawodów wcale nie jest łatwe. To po prostu seria wyrzeczeń.

fot. Paweł Zgorzałek

Emilia Grabarska

- Rygorystyczna dieta, godziny ćwiczeń i praktycznie zero życia osobistego – wylicza Emilia.

Tuż przed zawodami jest na „redukcji". Przyjmuje 1100–1200 kalorii dziennie. Do tego intensywnie ćwiczy: 5 razy w tygodniu ćwiczenia siłowe, 7 razy w tygodniu ćwiczenia kardio. - Na wyjścia ze znajomymi nie ma czasu i sił – kwituje.

PYTAMY, JAK TO ZNOSI

- Jestem jak tykająca bomba! Drażliwa, wybuchowa, no ale czego się spodziewać po wiecznie głodnym człowieku? - pyta ze śmiechem.

Na szczęście jej chłopak, **Adam**, doskonale to rozumie, bo sam jest trenerem osobistym. Jest wielkim wsparciem. A historia ich poznania też nie jest banalna. Adam zagadywał ją w mediach społecznościowych. Pierwsze spotkanie odbyło się... w centrum krwiodawstwa. - Powiedziałam, że idę oddać krew. Jeśli chce, to może iść ze mną – wspomina Emilia. I tak ich ta krew połączyła...

Nasi czytelnicy od razu zauważyli, że Emilia wyróżnia się na tle innych zawodniczek bardzo subtelną urodą, idealnymi proporcjami i wyjątkowo kobiecą sylwetką. Jak zdradza, w talii ma ok. 60 cm obwodu.

- Ale piersi mogłabym mieć większe, muszę nad nimi popracować – śmieje się. - Ale cóż, redukcja tkanki tłuszczowej to także redukcja tego atrybutu kobiecości.

Jej poczucie humoru ujmuje. Pytamy o silną wolę, bo chyba bez niej nie da rady osiągać takich sukcesów w tej dziedzinie sportu.

- O, tak! Mam wręcz zakutą głowę! Jeśli postawię sobie jakiś cel, to muszę go osiągnąć – przyznaje rozbrajająco.

Ale nawet ją zaskoczył berliński sukces. Otrzymując kartę Pro, zakończyła etap amatorskich startów. Od tej pory może rywalizować tylko z profesjonalistkami, czyli przeszła na zawodowstwo. W Berlinie poczuła, jak to jest. I mimo młodego wieku, okazała się groźną rywalką dla profesjonalistek, otarła się o podium w lidze Pro!

Trenerem Emilki jest **Mateusz Dziekan**, który na zawodach w Berlinie po raz drugi został mistrzem świata w lidze Pro. Jest dumny z podopiecznej, a ona trenuje pod jego okiem w Białej Podlaskiej (Emilia jest studentka AWF w Białej Podlaskiej). A jakie ma plany nasza mistrzyni świata?

- Doraźne, to najeść się – prycha śmiechem, gdy o to pytamy. - Przed zawodami musiałam odstawić kawę, którą uwielbiam. Właśnie złapała mnie pani w kawiarni, przy kawie i... serniku!

A zawodowe plany? Emilka i jej trener uznali, że skoro nasza mistrzyni ma jeszcze dwa lata startów w kategorii juniorów (do 23. roku życia), to zrobi sobie teraz dłuższy odpoczynek.

- To jest obciążający sport, te redukcje lub robienie masy, intensywne ćwiczenia – nie ukrywa Emilia. - Muszę teraz wyciszyć organizm, uspokoić hormony i dać sobie sporo luzu.

My też jesteśmy zdania, że nasza mistrzyni świata zasłużyła na porządny sernik. Co tam sernik! Na tonę czekolady! Gratulujemy z całego serca, a teraz możemy już tylko życzyć: smacznego, Emilko!

MARIOLA ZACZYŃSKA

Emilia Grabarska z trenerem Mateuszem Dziekanem podczas zawodów w Berlinie fot. arch.

11 Listopada w powiecie garwolińskim

Koncerty, wystawy, marsz z pochodniami

Cały powiat garwoliński celebrował Narodowe Święto Niepodległości. Główne uroczystości miejsko-powiatowe odbyły się w Garwolinie. Zainaugurował je wzruszający koncert patriotyczny Katarzyny Zawady, zorganizowany przez Miejsko-Powiatową Bibliotekę Publiczną. Sala w Centrum Sportu i Kultury wypełniła się po brzegi. Były momenty, że niektórym słuchaczom wilgotniały oczy.

Oficjalna część obchodów rozpoczęła się od mszy świętej za ojczyznę, odprawionej w tamtejszej kolegiacie. Po nabożeństwie przemaszerowano, w asyście pocztów sztandarowych i orkiestry dętej Ochotniczej Straży Pożarnej w Garwolinie, na Skwer im. Marszałka Józefa Piłsudskiego, gdzie zostały złożone wiązanki kwiatów.

Podczas uroczystej gali wręczono statuetki osobom i przedstawicielom firm, którym przyznano prestiżowe tytuły „Zasłużony dla powiatu garwolińskiego". Hufiec ZHP „Orłów" przygotował piknik rodzinny pod hasłem „Radosny patriotyzm". W sali CSiK wybrzmiały też śpiewanki patriotyczne „Tę piosenkę, tę jedyną...".

Wydarzeniem towarzyszącym była wystawa plenerowa „Ratować dzieci! Ratować dzieci! Dzieci Zamojszczyzny w dystrykcie warszawskim 1942-45". Scenariusz wystawy opracowała dr **Beata Kozaczyńska** z Instytutu Historii Uniwersytetu w Siedlcach. W Miejsko-Powiatowej Bibliotece Publicznej przygotowano specjalne zajęcia dla dzieci.

Nie tylko, rzecz jasna, w Garwolinie świętowano rocznicę 105. odzyskania niepodległości. Za ojczyznę modlono się we wszystkich kościołach. Kwiaty złożono w wielu miejscach pamięci narodowej, ale w programach przygotowanych przez samorządy było też wiele innych propozycji o charakterze poznawczym, wychowawczym i rozrywkowym.

W Górznie zaplanowano występ Zespołu Pieśni i Tańca Ludowego „Warszawa", działającego przy Akademii Wychowania Fizycznego im. Józefa Piłsudskiego oraz II Turniej Ziemi Garwolińskiej Chinawa Shorin Ryu Karate.

W Maciejowicach odsłonięto tablicę poświęconą ks. Bolesławowi Stefańskiemu. W Kochowie zorganizowano piknik strzelecki. W Dworku w Miętnem odbył się festiwal piosenki patriotyczno-religijnej „Młodzi dla Niepodległej" i koncert „Pamiętaj mnie".

Miastków Kościelny postawił na bieg niepodległości, rajd rowerowy i wspólną degustację grochówki. W programie obchodów święta w Pilawie umieszczono, między innymi, patriotyczny tydzień biblioteczny, bieg, jazdę na rowerze i marsz „11 kilometrów na 11 listopada", wystawę „Moja Niepodległa. Materiały z zasobu Archiwum IPN", poświęcenie pomnika zamordowanych przez Niemców 17 lipca 1942 roku: ks. Mariana Juszczyka, Antoniego Pinakiewicza i Bolesława Warownego, koncert orkiestry strażackiej.

Wilga uczciła rocznicę koncertem chóru „Camerata", prezentacją strojów historycznych, konkursami i fajerwerkami. W gminie Łaskarzew połączono 105. rocznicę odzyskania niepodległości ze 160. rocznicą bitwy pod Uścieńcem.

Piękny program artystyczny zaprezentowała młodzież ze Szkoły Podstawowej im. Orła Białego w Krzywdzie. Grupa rekonstrukcyjna uczciła pamięć bohaterów salwą honorową. Duże wrażenie zrobił też przemarsz nocny z pochodniami.

Ponieważ 11 listopada jest także dniem św. Marcina – patrona młynarzy, w gminie Sobolew zorganizowano wycieczkę do zabytkowego młyna Józefa Flaka.

W Żelechowie duże wrażenie zrobił koncert przygotowany przez uczniów ZSP im. Ignacego Wyssogoty Zakrzewskiego. W większości tych wydarzeń uczestniczyli posłowie **Iwona Kurowska** i **Grzegorz Woźniak**.

MIROSŁAW BUCZEK

Fragment wystawy w Pilawie fot. MB

Nasze nazwiska (522)

Długołęcki - znane od 1489 roku (K. Rymut „Nazwiska Polaków...”). Według „Słownika nazw osobowych i elementów identyfikacyjnych Sądecczyzny...” w tym roku został zapisany w źródłach Johanne Dlugolanczszky z miejscowości „Dluga Lanka”. Chodzi o wieś Długołęka, leżącą na zachód od Nowego Sącza. Nazwisko powstawało od wsi o nazwach *Długa(o)łęka* (obecnie kilka), te od słów „długa” i gwarowego „łęka” czyli łąka. Jako szlachta pieczętowali się Długołęccy herbami: Grzymała, Leliwa i Pobóg. O tych pierwszych pisze w swoim herbarzu S. Uruski: „Wzięli nazwisko od wsi Długołęka w ziemi różańskiej. Maciej, towarzysz husarski, szedł pieszo do szturmu Pskowa 1581 r.”. Byli dziedzicami dóbr Kalnica, w wojew. ruskim (1740), a także wsi Długołęka-Mirosy w wojew. płockim (1770). W roku 1838 Stanisław sprawował funkcję pisarza magazynu solnego w Szreńsku. Długołęccy herbu Leliwa od 1563 roku byli notowani w dawnym powiecie łomżyńskim, w woj. mazowieckim. O Długołęckich herbu Pobóg w herbarzu S. Uruskiego czytamy: „Wzięli nazwisko od wsi Długołęka w ziemi ciechanowskiej, szlachta po większej części zagrodowa.”. W 1697 roku byli notowani w źródłach: Adam, Michał, Fabian i kilku innych. „Istnieją także zapisy: „Po Janie, syn Andrzej, w 1762 r., dziedzic wsi Ogony i Kośki (...)”, „Maciej, syn Jakóba, dziedzic części wsi Żebry-Sławki, w ziemi różańskiej 1783 r.”. Według SNWPU w 1990 roku nazwiskiem Długołęcki posługiwały się w Polsce 2453 osoby. Najwięcej w dawnym woj. warszawskim – 359. W siedleckim - 86 osób.

Hackiewicz - nie podaje K. Rymut, od kiedy jest znane. Nie ma go w pracy „Antroponimia Polski...”. Rymut wywodzi je (oraz takie nazwiska, jak: Chac, Chacek, Chacko, Chackiewicz, Hac, Hacek, Hacko, Hackowicz) od nazwy osobowej *Chacz* zapisanej w źródłach po raz pierwszy w1425 roku na Kresach wschodnich, a tę od ormiańskiego *chacz*, krzyż. Do Polski Ormianie (mieszkańcy Armenii) zaczęli przybywać od XIV wieku. Osiedlali się głównie we Lwowie, Kamieńcu Podolskim i Zamościu. Informację o pierwszej notacji w źródłach nazwiska Hackiewicz w 1748 roku znajdziemy w pracy „Historia nazwisk na kresach północno-wschodnich Rzeczpospolitej...”. Autorka słownika, L. Dacewicz, wywodzi nazwisko od nazwania lub imienia *Hacko*. Było ono zdrobnieniem wschodnio-słowiańskiego imienia *Hawryło*, odpowiednika polskiego Gabriel. Nazwiska z końcówkami „-ewicz”, „-owicz” powstawały w formie odojcowskiej, czyli od nazwania ojca, w tym przypadku *Hackiewicz* od *Hacko*. Szlachta o nazwisku Hackiewicz miała herb Jastrzębiec. Jak pisze S. Uruski, Stefan był pisarzem królewskim w 1745 r. Przed rokiem 1830 Hackiewicze zostali zapisani do ksiąg szlachty grodzieńskiej na Litwie (obecnie Białoruś). Według pracy J. Ciechanowicza „Rody rycerskie Wielkiego Księstwa Litewskiego” osiedleni na Wołyniu i Białorusi nosili nazwisko Chackevičius. Jak podaje SNWPU, w 1990 roku nazwisko Hackiewicz nosiły w Polsce 204 osoby. Najwięcej w dawnym woj. bialskim - 57. W siedleckim - 8 osób.

ANDRZEJ KARLIKOWSKI

Jeśli chcesz wiedzieć, jakie jest pochodzenie Twojego nazwiska, wyślij maila (adres – tygodnik@siedlecki.pl) albo zadzwoń - 25 632 87 19. Można pytać jednocześnie o kilka nazwisk.

ODESZLI...

USC w Garwolinie

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 6 do 10 listopada

Stefania Tracz, 84 lata
Zofia Marianna Owczarczyk, 92 lata
Tadeusz Szarek, 75 lat
Józef Rękawek, 76 lat
Małgorzata Justyna Mikulska, 63 lata
Stanisława Stefania Warowna, 97 lat
Włodzimierz Rzepka, 68 lat
Janusz Marian Domański, 64 lata
Halina Samuła, 92 lata

USC w Kosowie Lackim

osoby, których akty zgonów zostały sporządzone od 6 do 10 listopada

Wiesława Niewiadomska, 70 lat
Szczepan Józef Badura, 74 lata

USC w Łosicach

osoba, której akt zgonu został sporządzony od 6 do 10 listopada

Jacek Szewczyk, 47 lat
Marianna Czerska, 96 lat
Henryk Makowski, 83 lata
Sylwia Zdzieborska, 76 lat

Łuków

osoby z powiatu łukowskiego, zmarłe od 3 do 8 listopada

Helena Strzyżewska, 95 lat
Marek Białogrodzki, 60 lat
Jadwiga Zarzycka, 76 lat
Krystyna Osiak, 62 lata
Marian Mościcki, 94 lata

USC w Siedlcach

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 4 do 10 listopada

Marian Nasiłowski, 86 lat
Piotr Stanisław Michalak, 60 lat
Jan Lewandowski, 84 lata
Marianna Pawlak, 92 lata
Alicja Jadwiga Gmur, 78 lat
Waldemar Jan Mirecki, 78 lat
Kazimierz Stanisław Gałachowski, 66 lat
Zofia Władysława Łazowska, 86 lat
Adam Stanisław Mazurczak, 83 lata
Eryk Cepek, 26 lat
Wiesław Jan Błaszkiewicz, 87 lat
Paweł Kołodziński, 76 lat
Janusz Henryk Fic, 87 lat
Tadeusz Noszczak, 78 lat
Marianna Podniesińska, 86 lat
Marian Bieliński, 82 lata
Irena Melania Sikorska, 77 lat
Marcin Kozioł, 37 lat
Amelia Marciniak, 93 lata
Cecylia Jasińska, 91 lat
Rafał Piotr Karpiarz, 44 lata
Artur Tomasz Trochimiak, 97
Tadeusz Antoniuk, 74 lata
Szczepan Wielądek, 71 lat
Marek Kalisz, 61 lat
Wiesława Karolak, 79 lat
Roman Józef Cieciera, 78 lat
Jan Gabryszewski, 92 lata
Bogumiła Wiesława Kulma, 74 lata
Łukasz Niedziółka, 37 lat
Mirosław Bogdan Woźniak, 67 lat
Edward Igański, 86 lat
Jadwiga Stelmach, 87 lat

USC w Sokołowie Podlaskim

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 3 do 9 listopada

Jakub Popowski, 27 lat
Teresa Ufnal, 87 lat
Mieczysław Sobolewski, 86 lat
Antoni Rytel, 69 lat
Jan Kalinowski, 70 lat
Maria Moch, 53 lata
Wojciech Majewski, 60 lat
Danuta Czartoryjska, 87 lat
Krystyna Orłowska, 82 lata
Jerzy Hoffman, 69 lat

CO W KINACH

08-110 Siedlce, ul. Wiszniewskiego 4
tel. 025 640 77 66
www.novekino.pl

REPERTUAR 17-23.11.2023r.

CYKLE		GODZINA I DATA SEANSU						
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
OCZAMI KOBIET: NIEWIERNI W PARYŻU	93						19:00	

PREMIERY		GODZINA I DATA SEANSU						
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
HORROR STORY	100	20:15	20:15	20:15	20:15	20:15	20:15	20:15
ŻYCZENIE - DUBBING	95						14:00 18:00	14:00 18:00
IGRZYSKA ŚMIERCI: BALLADA PTAKÓW I WĘŻY - NAPISY	157	14:00 17:00 20:00	14:00 17:00 20:00	14:00 17:00 20:00	14:00 17:00 20:00	14:00 17:00 20:00	14:00 17:00 20:00	14:00 17:00 20:00
NIEWIERNI W PARYŻU	97	18:15	18:15	18:15	18:15	18:15		18:15

		GODZINA I DATA SEANSU						
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
KAJTEK CZARODZIEJ	105	13:30	13:30	13:30	13:30	13:30		
PATI I KLĄTWA POSEJDONA- DUBBING	95		12:00	12:00				
MARVELS- DUBBING	105	16:00 18:10	12:00 16:00 18:10	12:00 16:00 18:10	16:00 18:10	16:00 18:10	16:00 18:10	16:00 18:10
INSPEKTOR PAJĄK	88	12:30 14:15	11:30 14:15	11:30 14:15	12:30 14:15	12:30 14:15	12:30 14:15	12:30 14:15
UWIERZ W MIKOŁAJA	97	15:30 17:45 20:00	15:30 17:45 20:00	15:30 17:45 20:00	15:30 17:45 20:00	15:30 17:45 20:00	16:00 20:00	16:00 20:00
POLOWANIE	119	20:15		20:15	20:15			16:00
PSI PATROL: WIELKI FILM - DUBBING	90	14:00	11:45 14:00	11:45 14:00	14:00	14:00	14:45	14:00
CHŁOPI	115	16:00	16:00 20:15	16:00	16:00	16:00 20:15	16:45	20:15

KASA KINA CZYNNA 30 MINUT PRZED PIERWSZYM SEANSEM

Narodowe Święto Niepodległości w Wyszkowie

Z Piłsudskim na kasztance

Mieszkańcy Wyszkowa w gminie Liw bardzo uroczyście świętowali 105. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości. 11 listopada przez wioskę przeszedł pochód, na czele którego jechał marszałek Piłsudski na kasztance.

Uroczystości rozpoczęły się mszą świętą w kościele w Wyszkowie, której przewodniczył proboszcz parafii ks. **Wojciech Zadrożny**. Po mszy zebrani przeszli pod pomnik marszałka Józefa Piłsudskiego. Na czele kolumny marszowej, złożonej z przedstawicieli władz gminy z Liw z wójtem **Bogusławem Szymańskim** na czele, mieszkańców, przedstawicieli straży pożarnej oraz dzieci i młodzieży ze szkoły i przedszkola, jechał Piłsudski na kasztance (w postać tę wcielił się mieszkaniec Wyszkowa **Jerzy Krzemieniewski**). Pod pomnikiem marszałka zostały złożone wiązanki kwiatów, a zespół Seniorynki Malinki pod kierownictwem Anny Boruc, z akompaniamentem zespołu, wykonał kilka piosenek patriotycznych. Spod pomnika marszałka uczestnicy uroczystości przeszli pod kopiec Tadeusza Kościuszki (mieszkańcy zbudowali ten kopiec w 1917 roku), gdzie również złożono wiązanki kwiatów. Ostatnim akordem obchodów narodowego święta w Wyszkowie był program artystyczny, przygotowany przez dzieci i młodzież, który został zaprezentowany w miejscowej świetlicy.

Obchody Święta Niepodległości odbyły się również w Liwie i Starejwsi. W Liwie, po mszy świętej, zebrani na czele z Orkiestrą Dętą OSP Liw przeszli pod pomnik Powstańców Listopadowych, gdzie złożono wieńce i zapalono znicze. Natomiast w Starejwsi odbył się bieg niepodległości. **(sej)**

Piotr Skrzynecki na zawsze połączył Mińsk Mazowiecki z Krakowem.

Patronat „TS”

Festiwal z magiczną aurą

Mariusz Żyła, wiceprzewodniczący rady miasta, mówi, że Mińsk Mazowiecki to miejsce blisko stolicy, ale kilka razy w roku jest stolicą. Stolicą kultury. A wszystko za sprawą trzech dużych festiwali: M4M, Jana Himilsbacha oraz Piotra Skrzyneckiego.

Nazwy miast pojawiają się od czasu do czasu zarówno w tytułach piosenek („Paryż, Moskwa 17;15”, „Sen o Warszawie”, „Nie przenoście nam stolicy do Krakowa”), jak i płyt („London, Warsaw, New York” Basi Trzetrzelewskiej). Mówi się, że Paryż i Mediolan są stolicami europejskiej mody, a San Remo to stolica włoskiej piosenki. Polska piosenka też ma swoją stolicę, jest nią Opole. Ale to o Krakowie zwykło się mówić (nie umniejszając niczego Warszawie): miasto wybitnych artystów. Duża w tym zasługa jednego człowieka - **Piotra Skrzyneckiego**. Potrafił odkrywać wielkie talenty i skupiał je w jednym magicznym miejscu, założonej przez siebie krakowskiej „Piwnicy pod Baranami”. - Piotr był promotorem, demiurgiem dla wielu osobowości, które pojawiały się w „Piwnicy”. One czerpały siłę i rosły dzięki niemu, korzystały z magicznej aury tego miejsca - powiedział mi kiedyś **Szymon Zychowicz**, artysta związany z „Piwnicą pod Baranami”. Tak zaczęły się niezwykłe kariery: Ewy Demarczyk, Zygmunta Koniecznego, Krzysztofa Komedy czy Jana Kantego-Pawluśkiewicza.

RAZEM ZAŚPIEWAJMY DEZYDERATĘ

Piotr Skrzynecki urodził się w Warszawie, dzieciństwo spędził w Mińsku Mazowieckim (jego ojciec Marian był ostatnim dowódcą stacjonującego w Mińsku 7. Pułku Ułanów Lubelskich), a w wieku 21 lat przeniósł się do Krakowa. Tam tworzył i tam został pochowany w Alei Zasłużonych na cmentarzu Rakowickim. Jest ambasadorem Krakowa, ale to w Mińsku Mazowieckim od 14 lat odbywa się festiwal jego imienia. - Piotr Skrzynecki został honorowym obywatelem Mińska Mazowieckiego wcześniej niż Krakowa - przypomina burmistrz **Marcin Jakubowski**.

To właśnie tutaj znajduje się pomnik-ławeczka pana Piotra, podarowany przez kompozytora **Zbigniewa Preisnera**, a wylicytowany przez właściciela mińskiej firmy Konstans w ramach Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Stanął w okolicy Miejskiej Szkoły Artystycznej (gdzie znajduje się sala koncertowa im. Piotra Skrzyneckiego), tuż przy chodniku, który w ostatnim czasie zyskał nowy artystyczny wystrój. Pomalowany na biało-czarno, zamienił się w okazałą klawiaturę fortepianu. Codziennie można usiąść obok pana Piotra, by chwilę odetchnąć i zrobić sobie z nim zdjęcie. A raz w roku odbywa się Festiwal Piotra Skrzyneckiego - kilkudniowe święto muzyki i sztuki, na które składają się: wystawy, recitale, warsztaty, spotkania autorskie i przegląd konkursowy.

fot. DK

Piotr Skrzynecki na zawsze połączył Mińsk Mazowiecki z Krakowem. W 2020 r., gdy szalała pandemia, prezydent Krakowa Jacek Majchrowski, doceniając działania służące upamiętnieniu życia i twórczości artysty, pisał w liście do burmistrza Mińska Mazowieckiego: „Wierzę, że mimo tego szczególnego i ciężkiego dla nas wszystkich okresu, Państwa festiwal znajdzie liczne grono odbiorców”. Miński magistrat odpowiedział w mediach społecznościowych: „My także na Was liczymy. Bądźcie z nami w sobotę on-line i razem zaśpiewajmy Dezyderatę”.

JAK MOGLIBYŚMY NIE PAMIĘTAĆ?

W tym roku Festiwal Piotra Skrzyneckiego rozpoczął się 14 listopada i potrwa do 18 listopada. Kraków od zawsze promieniował anielskością. Kto choć raz w życiu o świcie wyszedł z „Piwnicy pod Baranami” na rynek i spojrzał w niebo, musiał zobaczyć chociaż jednego anioła. A w samej „Piwnicy pod Baranami” były dwa „Czarny Anioł” - Ewa Demarczyk i „Biały Anioł” - Anna Szałapak. **18 listopada o godz. 18.00** w Miejskiej Sali Artystycznej odbędzie się niezwykły koncert dedykowany Ewie Demarczyk i Markowi Grechucie, zatytułowany „Czy pamiętasz?”.

No i jak moglibyśmy nie pamiętać? **Ewa Demarczyk** odniosła sukces w Paryżu i legendarny impresario paryskiej „Olimpii” Bruno Coquatrix przepowiadał jej karierę na miarę Edith Piaf. Obiecywał najlepszych autorów oraz kompozytorów. Ewa Demarczyk odpowiedziała, że przede wszystkim musi skończyć studia, a dobrych kompozytorów i autorów ma w Krakowie. Nie pozwoliła, żeby ją na siłę zmieniać. W związku z tym wróciła do krakowskiej „Piwnicy pod Baranami”, by z niebywałą precyzją cyzelować każdą piosenkę. Ograniczyła swój dorobek do trzydziestu utworów, które zostały potem wydane na dwóch czy trzech płytach. I więcej do szczęścia nie potrzebowała. Jej recitale cechował interpretatorski kunszt i niezwykła umiejętność budowania nastroju. Takich emocji mogą dostarczyć publiczności tylko nieliczni, obdarzeni prawdziwą charyzmą artyści.

Marek Grechuta urodził się i wychował w Zamościu, gdzie uczył się gry na fortepianie, a w oddalonych o niespełna 300 km Chylicach szkolił się na organistę. I chociaż do Krakowa przeprowadził się dopiero na studiach, jest uznawany za wybitnie krakowskiego artystę. Piosenka „Kraków”, którą początkowo nagrał solo, a po latach także z rockowym zespołem Myslovitz, mówi wiele o stosunku Grechuty do tego miasta.

Jaki był Marek Grechuta? O artystach tej miary zwykło się mówić, że to postacie posągowe i niedostępne. Nieprawda. Grechuta był jednym z nielicznych artystów, którzy pozwolili dziennikarzom dzwonić na domowy numer telefonu. Można go było zapytać o wszystko, nawet o tak błahe sprawy (oprócz, rzecz jasna, tych głębokich i egzystencjalnych), jak spędza wakacje albo czy zabija karpia na Wigilię (do świątecznej sondy). Nigdy nie odmawiał odpowiedzi, czego doświadczyłem osobiście i opisywałem na łamach „Tygodnika Siedleckiego”. A wracając do koncertu „Czy pamiętasz?” - nie zabraknie na nim niezapomnianych szlagierów („Tomaszów”,, „Groszki i róże”, „Grande Valse Brillante”, „Będziesz moja Panią”, „Kraków”) w wykonaniu pełnego składu krakowskiej „Piwnicy pod Baranami”.

NAPRAWDĘ DZIEJE SIĘ

Prawdziwą gratką będzie również spotkanie z **Michałem Zabłockim** - poetą, który stworzył z **Grzegorzem Turnauem** takie kultowe utwory, jak „Naprawdę nie dzieje się nic” czy „Cichosza”. **15 listopada o godz. 19.00** w MDK wystąpi w zupełnie nowej roli, wykonując dwa nowe poetyckie performanse wokalne. Poprowadzi też warsztaty dla dzieci i młodzieży. **16 listopada o godz. 19.00** również w MDK - projekcja filmu „Zielona ziemia” i spotkanie z **Jackiem Kleyffem**. A **17 listopada o godz. 19.00** w Miejskiej Szkole Artystycznej odbędzie się recital **Michała Bajora**. Artysta skomponował aż pięć utworów na swoją najnowszą płytę „No, a ja?” Pierwszy raz wystąpił też w roli autora tekstów - trzy piosenki wyszły spod jego pióra. Dodatkowo stworzył muzykę do tekstu Wojciecha Młynarskiego oraz kompozycję, do której słowa napisał dla niego Artur Andrus. W związku ze specyficznym i kameralnym charakterem recitalu Michała Bajora organizatorzy uprzejmie proszą o nieprzyprowadzanie na koncert dzieci poniżej 6. roku życia.

Z kronikarskiego obowiązku należy jeszcze dodać, że 14. Festiwal Piotra Skrzyneckiego w Mińsku Mazowieckim zainaugurował niecodzienny koncert **Magdy Umer** i kabaretu Mumio, którzy to artyści (notabene przedstawiciele różnych pokoleń) połączyli swoje siły, biorąc na warsztat teksty mistrza Jeremiego Przybory.

TOMASZ MARKIEWICZ

Konkurs poetycki im. Franciszka Kobryńczuka

Poetycko i smacznie

Zakończył się VI Konkurs Poetycki im. Franciszka Kobryńczuka. Jego podsumowanie odbyło się w leśniczówce Koła Łowieckiego „Sokół”.

Laureaci konkursu deklamowali wiersze, a **Witold Radomski** zaśpiewał siedem wierszy profesora, do których przygotował muzykę. KGW Chądzyń promowało potrawy z lasu. Nie zabrakło też ogniska w pięknej jesiennej scenerii.

Pierwszego dnia na scenie zaprezentowali się recytujący uczniowie szkół średnich i dorośli. W tym konkursie pierwsze miejsce zajęła **Agata Kwapisz**, a drugie **Paweł Gąsowski** (oboje z I LO w Sokołowie Podlaskim). Trzecie miejsce zdobył **Andrzej Adamczuk** ze Środowiskowego Domu Samopomocy w Sokołowie Podlaskim.

Drugiego dnia recytowali uczniowie szkół podstawowych klas V-VIII. Najlepsza okazała się **Maria Szmurło** ze Szkoły Podstawowej w Skibniewie. Drugie miejsce zajęła **Weronika Karendys** ze SP w Kosowie Lackim, a trzecie **Stanisław Chmielewski** ze SP nr 2 w Sokołowie Podlaskim.

Rozstrzygnięto też konkurs „Wierszem lub prozą o Profesorze”. Wpłynęło 30 prac w trzech kategoriach wiekowych, 28 osób napisało wiersze i 2 osoby prozę. W pierwszej kategorii wiekowej uczniowie szkół podstawowych, I miejsce przyznano **Małgorzacie Bernabiuk** (SP w Kosowie Lackim, kl. V) za wiersz „Rozmowy w ciszy”. Wśród uczniów szkół średnich I miejsce zajęła **Aleksandra Kowalska** (I LO w Sokołowie Podlaskim) za wiersz „Wyzwanie dla taty”. W kategorii osób dorosłych I miejsce przypadło **Monice Kur-Kowalskiej**. Prozaikom nagród nie przyznano. Konkursowi poetyckiemu towarzyszyły: wystawa dorobku twórczego **Franciszka Kobryńczuka**, wystawa „Stare i nowe zabawki z drewna” oraz konkurs kulinarny dla członkiń kół gospodyń wiejskich, przygotowany przez KGW Chądzyń w ramach projektu „Las wokół nas”, promującego Lasy Państwowe. Do konkursu zgłoszono 11 potraw. Pierwsze miejsce zdobyła **Cecylia Kur** za pasztet z dziczyzny (KGW Białobrzegi), drugie - **Małgorzata Kur** za zupę grzybową (KGW Chądzyń), a trzecie - **Henryka Góral** za kiełbasę z dzika. **(mc)**

Seniorynki zaśpiewają przeboje z młodości

19 listopada o godz. 17 w Sali „Podlasie” w Siedlcach wystąpi znany siedleckiej publiczności zespół Seniorynki z koncertem „Przeboje naszej młodości”. W programie znajdą się utwory znane i lubiane, między innymi: Beatlesów, Elvisa Presleya, Czesława Niemena, Filipinek, Alibabek i innych wspaniałych wokalistów. Seniorynki wystąpią w składzie: **Grażyna Bednarz, Elżbieta Langowska, Jola Puszkarska, Jagoda Jaworska, Elżbieta Drabarek, Krystyna Krupa, Krystyna Janiak, Renata Połaska, Grażyna Przestrzelska, Elżbieta Rzewuska, Józefa Izdebska, Krystyna Piekart, Anna Bielińska, Zbigniew Gryglas, Zbigniew Murawski, Marian Leśniak**. Towarzyszyć im będzie kapela w składzie: **Antoni Perz** – akordeon, **Marek Mężyński** – instrumenty klawiszowe, **Władysław Matejko** – śpiew, klarnet, saksofon, **Jarosław Miler** – gitara: elektryczna, **Andrzej Dmowski** – gitara basowa, **Waldemar Strzałek** – śpiew, instrumenty perkusyjne. Scenariusz, reżyseria i prowadzenie koncertu – **Jadwiga Stachowska**.

Wstęp na koncert jest bezpłatny. Liczba miejsc ograniczona. **(ed)**

CKiS

Koncert Kameralnej Orkiestry

18 listopada o godz. 18 na scenie teatralnej CKiS w Siedlcach wystąpi Kameralna Orkiestra Akordeonowa „Arti Sentemo”. W jej skład wchodzą: laureaci krajowych i międzynarodowych konkursów instrumentalnych w grze solowej i kameralnej, stypendyści Premiera RP, Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego – „Młoda Polska”.

Artyści zaprezentują utwory wybitnych polskich kompozytorów. Usłyszymy także polską muzykę filmową (m.in.: Wojciecha Kilara, Krzesimira Dębskiego, Michała Lorenca) w aranżacjach własnych na 11 akordeonów, flet oraz instrumenty perkusyjne.

Bezpłatne wejściówki na koncert są dostępne w kasie CKiS. **(ed)**

NIETRZEŹWY

12 listopada o godz. 20.46 w **Wildze** na **ul. Warszawskiej** policjanci drogówki zatrzymali 41-latka, który kierował mercedesem, mając ponad 2 promile alkoholu. Zatrzymano mu prawo jazdy. Postępowanie prowadzi posterunek w Wildze.

ZAMÓWIŁA MEBLE

10 listopada na policję zgłosiła się pokrzywdzona, która przez internet zamówiła meble ogrodowe za blisko 2 tys. zł. Po wpłaceniu kwoty kontakt ze sprzedającym się urwał i towaru nie otrzymała. Postępowanie prowadzi posterunek w Żelechowie.

MIAŁ LIST GOŃCZY

13 listopada o godz. 9. w **Warszawie** garwolińscy policjanci zatrzymali 38-letniego mężczyznę na podstawie listu gończego, wydanego przez prokuraturę w Łodzi Bałutach. Mężczyznę doprowadzono do zakładu karnego.

WŁAMALI SIĘ NA KONTO SPOŁECZNOŚCIOWE

8 listopada pokrzywdzony złożył zawiadomienie o złamaniu zabezpieczeń elektronicznych jego konta na portalu społecznościowym. Postępowanie prowadzi KPP w **Garwolinie**.

GRUPA SPEED

Podczas trwającej tydzień akcji na terenie powiatu garwolińskiego policjanci mazowieckiej grupy „Speed" skontrolowali 106 pojazdów, ujawnili 58 wykroczeń, w tym 55 związanych z przekroczeniem dopuszczalnej prędkości, zatrzymali 1 prawo jazdy i 4 dowody rejestracyjne, nałożyli 46 mandatów i skierowali 1 wniosek o ukaranie do sądu. **(ak)**

Spotkanie z pisarką

Miejsko-Powiatowa Biblioteka Publiczna w Garwolinie organizuje spotkanie z pisarką **Anetą Krasińską**. Jest ona autorką książek zatytułowanych: „Finezja czuć", „Za głosem nienawiści", „Nauczycielka z getta", „Szukając szczęścia", „W objęciach mroku". Porusza w nich problemy kobiet walczących z przeciwnościami. Spotkanie odbędzie się **21 listopada o godz. 17.00** w siedzibie biblioteki przy ul. Nawodnej 1. Zapisy po numerem telefonu 25 682 24 21. **(MB)**

O powiecie garwolińskim czytaj też na str. 4, 5, 13

APTEKI

16 listopada – ul. Nadwodna 15
17 listopada – ul. Kościuszki 49L
18 listopada – ul. Kościuszki 19
19 listopada – ul. Dobra 1
20 listopada – ul. Kościelna 2
21 listopada – ul. Kościuszki 23
22 listopada – ul. Nadwodna 13/2

To już ponad pół wieku

W październiku minęło 55 lat od rozpoczęcia przez Henryka Rosłańca z Puznówki ochotniczej działalności strażackiej w miejsko-wiejskiej gminie Pilawa.

Do OSP wstąpił, gdy miał 15 lat. Od 1981 do 2013 roku był jej naczelnikiem, a w latach 1986-2018 komendantem w miejsko-gminnym Związku Ochotniczych Straży Pożarnych w Pilawie. Z funkcji naczelnika zrezygnował z przyczyn zdrowotnych, komendantem nie mógł zaś dłużej być z powodu prawem określonych ograniczeń wiekowych. Nie potrafi powiedzieć, ile razy brał udział w działaniach pomocowych. Było ich bowiem tak dużo, że przestał je liczyć.

Zawsze dużą wagę przykładał do bezpieczeństwa druhów podczas prowadzonych akcji i z satysfakcją podkreśla, że tylko raz zdarzyło się, że strażak został poparzony przez nieuwagę przy gaszeniu pożaru lasu. Drastycznych sytuacji jednak nie brakowało. Głównie przy wypadkach drogowych. Choć nie tylko.

- Dwa razy uczestniczyłem w akcjach, gdzie po ugaszeniu pożaru okazywało się, że w płomieniach zginęli ludzie – wspomina druh Henryk. - Po takich interwencjach ratowniczych wraca się do domu mocno przygnębionym. Zawsze rodzi się pytanie, czy zrobiliśmy wszystko, żeby uratować ludzkie życie. Trzeba też pamiętać o swoim bezpieczeństwie. Czasami pojawiają się zagrożenia bardzo nietypowe. Pewnego razu, gdy strażacy weszli do pomieszczenia, próbowały ich zaatakować dwa wielkie dobermany. Dosłownie w ostatniej chwili udało nam się zamknąć drzwi tuż przed ich pyskami. Budynek nie płonął. Musieliśmy tylko dokładnie zabezpieczyć wszystkie otwory, a ponieważ samotnego właściciela psów nie udało nam się uratować po prawdopodobnym zawale, pozostało tylko wezwać odpowiednie służby, które zajęły się psami. W pamięci zapadła mi też banalna z pozoru akcja. Mieliśmy zdjąć z drzewa kotka. Okazało się, że mamy za krótką drabinę. Sprowadzenie dłuższej zabrało trochę czasu. Widok rozpaczających w tym czasie dzieci pod drzewem był dla mnie traumatycznym przeżyciem.

Po 65. roku życia strażacy nie mogą już brać czynnego udziału w akcjach ratowniczych. Nie znaczy to jednak, że nie mogą pełnić innych funkcji niż komendant czy naczelnik. Pan Henryk jest przewodniczącym powiatowej komisji rewizyjnej (zasiada w tym gremium już szóstą kadencję) oraz drugim wiceprezesem zarządu miejsko-gminnego. W swojej bogatej kolekcji ma wszystkie odznaczenia strażackie, o medalach za działalność w innych dziedzinach życia społecznego nie wspominając.

Nie wyobrażam sobie życia bez straży pożarnej – z dumą podkreśla **Henryk Rosłaniec**. - Gdy byłem komendantem gminnym, przynajmniej raz w roku odwiedzałem wszystkie szkoły i przedszkola, a tematem spotkań z młodzieżą było szeroko rozumiane bezpieczeństwo. W akcjach gaśniczych nie mogę brać już udziału, ale w działaniach poszukiwawczych lub organizacyjnych nadal chętnie uczestniczę.

Henryk Rosłaniec fot. MB

W Puznówce mieszka pięciu Henryków Rosłańców, w tym trzech synów Jana. Bez ksywy trudno byłoby trafić do właściwego rozmówcy. To trochę jak z: Gąsiennicami, Trebuniami czy Bachledami w Zakopanem. Naszego bohatera od maleńkości nazywają „Zając". Pan Henryk nie gniewa się, a nawet ze śmiechem opowiada, jak to niedawno jeden z parlamentarzystów napisał mu w albumie poświęconym jednostkom strażackim w powiecie garwolińskim dedykację: „Henrykowi Zającowi". Do Henryka Rosłańca nie każdy w Puznówce wskaże właściwą drogę. Jak trafić do „Heńka Zająca" - wie każde dziecko.

MIROSŁAW BUCZEK

Kaczyński przy Gomułce?

Oryginalnie udekorowano jedną ze ścian w barze w centrum Garwolina. Centralnym rekwizytem jest tam portret Władysława Gomułki. Młodzi konsumenci raczej na to nie reagują, ale starszym przypominają się dawne czasy. Niektórzy komentują, że powinni tam się jeszcze znaleźć Józef Cyrankiewicz, Edward Ochab, Zenon Kliszko. Są jednak i tacy, którzy sugerują, że do Gomułki najbardziej by pasował Jarosław Kaczyński. **(MB)**

fot. MB

W Wildze

Już można grać na boisku

Przy Publicznej Szkole Podstawowej im. Adama Mickiewicza w Wildze oddano do użytku kompleks sportowy. W jego skład wchodzą: boisko piłkarskie z nawierzchnią syntetyczną, boisko uniwersalne do gry w piłkę ręczną, siatkówkę i koszykówkę, bieżnia, skocznia, szatnie i trybuny. Inwestycja kosztowała 5.597.003,47 zł. Gmina otrzymała z rządowego programu inwestycji strategicznych 5.037.303,11 zł, a jej wkład własny wyniósł 559.700,36 zł. W uroczystości otwarcia obiektu uczestniczyli parlamentarzyści: **Maria Koc, Iwona Kurowska** i **Grzegorz Woźniak**, wicestarosta garwoliński **Marek Ziędalski** oraz władze gminy z wójt **Bogumiłą Głaszczką** na czele. **(MB)**

Garwolin

Rekordowa kwesta

Już po raz trzeci w dzień Wszystkich Świętych kwestowano na rzecz odnowienia najstarszych nagrobków na cmentarzu w Garwolinie. Zebrano rekordowe 16,6 tys. zł. Zbieranie pieniędzy zainicjował **Adam Grzegorz Makulec**.

Organizatorem kwesty był Hufiec ZHP „Orłów", a honorowy patronat nad zbiórką sprawowali burmistrz Garwolina **Marzena Świeczak** i starosta **Mirosław Walicki**. **(MB)**

W GDK w Sobolewie

Nowa kierowniczka

Gminny Dom Kultury w Sobolewie ma nową kierowniczkę. **Elżbietę Radziej** zastąpiła **Aneta Niedźwiedzka**. Nowa szefowa pracowała dotychczas w Gminnym Centrum Animacji Kultury w Sulbinach (gmina Garwolin). We wzbogaconej ofercie sobolewskiego GDK mają się znaleźć: zajęcia plastyczne, teatralne i muzyczne, warsztaty stałe i jednorazowe oraz propozycje dla szkół. **(MB)**

Wyróżniona dziewiątka

Od 17 lat są przyznawane tytuły „Zasłużony dla powiatu garwolińskiego". W tym roku na liście laureatów znaleźli się: burmistrz Garwolina **Marzena Świeczak**, radny powiatowy **Józef Tomala**, wiceprzewodnicząca Rady Gminy w Borowiu **Marzena Nowak**, kapelmistrz strażackiej orkiestry dętej w Garwolinie **Zbigniew Miętus**, pasjonat historii i regionalnej tradycji **Krzysztof Kot**, PKS SA w Garwolinie, Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Trzciance, Biuro Powiatowe Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa oraz Powiatowe Zrzeszenie Ludowe Zespoły Sportowe. **(MB)**

W Garwolinie

Zmiana opłat

Od nowego roku zmieni się cennik w strefach płatnego parkowania w Garwolinie. Za pierwszą godzinę właściciele pojazdów zapłacą 3,50 zł, za drugą 4,00 zł, trzecią 4,50 zł, a za czwartą i każdą następną po 3,50 zł.

Za parkowanie do 10 minut stawkę ustalono na 50 gr. Uchwałę w tej sprawie podjęła Rada Miasta Garwolina. **(MB)**

Gmina Stara Kornica

Kto ma rację?

Uchwałę o zaciągnięciu 5 mln zł pożyczki na termomodernizację szkoły w Starej Kornicy poparło w październiku 5 z 11 radnych. Nie była to wymagana bezwzględna większość. Zwróciła na to uwagę RIO.

Kazimierz Hawryluk fot. MC

Uchwałę trzeba było więc przyjąć ponownie. Miała to być w zasadzie formalność...

Z 15 radnych w radzie gminy w Starej Kornicy 7 wspiera wójta. Przyszli na sesję nadzwyczajną, którą zwołał wójt **Kazimierz Hawryluk**, by raz jeszcze przegłosować uchwały o pożyczce oraz o zmianach w budżecie i WPF. Na sesji była też przewodnicząca rady **Zofia Szpura**, która, choć startowała z komitetu wójta, od dawna jest w opozycji do niego. W sesji uczestniczyło w sumie 8 radnych.

- Pana wniosek o zwołanie sesji nadzwyczajnej był mylnie napisany. Bo pan taki wniosek powinien kierować do przewodniczącej, a nie do całej rady. Nie umniejsza mi to, dlatego wyraziłam zgodę na dzisiejszą sesję – zwróciła się do wójta przewodnicząca. Choć już na początku prognozowała: – Nie będzie większości bezwzględnej. Proszę bardzo, jak chcecie państwo głosować i chcecie, by uchwały zostały uchylone, to nie ma problemu, głosujmy.

Przewodnicząca Zofia Szpura wiedziała najwidoczniej, że nie wszyscy radni przyjdą na sesję. I dlatego konsultowała się z RIO i radcą prawnym gminy, by dowiedzieć się, czy przy takiej liczbie radnych uchwały będą prawomocne.

- Z uzyskanych informacji wynika, że uchwały nie zostaną podjęte, bo nie ma większości bezwzględnej. Poza tym tak ważne uchwały, gdzie mamy zobowiązania na 5 lat, nie powinny być podejmowane na ostatnią chwilę. Powinniśmy je procedować w normalnym trybie, a nie na sesjach nadzwyczajnych – mówiła.

Miesiąc wcześniej, również na sesji nadzwyczajnej, część radnych miała wątpliwości dotyczące pożyczki oraz innych decyzji finansowych, m.in. o zmniejszeniu wydatków lub odłożeniu na później niektórych inwestycji. Radni zwracali także uwagę na rosnący deficyt gminy. Dlatego za zaciągnięciem pożyczki zagłosowało 5 radnych, przeciw 4, a 2 wstrzymało się od głosu.

- Dlaczego dzisiaj uchylamy uchwałę w sprawie pożyczki i podejmujemy kolejną? – pytała wójta przewodnicząca Zofia Szpura.

W odpowiedzi usłyszała od wójta, że to ona powinna przygotować uzasadnienie do uchwały, która będzie za chwilę głosowana.

- Proszę mi powiedzieć, który paragraf z ustawy o samorządzie mówi, że to przewodniczący rady przygotowuje uchwały? Gdzie jest nasza pani radca czy pan radca, co zajmuje się obsługą prawną gminy? – dociekała Zofia Szpura. Pytała, dlaczego uchwałę o pożyczce trzeba przyjąć ponownie.

Zofia Szpura fot. MC

- To organy nadzorcze będą czuwać i podejmować decyzje, czy uchwały są prawomocne – zauważył wójt Kazimierz Hawryluk. Jak wyjaśniał, „generalnie" to pracownicy gminy opracowują uchwały. **Elżbieta Pomagruk**, która zajmuje się gminnymi finansami, dodała, że jedyny błąd, jaki znalazł się w październikowej uchwale, to liczba oddanych na nią głosów. Dlatego trzeba raz jeszcze ją przegłosować.

Mecenasi obsługujący gminę przez całą kadencję byli na obradach zaledwie kilka razy. Nie było więc komu rozwiać wątpliwości, jakie zgłaszali radni. Przewodnicząca jest natomiast jedną z nielicznych radnych, którzy dokładnie wertują dokumenty i zadają pytania. Przyjrzała się więc wnikliwie uchwałom, przygotowanym na sesję. Pytała, czy liczba głosów to jedyny powód ponownego głosowania i czy projekty uchwał, te październikowe i obecne – o pożyczce i zmianach w budżecie – na pewno niczym się nie różnią. Przyparty do muru wójt przyznał, że w poprzedniej uchwale nie znalazł się zapis, że pożyczka zostanie pokryta z dochodów własnych. Uznał to za „literówkę". Jak stwierdził, to przewodnicząca powinna była sprawdzić, bo podpisuje się pod uchwałami. Zofia Szpura zarządziła głosowanie. Ona wstrzymała się od głosu, a 7 radnych było „za".

Następnymi punktami w porządku sesji były uchwały o zmianach w budżecie oraz w WPF. - Proszę mi powiedzieć, państwo radni, czy mamy bezwzględną większość? Czy uchwały przy takiej liczbie głosów będą podjęte? – pytała przewodnicząca.

- To nie jest pytanie do radnych. To będą oceniać jednostki nadrzędne. Pani teraz podejmuje decyzje, co z tym fantem zrobić – stwierdził wójt.

- Wcześniej nikt ze mną nie konsultował, że poprzednia uchwała została błędnie podjęta – ripostowała przewodnicząca. Zadała też wiele pytań, dotyczących proponowanych zmian w budżecie. Dziwiła się przesunięciom, które są dokonywane przed końcem roku.

- Nie będziemy głosować tych uchwał ze względu na to, co powiedziałam: nie ma bezwzględnej większości – stanowczo w końcu stwierdziła Zofia Szpura.

Elżbieta Pomagruk nie zgadzała się z przewodniczącą i zadzwoniła do radcy prawnej gminy. Mecenas, powołując się na art. 58 ust. 2 ustawy o samorządzie, stwierdziła, że uchwały będą ważne.

- Który artykuł pani mówi? – dopytywała przewodnicząca.

- Art. 58. Bezwzględna większość głosów w tym przypadku nie jest wymagana. Wymagana jest bezwzględna większość radnych obecnych. Obecnych radnych musi być połowa. 8 to quorum, więc bezwzględna większość to jest 5 – wyjaśniła radca prawna. Dodała, że już w trakcie sesji wysłała sms do przewodniczącej z tą interpretacją przepisów.

- W świetle tych informacji proszę o głosowanie nad tymi dwoma uchwałami (budżet i WPF – red.), o których pięć minut temu pani powiedziała, że nie będzie poddawać pod głosowanie. To działanie niezgodne z prawem i na szkodę gminy – uznał wójt.

- Jak państwo chcecie, żeby było obalone, to nie ma problemu – odpowiedziała przewodnicząca.

Zmiany w budżecie i WPF przegłosowano siedmioma głosami „za". Zofia Szpura była przeciw.

MILENA CELIŃSKA

KRONIKA POLICYJNA

UKRADLI OLEJ NAPĘDOWY

W nocy z 8 na 9 listopada w **Huszlewie** nieznani sprawcy ukradli 150 litrów oleju napędowego z maszyn budowlanych wykorzystywanych do remontu drogi. Przedstawiciel firmy, do której należały maszyny, oszacował straty na 1000 zł. Postępowanie w tej sprawie prowadzi KPP w Łosicach.

POTRĄCENIE PIESZEGO

9 listopada w **Niemojkach** 67-letnia mieszkanka gminy Łosice kierująca volkswagenem na oznakowanym przejściu dla pieszych nie ustąpiła pierwszeństwa 66-letniej pieszej. Potrącona kobieta została przewieziona do szpitala. Sprawczyni zdarzenia została ukarana mandatem w wysokości 2500 zł i 15 punktami karnymi. Kierująca była trzeźwa.

JECHAŁ NA ZAKAZIE

9 listopada w **Łosicach** patrol policji zatrzymał do kontroli 49-letniego mieszkańca Łosic kierującego volkswagenem. Po sprawdzeniu w systemach policyjnych funkcjonariusze ustalili, że mężczyzna ma aktywny zakaz kierowania pojazdami. Funkcjonariusze zakazali mu dalszej jazdy. Postępowanie w tej sprawie prowadzi KPP w Łosicach.

MERCEDESEM W DRZEWO

12 listopada w Łosicach na ul. Siedleckiej 31-letni mieszkaniec Łosic, kierując mercedesem, zjechał na lewe pobocze i uderzył w drzewo. Samochodem podróżowali także 30- i 31-letni mieszkańcy gminy Stara Kornica. Wszyscy mężczyźni z obrażeniami ciała zostali przewiezieni do szpitali. Kierujący był trzeźwy. **(ed)**

20 lat łosickiego chóru

Chór „Adoramus", działający przy Parafii Trójcy Świętej w Łosicach, obchodzi jubileusz 20-lecia działalności. Z tej okazji **18 listopada** odbędzie się uroczysta msza, a potem koncert.

Msza odbędzie się **o godz. 17** w kościele św. Trójcy w Łosicach. Koncert zacznie się **o godz. 18**. Chór „Adoramus" wystąpi pod dyrekcją **Mirosława Odoszewskiego**. Wydarzeniu będzie towarzyszyć wystawa zdjęć „20 lat Chóru Adoramus". **(mc)**

Kupili mammograf

Szpital w Łosicach kupił nowy mammograf cyfrowy do wczesnego wykrywania nowotworów.

Ponad 640 tys. zł na zakup sprzętu pochodziło z dofinansowania z budżetu państwa. Szpital do zakupu mammografu dołożył niewiele ponad 22 tys. zł Nowoczesny mammograf pozwoli na szybką diagnostykę i profilaktykę. To jedna z metod na wczesne wykrycie nowotworu piersi u kobiet. **(mc)**

Oddaj krew

We wtorek **21 listopada** przy Domu Kultury w Łosicach stanie specjalny ambulas PCK, w którym będzie można oddać krew.

- Będzie to już czwarta w tym roku akcja PCK – informuje **Grażyna Kasprowicz**, prezes łosickiego oddziału PCK.

Ambulans będzie stał **od godz. 9.00 do godz. 12.00**.

- Wszystkich ludzi dobrego serca bardzo serdecznie zapraszam – zachęca Grażyna Kasprowicz.

W tym roku, w ramach trzech akcji zorganizowanych w Łosicach, pozyskano 33,30 l krwi. **(mc)**

BIURO OGŁOSZEŃ
Łosicki Dom Kultury,
ul. Piłsudskiego 4,
tel. 83 357 34 23, 83 359 05 09

„O matmo!"

Przez dwa dni, 9 i 10 listopada, w szkole w Sarnakach gościła mobilna wystawa Centrum Nauki Kopernik „O matmo!". Dzięki efektownym, interaktywnym eksponatom uczniowie mogli się przekonać, że matematyka i fizyka nie muszą być nudne.

- Uczniowie sprawdzali, na czym polega spacer z funkcją, co to jest szyfr Cezara, czy istnieje idealna asymetria oraz co wspólnego mają sznurkografy ze współczesnymi wyszukiwarkami internetowymi – słyszymy w szkole w Sarnakach.

Wystawa „O matmo!" została zaprojektowana i zrealizowana przez interdyscyplinarny zespół specjalistów z Centrum Nauki Kopernik. Tworzyli ją matematycy, fizycy, projektanci, inżynierowie, konstruktorzy, elektronicy i laboranci, stolarze i tokarze. Wszyscy pracowali nad tym, by pokazać, że matematyka to nie tylko liczby, ale także fascynująca przygoda, która potrafi zachwycać, zaciekawiać, bawić i wciągać.

- Wizyta na wystawie „O matmo!" to samodzielne eksperymentowanie, które pozwala zrozumieć sens i logikę podstawowych działań matematycznych, poznać je i polubić. Wprawiając w ruch obrotowe figury, można zobaczyć, jak powstają bryły. Matematyczne łamigłówki są okazją do treningu wyobraźni przestrzennej, kojarzenia faktów i abstrakcyjnego myślenia. Dobra zabawa jest tu gwarantowana – informuje Centrum Nauki Kopernik.

Wystawa „O matmo!" to najnowszy projekt programu Nauka dla Ciebie, który jest wspólną inicjatywą Ministra Edukacji i Nauki oraz Centrum Nauki Kopernik, skierowaną do mniejszych miejscowości. **(mc)**

O powiecie łosickim czytaj też na str. 8

APTEKI

15 – 19 listopada - ul. Rynek 1, tel. 83 359 03 73
20 listopada - Berka Joselewicza 13, tel. 83 357 35
21 listopada - ul. Kolejowa 1b tel. 83 359 05 6911

KRONIKA POLICYJNA

ZNALAZŁ NA GRZYBACH?

7 listopada w gm. Wojcieszków 24-latek i 51-latka pokłócili się o pieniądze. Kiedy młodzieniec poprosił o pomoc policjantów z Adamowa, ci przeszukali pomieszczenia gospodarcze, dom i samochód 50-letniego właściciela posesji. W ten sposób znaleźli: karabin, uszkodzoną strzelbę, kusze i ostrą amunicję. Mężczyzna tłumaczył, że karabin znalazł rok temu podczas grzybobrania w pobliskim lesie, a części broni należały do zmarłego kolegi. Policjanci zabezpieczyli i przekazali do badań cały nielegalny arsenał, a 50-latek trafił do aresztu. Grozi mu do 8 lat pozbawienia wolności.

OSZUKANA MAMA

37-latek z gm. **Łuków** zamieścił w internecie ofertę sprzedaży drona. Już po 15 minutach otrzymał SMS od potencjalnego kupca, a potem link ze „zrealizowaną płatnością", który przekierował go na stronę banku. Choć zabezpieczenia bankowe uniemożliwiły zalogowanie się do konta z tego linku, nie wzbudziło to podejrzeń u 37-latka. Mężczyzna poprosił o pomoc mamę, a ta zalogowała się na swoje konto bankowe. Po chwili otrzymała SMS z kodem weryfikującym. Nie zauważyła jednak, że zamiast wpłaty 600 zł zatwierdza wypłatę blisko 3 tys. złotych. Zreflektowała się, gdy otrzymała kolejny SMS dotyczący weryfikacji wypłaty kolejnych prawie 2 tys. zł. Wtedy oboje zablokowali konto bankowe, a o oszustwie powiadomili policję. **(BS)**

O powiecie łukowskim czytaj też na str. 2

BIURO OGŁOSZEŃ
Dom Handlowy przy skwerku, stoisko „Triumf", ul. Zdanowskiego 4
Stoczek Łukowski, Plac Kościuszki 13

Dokumenty powołujące placówkę kojarzyły się z tymi dotyczącymi zakładów dla trudnej młodzieży.

W centrum zamieszania

W Łukowie powstanie Branżowe Centrum Umiejętności. Część radnych powiatowych, którzy o tym zdecydowali, uważa jednak, że jego statut to gniot.

Nad uchwałą w sprawie utworzenia tej jednostki głosowano na ostatniej sesji rady powiatu. Najwyraźniej jednak zaskoczyło to samych radnych, bo w pewnym momencie **Leszek Świętochowski** chciał się dowiedzieć, czym tak naprawdę będzie zajmować się BCU.

Z CZYM TO SIĘ JE?

- Ma dawać możliwości poszerzania wiedzy z zakresu konkretnych zawodów (w tym wypadku ślusarstwa, mechaniki i obróbki skrawaniem) tym, którzy skończyli szkołę branżową albo technikum lub zechcą zdobyć certyfikaty bardzo specjalistycznych kursów. Kształcenie w centrum może obejmować uczniów albo osoby dorosłe. Materiały do szkoleń będą przygotowywane przez Politechnikę Lubelską i certyfikowane przez Ogólnopolskie Stowarzyszenie Inżynierów. Placówka będzie wyposażona w bardzo nowoczesną bazę i będą w niej pracować specjaliści. To wszystko daje gwarancję, że wiedza będzie przekazywana rzetelnie. Przez pierwsze 3 lata Centrum będzie, tak jak 120 innych BCU w kraju, finansowane w ramach konkursu. Będzie mu też przysługiwać subwencja oświatowa - odpowiedział radnemu dyrektor Powiatowego Zespołu Oświatowego **Krzysztof Konstanty**. A członek zarządu powiatu **Władysław Karaś** dodał, że szkolenia będą bezpłatne.

Nie rozwiało to jednak wszystkich wątpliwości. - Czy dyrektor tej placówki zostanie wyłoniony w drodze konkursu, czy tę funkcję obejmie dyrektor Zespołu Szkół w alei Kościuszki? I czy nauczyciele tej placówki będą stanowili kadrę dydaktyczną Branżowego Centrum Umiejętności? - wyliczał radny **Marcin Mateńko**.

Wtedy starosta **Dariusz Szustek** poinformował, że nowa placówka zostanie włączona w skład Zespołu Szkół nr 1. - Dyrektorem będzie dyrektor **Tadeusz Federczyk**, więc nie będzie tworzenia nowych etatów administracyjnych. Kiedy państwo przyjmiecie statut, pan dyrektor zajmie się kompletowaniem reszty kadry BCU. Z tego, co wiem, już prowadzi rozmowy.

W tej szkole ma działać Branżowe Centrum Umiejętności. fot. arch. Wikipedia

JAK W WIĘZIENIU?

Radny Mateńko miał też zastrzeżenia co do statutu powoływanej jednostki. - Sprawia wrażenie tak represyjnego, że mógłby być statutem placówki dla trudnej młodzieży. Całą stronę zajmują informacje o karach i represjach czy zachowaniach, które dają podstawę do skreślenia z listy słuchaczy. Skąd te zapisy zostały przepisane? - zapytał.

Tomasz Sych zauważył zaś, że w statucie przewidziano wykreślenie z listy słuchaczy np. za znieważenie BCU na stronie internetowej. - Ale co będzie tym zniesławieniem: napisanie, że zajęcia były kiepskie? I czy, skoro mowa tylko o stronie, to na Facebooku będzie już można pisać, co się chce, bo nie będzie to podstawa do zniesławienia? - drwił. Chciał też wiedzieć, co znaczy, że skreślonym z listy słuchaczy można być za „popełnienie innych czynów karalnych w świetle Ustawy o nieletnich", bo nie ma takiej ustawy. Jak odpowiedział mu wicestarosta **Janusz Kozioł**, chodzi o to, że właśnie nieletni będą stanowić do 1/3 słuchaczy.

Radnego takie wyjaśnia nie przekonały, bo drążył dalej: - W statucie mamy zapisy w rodzaju, że jeśli słuchacz wejdzie na teren placówki, to nie może jej opuścić aż do zakończenia zajęć. Dziś na szybko przejrzałem statut I LO i tam nie ma takich zapisów, nawet w kontekście osób niepełnoletnich, za które odpowiadają nauczyciele. A tu mówimy o dorosłych, którzy wchodzą jak do zakładu karnego!

Odpowiedzi obu panom udzielił dyrektor Konstanty. Jak stwierdził, dokumenty, które zostały przedstawione radzie, opracowano w oparciu o Prawo oświatowe i akty wykonawcze i stosowne rozporządzenia. - Można odnieść wrażenie, że ten statut nie obejmuje szczegółowo każdego aspektu działalności tej jednostki. Ale to celowe działanie. Otóż, kiedy rada podejmie decyzję o utworzeniu Centrum, kolejnym krokiem będzie wystąpienie do Lubelskiego Kuratora Oświaty z prośbą o wyrażenie opinii dotyczącej włączenia BCU z 1 stycznia do Zespołu Szkół nr 1. Po wydaniu tej opinii przedłożymy projekt uchwały o takim włączeniu. ZS nr 1 to jednostka oświatowa, która ma swój statut. Wszelkie zmiany w nim, czyli dopasowanie ogólnego statutu do potrzeb i wymogów jednostki, to kompetencja rady pedagogicznej. Zatem kiedy BCU zostanie włączone do ZS nr 1, jego rada pedagogiczna dokona aktualizacji zapisów i ewentualnie dostosowania tego statutu do konkretnych problemów i specyfiki jednostki.

NA WARIATA

Kilku radnych skrytykowało pośpiech, w jakim jest powoływane BCU. - To, że powiat będzie realizował Branżowe Centrum Umiejętności, wiemy od kwietnia - przypomniał Tomasz Sych. - Były wywiady w mediach i artykuły, że dostaliśmy środki. Wszyscy cieszyliśmy się jak małe dzieci. Jednak umowa w tej sprawie została podpisana dopiero w lipcu, bo ministerstwo nie jest rychliwe. Teraz trochę na wariata przyjmujemy statut placówki, która ma ruszyć 1 stycznia. A po naszej uchwale wniosek trafi do kuratorium, w którym zaraz będą zmiany personalne, więc pewnie jeszcze to sobie tam poleży - zauważył.

Po czym dodał: - Na pewno nie poprę tej uchwały. I to nie dlatego, że nie chcę, żeby taka placówka powstała. Mam wiele wątpliwości co do tego statutu. Rada placówki go zmieni i powstanie wrażenie: „Rada powiatu dała nam gniot, który się do niczego nie nadaje i musimy wszystko pisać od nowa".

Podobne zdanie miał radny Mateńko. - Sposób, w jaki dzisiaj otrzymaliśmy materiały pełne niedociągnięć, powoduje, że nie poprę tej uchwały - stwierdził.

Ostatecznie jednak za powołaniem BCU było 19 radnych, a 2 się wstrzymało.

BARTOSZ SZUMOWSKI

Bezpieczniej po sześćdziesiątce

Łuków wziął udział w ogólnopolskiej akcji informacyjno-edukacyjnej „Senior na drodze do... bezpieczeństwa!".

Akcja jest realizowana na polecenie Krajowej Rady Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego działającej przy Ministrze Infrastruktury. Jej adresatami są osoby powyżej 60. roku życia, a cel działania to zmniejszenie liczby ofiar śmiertelnych i rannych na drogach. Uczestnicy warsztatów pod hasłem: „Senior na drodze do... bezpieczeństwa!" poznają zasady ruchu drogowego i bezpiecznego poruszania się po drogach, a także dowiadują się, jak zmiany fizjologiczne związane z wiekiem mogą wpływać na bezpieczeństwo na drodze.

Z seniorami rozmawiał ekspert bezpieczeństwa ruchu drogowego. fot.: ŁOK

6 listopada, podczas spotkania w Łukowskim Ośrodku Kultury, zaprezentowano krótkie materiały filmowe, które obrazowały prawidłowe i nieprawidłowe zachowania uczestników ruchu drogowego. Skierowano też uwagę starszych mieszkańców miasta na przechodzenie po pasach, kiedy pieszy nie upewnia się, czy kierujący pojazdem go widzi i czy zdąży zatrzymać auto.

Asp. **Justyna Lendzion** z łukowskiej drogówki starała się uwrażliwić na niebezpieczeństwa i doradzała, w jaki sposób ich unikać. Z kolei ekspert bezpieczeństwa ruchu drogowego **Krzysztof Wójcik** rozmawiał z seniorami na temat najczęstszych niebezpieczeństw występujących na drodze.

Na parkingu ŁOK na uczestników czekały natomiast symulator jazdy i dachowania. Instruktor oraz egzaminator sprawdził, jak jeżdżą starsi łukowianie i z czym mają problemy, podpowiedział im też najlepsze rozwiązania. Potem otwarto bezpłatny warsztat rowerowy dla seniorów, którzy na spotkanie przyjechali swoimi rowerami. W ramach akcji otrzymali oni bezpłatnie obowiązkowe oświetlenie rowerowe. **(BS)**

R E K L A M A

Z Woli Gułowskiej w świat

24 listopada Zespół Obrzędowy „Zawsze Razem" już po raz drugi zaprezentuje się na Festiwalu Wiejskich Zespołów Teatralnych ZWYKI w Teatrze Polskim w Warszawie.

Organizatorami X Festiwalu Wiejskich Teatrów ZWYKI są: Teatr Polski im. Arnolda Szyfmana, Towarzystwo Kultury Teatralnej i Instytut Teatralny im. Zbigniewa Raszewskiego. Wydarzenie prezentuje najciekawsze widowiska przygotowane w kończącym się roku. Jak informują organizatorzy, wybrane tym razem widowiska pochodzą z 4 różnych regionów Polski. Choć mają różną tematykę, są połączone w sposób naturalny: łączy je idea spajająca wiejskie zespoły, łączy rodowód - wyrastają z autentycznej, rdzennej kultury ludowej, z obrzędów i zwyczajów, z gromadzkiego, wspólnotowego życia.

Na scenie festiwalu zaprezentuje się m.in. Zespół Obrzędowy „Zawsze Razem". Wielopokoleniową grupę, w której wstępują aktorzy amatorzy w wieku od 8 do 80 lat, założyła i prowadzi **Zofia Kozłowska**. Działający przy Filii Bibliotecznej w Woli Gułowskiej (gm. Adamów) zespół wystąpi z widowiskiem „Na Świantego Jana". Jego głównym tematem jest obrzęd Sobótki - Kupalnocki. **(BS)**

Zespół Obrzędowy „Zawsze Razem" fot.: GBP Adamów

W końcu pod nadzorem i bezpiecznie

Przy ul. Budowlanej powstaje duży kompleks sportowy. Plan zakłada nie tylko rozbudowaną trasę dla riderów z sekcji: deskorolka, hulajnoga, BMX i rolki, ale także pumptrack, umożliwiający doskonalenie umiejętności na rowerze.

Stary skatepark to już dzisiaj ruina fot. AK

O potrzebie budowy skateparku w Mińsku Mazowieckim mówiło się już od dawna. Do tej pory miasto dysponowało tylko niewielkim obiektem o nawierzchni betonowej oddanym do użytku w 2007 r., a zlokalizowanym w parku przy ul. Ogrodowej. Znajdował się w otoczeniu boisk do koszykówki i piłki ręcznej. Boiska były ogrodzone, a skatepark dostępny o każdej porze dnia i roku. Trudno więc się dziwić, że praktycznie wszystko od nawierzchni po urządzenia było zużyte, a w ostatnich latach wręcz zamieniło się w ruinę.

GŁOŚNI, CHOĆ W MNIEJSZOŚCI

Wśród miejskich obiektów sportowych i rekreacyjnych największą popularnością cieszy się aquapark. Młodzież chętnie korzysta też z lodowiska, boisk do piłki nożnej, piłki siatkowej czy koszykówki. Zdecydowanie mniej osób uprawia tzw. sporty ekstremalne. Dlatego miasto w pierwszej kolejności inwestuje w obiekty najbardziej funkcjonalne. Ale w końcu zwróciło też uwagę na grupę zapaleńców sportów ekstremalnych, bo mimo że są w mniejszości, to ich głos brzmi całkiem donośnie. Od kilku lat upominali się o miejsca do treningów. W Międzynarodowym Dniu Deskorolki wychodzili na miasto i zbierali podpisy pod petycją. Dopingowali ich sami rodzice i mądrze doradzali: „A może trzeba władze miasta zaprosić na pokaz?", „Przecież macie osiągnięcia w zawodach - trzeba to pokazać" i „Musicie dać jasno do zrozumienia, że nie chcecie nic za darmo. Przecież wy także przyczyniacie się do promocji miasta!".

Skateboarding i jazda na rolkach to fascynujący sport, chociaż, jak twierdzą znawcy tematu, do łatwych nie należy. Tu trzeba naprawdę sporo umieć, by zyskać szacunek środowiska. Akrobacje prawdziwych mistrzów tej dyscypliny zapierają dech w piersiach. A młodzi chcą być tacy jak oni, więc ćwiczą swoje triki do upadłego. Najlepszym sprawdzianem umiejętności są zawody o randze ogólnopolskiej. Jeśli ma się talent, nie boi się wyzwań i jest się pracowitym - sporo można osiągnąć. Najlepszym tego świadectwem są sukcesy mińskiego zawodnika **Szymona Ziemickiego**, który w ósmej klasie szkoły podstawowej został mistrzem Polski juniorów w jeździe agresywnej na rolkach. Szymon zawsze miał nadzieję, że doczeka się w swoim mieście nowoczesnego i bezpiecznego obiektu, na którym miłośnicy sportów ekstremalnych będą mogli rozwijać swoje umiejętności. „- Nie oszukujmy się - osiągnięcie i utrzymanie wysokiego poziomu w tym sporcie wiąże się z regularnymi, kilkugodzinnymi treningami" - przekonywał. I to sukcesy Szymona, zapewne bardziej niż słowa, przekonały wiele osób, żeby w końcu ten postulat zrealizować.

KLIMAT SIĘ OCIEPLAŁ

Już 2 lata temu klimat wokół skateparku zaczynał się ocieplać. - Mamy w Mińsku mistrza Polski w jeździe agresywnej na rolkach, ale stąd wywodzi się też znany w kraju deskorolkarz - mówił na sesji rady miasta radny **Piotr Lichota**. Zaczęto robić przymiarki, rozmawiać o lokalizacji, architekci rozrysowywali plany. Burmistrz **Marcin Jakubowski** podjął decyzję, że miasto nie będzie remontować starego skateparku, lecz wybuduje nowy. Jest konieczny nie tylko ze względu na zły stan techniczny tego starego, ale również ze względu na bezpieczeństwo.

Dotychczas skateparkiem przy ul. Ogrodowej administrował Miejski Dom Kultury, placówka niemająca nic wspólnego ze sportem i rekreacją. Na miejscu nie było nikogo, kto nadzorowałby szaleństwa młodych pasjonatów deskorolki, rolek czy BMX-ów. Toteż rodzice czasem wyrażali zdziwienie, że dzieci przychodzą do domu poobijane. Wszyscy byli zgodni co do jednego: jeżeli w Mińsku Mazowieckim ma powstać nowy tego typu obiekt, powinien zostać objęty nadzorem fachowców, którzy będą się przyglądali temu, co robi młodzież. Niezbędna jest jest opieka, obsługa, po to, żeby nikt nie zrobił sobie tam krzywdy. Bo dzisiaj sporty ekstremalne uprawiają już bardzo małe dzieci.

Początkowo burmistrz obiecywał wyłącznie skatepark. Ale wiceprzewodniczący komisji oświaty i wychowania Piotr Lichota wnioskował o to, żeby nie ograniczać się tylko do jednej z dyscyplin (skateboarding) i zbudować taki obiekt, który skupiłby w jednym miejscu wszystkich pasjonatów podobnych form aktywności fizycznej, w tym miłośników rolek i BMX-ów. Jak zaznaczył, tego typu rozwiązania zostały zastosowane już w wielu innych miastach: Gdańsku, Lęborku, Nowym Sączu, Białymstoku i Warszawie.

NA TO WSZYSCY CZEKALI

Władze posłuchały i tak oto w Mińsku Mazowieckim powstanie duży kompleks sportowy przy ul. Budowlanej 4 (obok wjazdu od ul. Jasnej). To teren o powierzchni 2119 m^2. Pasjonaci będą mogli rozwijać swoje umiejętności, spędzać czas aktywnie oraz integrować się ze społecznością sportów miejskich.

- Plan zakłada nie tylko rozbudowaną trasę dla miłośników sekcji: deskorolka, hulajnoga, BMX i rolki, ale także pumptrack, umożliwiający doskonalenie umiejętności na rowerze - informuje Urząd Miasta. Dodatkowo powstanie parkour park, aby dostarczyć sympatykom tej dziedziny wyjątkowych miejsc do treningu i wyzwań w pokonywaniu przeszkód wbudowanych w architekturę miejską.

Oświetlenie obiektu pozwoli na korzystanie z infrastruktury sportowej także po zmroku. Zaplanowano małą architekturę, w tym ławki i miejsca do odpoczynku. Autorem projektu jest Slo Concept - marka działająca na polskim i europejskim rynku od 2003 r., specjalizująca się w projektowaniu i budowie skateparków oraz innych obiektów sportowych i rekreacyjnych. Budową zajęła się krakowska firma budowlana Techramps - świętująca w tym roku 20-lecie działalności (zbudowała już tysiące skateparków). Parkour Park wykona firma Flowparks - lider w polskiej branży Street Workout i Parkour. Prace budowlane ruszyły. Obiekt zostanie oddany do użytku jesienią 2024 r.

TOMASZ MARKIEWICZ

W Lipinach (gmina Mrozy) otwarto Dom Opieki Senioralnej i Dzienny Dom Senior+.

Wszystko dla naszych seniorów

Gmina Mrozy stara się zapewnić seniorom godziwe warunki i rozrywkę. Od 2019 roku działają Klub Seniora „Pogodni" i chór „Barwy Jesieni". Klub swoją siedzibę ma w Gminnej Bibliotece Publicznej im. Jana Pawła II. Seniorzy mają do dyspozycji: dużą klimatyzowaną salę, zaplecze kuchenne oraz miejsce na biuro.

- Biorąc pod uwagę, że osoby w wieku powyżej 60 lat stanowią obecnie już 1/5 mieszkańców gminy Mrozy, a ich odsetek nadal rośnie, konieczne jest zaplanowanie działań na rzecz seniorów, które poprawią ich sytuację i komfort życia - mówi burmistrz **Dariusz Jaszczuk**.

Mieszkańcy przyszli na otwarcie Domu Opieki Senioralnej w Lipinach. fot. UMiG Mrozy

27 października dokonano symbolicznego otwarcia Domu Opieki Senioralnej i Dziennego Domu Senior+ w Lipinach. W budynku po byłej szkole podstawowej powstały lokale socjalne dla osób o specjalnych potrzebach wraz z domem dziennego pobytu dla seniorów. To miejsce, w którym opieką i wsparciem zostaną objęte osoby starsze czy samotne, o niskich dochodach, nieradzące sobie ze sprawami codziennego życia.

Przybyli goście (mieszkańcy, posłowie i członkowie Zarządu Województwa Mazowieckiego) mogli zwiedzić budynek, obejrzeć jego wyposażenie oraz zobaczyć końcowy efekt inwestycji. W przestronnych pomieszczeniach czekał na wszystkich poczęstunek przygotowany przez Koło Gospodyń i Gospodarzy Wiejskich Lipinki.

Seniorzy w Mrozach są bardzo aktywni. Niedawno wysłali list do burmistrza z pytaniem, czy istnieje szansa zorganizowania kursu obsługi komputerów i smartfonów dla osób starszych. „W obecnych czasach, w jakich żyjemy, istnieje tyle zagrożeń w sieci, a nie wszyscy seniorzy sobie z tym radzą. Ponadto wielu z nich jest w ogóle wykluczonych cyfrowo, a umiejętność obsługi na pewno ułatwiłaby życie (chociażby sprawdzenie e-recepty na swoim koncie etc.)" - napisali. Burmistrz stwierdził, że to bardzo ciekawy pomysł i zleci Gminnemu Centrum Kultury zorganizowanie zajęć dla mieszkańców z posługiwania się elektronicznymi aplikacjami przydatnymi w codziennym funkcjonowaniu. **(T.MARK)**

KRONIKA POLICYJNA

EWAKUACJA W SZKOLE

7 listopada w Szkole Podstawowej im. Wołyńskiej Brygady Kawalerii w Dębem Wielkiem pozostawiono nieznaną substancję. Ewakuowano 347 uczniów, 33 nauczycieli oraz 3 osoby obsługi.

POSZKODOWANY KIEROWCA

10 listopada w miejscowości **Arynów** (gmina **Mińsk Mazowiecki**) samochód osobowy uderzył w bariery energochłonne. W wyniku zdarzenia poszkodowany został kierowca pojazdu. Zespół Ratownictwa Medycznego zabrał go do szpitala.

WYPADEK DROGOWY

11 listopada w **Dobrem** na **ul. Kilińskiego** doszło do wypadku drogowego z udziałem motocykla i samochodu osobowego. W wyniku zderzenia się pojazdów poszkodowany został kierowca jednośladu. Odwieziono go do szpitala. **(T.MARK)**

Ciekawe, bo regionalne

18 listopada o godz. 14.00 w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Mińsku Mazowieckim odbędą się VI Mińskie Spotkania Wydawnictw Publikacji Regionalnych „Nad Srebrną".

- Wydawnictwa regionalne cieszą się od lat dużym zainteresowaniem, są jednak rozproszone i niekiedy trudno do nich dotrzeć. Dla wydawców Mińskie Spotkania będą okazją do zaprezentowania swego dorobku wydawniczego i wymiany doświadczeń, dla czytelników, bibliotek i placówek kultury do poznania lokalnego rynku wydawniczego i uzupełniania zbiorów – informuje **Karolina Wieczorek**, dyrektor MBP.

Część wystawiennicza odbędzie się w formie minitargów, na których wystawcy zaprezentują: książki, czasopisma, foldery, informatory, ulotki, broszury, mapy, multimedia. Referaty tematyczne rozpoczną się o godz. 14. 00 w sali konferencyjnej (na poziomie -1). Przygotowali je: **Katarzyna Jastrzębska** (opowie o zbiorach regionalnych MBP), **Daria Lisiecka** i **Andrzej Jaworski** („Miński obwarzanek" – 50 lat Gminy Mińsk Mazowiecki), **Ewa Migdalska** (opowie o majątku Łaziska w gminie Jakubów), **Andrzej Marek Nowik** (przybliży historię 500 lat Stanisławowa). **Leszek Celej** (omówi 6 tomów na 600-lecie Mińska Mazowieckiego). O godz. 16.00 rozpocznie się część artystyczna - występ Kapeli Dorosza oraz wernisaż prac Małgorzaty Lucyny Kłoszewskiej. **(T.MARK)**

O powiecie mińskim czytaj też na str. 15

APTEKI

15 listopada - Widok 2/4
16 listopada - Cicha 12/55
17 listopada - Kościuszki 14 /U-2
18 listopada - 11 Listopada 5
19 listopada - Stary Rynek 3
20 listopada - Kościuszki 2
21 listopada - Konstytucji 3 Maja 7
22 listopada - Dąbrówki 30

BIURO OGŁOSZEŃ
Mrozy, Kiosk „Mrozer", ul. Armii Krajowej 6

POSZUKIWANY, ZATRZYMANY

Policjanci z **Siedlec** zatrzymali 60-letniego mężczyznę poszukiwanego nakazem doprowadzenia, wydanym przez Sąd Rejonowy w Siedlcach. Mężczyzna spędzi w zakładzie karnym najbliższych 6 miesięcy.

SZYBKO I DROGO

Do komendy policji w **Siedlcach** zgłosił się 22-latek, który za pośrednictwem jednego z portali kupił iPhone'a za 1700 złotych. Mężczyzna zapłacił za towar za pomocą kodu szybkiej płatności, tzw. BLIK, ale do tej pory telefonu nie otrzymał.

KUMULACJA

W **Suchożebrach** policjanci zatrzymali 30-letniego siedlczanina, który był poszukiwany przez Sąd Rejonowy w Węgrowie do odbycia kary 1 roku pozbawienia wolności i przez Sąd Rejonowy w Sokołowie Podlaskim do odbycia 20 dni kary aresztu za nieuiszczoną grzywnę. W dodatku mężczyzna kierował samochodem osobowym, mając w wydychanym powietrzu 2,6 promila alkoholu.

ZGŁOSZONY

W miejscowości **Żuków** policjanci zatrzymali 47-letniego mężczyznę, który kierował samochodem osobowym, mając w wydychanym powietrzu 2,7 promila alkoholu. O tym, że mężczyzna może być pijany, policjantów poinformowali świadkowie.

I ZNOWU...

W **Siedlcach** nieznana osoba podająca się za doradcę banku zadzwoniła do 36-latka i poinformowała go, że na jego koncie może dojść do kradzieży pieniędzy. Mężczyzna przelał na nieznane konto 3600 złotych, by zabezpieczyć pieniądze przed kradzieżą. Okazało się, że został w ten sposób oszukany. (**jj**)

I tak jest lepiej...

Las w rejonie Bali i Wesołej w gminie Mokobody jest często sprzątany w ramach różnych akcji (np. „Czysta Rzeka"), ale, niestety, jest to syzyfowa praca. Przekonałem się o tym kilka dni temu. W miejscu, które jeszcze całkiem niedawno było czyste, znowu pojawiły się śmiecie, przede wszystkim plastikowe butelki. Ktoś najprawdopodobniej wyrzucił je z samochodu, bo śmieci nie były w żadnym worku.

– W tym kompleksie mam kilkanaście hektarów lasu, o tam, to wszystko, co pod górkę idzie – pokazuje spotkany mieszkaniec Wesołej. – No śmiecą ci grzybiarze, i nie tylko oni. Ale teraz i tak jest lepiej, bo na części dróg do lasu zostały zamontowane szlabany. Ja tam grzybów nikomu nie żałuję, choć słyszę, że Unia ma coś zarządzić, że ludzie do lasu nie będą mieli wstępu. Słyszę też, że jak będę chciał wyciąć chojarka, to o pozwolenie do Unii będę musiał pisać. I to, panie, nadaje się do prasy... (**ZJ**)

O powiecie siedleckim czytaj na str. 1, 3, 12

Tu chodziło o bezpieczeństwo dzieci, dlatego...

Wójt poszedł „na skróty"

Radny rady gminy Siedlce Mikołaj Walo często podejmuje interwencje dotyczące, mówiąc oględnie, bezpieczeństwa na drogach. Piętnuje niewłaściwe rozwiązania w ruchu drogowym, wskazuje na niekonsekwencje czy zaniedbania. Tak też było w tym wypadku.

Radny zwrócił się do wójta gminy Siedlce, jego zastępcy oraz kierownika wydziału infrastruktury, aby panowie wspólnie podjęli interwencję w sprawie bezpieczeństwa w rejonie centrum handlowego w Białkach. W tym wypadku chodziło przede wszystkim o bezpieczeństwo najmłodszych.

– Chcę złożyć wniosek w sprawie oceny rejonu skrzyżowania ulicy Łukowskiej z ulicą Wrzosową – zabrał głos radny **Mikołaj Walo**. – Chodzi o poprawę bezpieczeństwa w rejonie przejść dla pieszych, przed wszystkim w kontekście bezpiecznej drogi dzieci do szkoły. Rozmawiałem już w tej sprawie z wójtem, bowiem uważam, że sytuacja jest napięta i powinna być szybko naprawiona.

Radny wyjaśnił, że na ulicy Łukowskiej tworzą się duże zatory samochodów jadących w kierunku ronda. Czasem są one tak długie, że sięgają ulicy Radzyńskiej. Blokowane są też boczne uliczki, bowiem samochodom trudno włączyć się do ruchu na zakorkowanej ul. Łukowskiej.

– Samochody zatrzymują się też na przejściach dla pieszych i muszą być przez dzieci omijane – informował radny. Taka sytuacja jest oczywiście bardzo niebezpieczna. O ile na ulicy Łukowskiej przejście jest dobrze oznakowane i widać je z daleka, bo jest tam też przejazd dla rowerów, o tyle przejście w pobliżu Selgrosa, wzdłuż Łukowskiej, jest niemal niewidoczne. Zostały tam tylko resztki farby po pasach dla pieszych. W tym miejscu brakuje też zupełnie znaków pionowych informujących o przejściu.

– To miejsce, w którym samochody stale wjeżdżają i wyjeżdżają z centrum handlowego i właśnie tędy chodzą dzieci do szkoły w Białkach – kontynuował radny. – Muszą robić prawdziwy slalom między pojazdami. Musimy coś zrobić, aby poprawić bezpieczeństwo najmłodszych. Proszę tu o pomoc przewodniczącego rady gminy, Andrzeja Rymuzę (jest on też sekretarzem powiatu siedleckiego, który może w sprawę zaangażować radnych powiatowych. Tu chodzi o bezpieczeństwo dzieci. W tym miejscu były już różne zdarzenia drogowe, nawet potrącenie pieszej na przejściu. A będzie tylko coraz gorzej, bo ruch się nasila. Jeździ tędy wiele ciężarówek, pojazdów budowlanych, a nawet pojazdy wojskowe. A teraz dojdą jeszcze kaprysy jesiennej aury. Zróbmy coś w tej sprawie jak najszybciej.

Mikołaj Walo fot. zbj

Wójt Henryk Brodowski uznał, że sprawa poruszona przez radnego Walo jest bardzo ważna.

– Tu chodzi o bezpieczeństwo dzieci, więc zabiorę się za rozwiązanie problemu już od jutra – zadeklarował wójt. – Napiszę oficjalne pismo do wydziału dróg starostwa w Siedlcach. Razem tam pojedziemy i myślę, że coś wymyślimy.

Niedawno poprosiłem wójta o informacje, czy wywiązał się z deklaracji, składanych na sesji rady gminy.

– Wszystko jest już załatwione – mówi Henryk Brodowski. – Na ruchliwej drodze od ulicy Łukowskiej do Selgrosa jest już bezpieczne przejście dla pieszych. Byłem tam osobiście i kazałem wymalować pasy białe i czerwone, żeby przejście było dobrze widoczne. Bo faktycznie, chodzi tędy wiele dzieci z Grabianowa do szkoły w Białkach. A do tego gmina ustawiła tu znaki pionowe z oznaczeniem przejścia.

Gmina zadziałała bardzo szybko, choć w przypadku ustawiania znaków same formalności trwają bardzo długo. Tym razem wójt poszedł jednak „na skróty".

– Zrezygnowaliśmy z występowania do starostwa, bo to by zbyt długo trwało – przyznaje Henryk Brodowski. – Tu chodziło o bezpieczeństwo dzieci, więc zadziałaliśmy bardzo szybko, decydując się na zrezygnowanie z pewnych formalności.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Mieszkańcy Żelkowa Kolonii obawiają się, że wielka inwestycja do reszty zdewastuje ich pola. I nie do końca wierzą zapewnieniom, że...

To, co zniszczą, muszą naprawić

Biorąc pod uwagę skalę inwestycji, to i tak powoduje ona stosunkowo niewiele skarg czy protestów. A można było przypuszczać, że budowa autostrady ruszy lokalne społeczności.

Owszem, pisaliśmy o proteście mieszkańców Zachojniaka w gminie Wiśniew, którzy wyszli z hasłami na transparentach, nawołującymi do ocalenia terenów bagiennych, które ma „pochłonąć" autostrada. Od tego czasu w naszym rejonie nie pojawiały się żadne protesty, związane z wielką budową. Aż do końca października, kiedy to radny rady gminy Siedlce, **Albert Gochnio** wystąpił na sesji z interpelacją.

– Proszę o spotkanie w terenie, z udziałem moim, wójta i prezesa spółek wodnych – zabrał głos Albert Gochnio. – Sprawa jest związana z pewnymi podejrzeniami mieszkańców Żelkowa Kolonii dotyczącymi uszkodzenia melioracji przy budowie autostrady. Ja zgłaszałem tę sprawę już kilka miesięcy temu. Owszem, pewne prace przy demontażu melioracji były planowane, bo nie udało się ich uniknąć. Mieszkańcy obawiają się jednak, że po zakończeniu budowy zostaną z problemem.

Chodzi o właścicieli gruntów rolnych przede wszystkim mających pola pomiędzy ulicami Spokojną a Widok. I tak już wielka budowa sprawiła, że ich grunty zostały „poszatkowane", przez co trudno je uprawiać. Ale teraz może się to okazać całkiem niemożliwe.

– Nie mamy zastrzeżeń dotyczących głównych ciągów melioracyjnych – wyjaśnia Albert Gochnio. – Chodzi natomiast o tak zwane sączki, które odbierają wodę z pól. Jeśli one są zniszczone, to pola są podmokłe, zalewane i przestają się nadawać do uprawy.

Wójt gminy Siedlce, **Henryk Brodowski** poinformował, że wyśle w tej sprawie pismo do prezesa spółek wodnych.

fot. zbj
Tak wygląda teren, na którym rozpoczęła się wielka budowa.

– Dobrze by było, gdyby prezes tam pojechał i wszystko zobaczył na miejscu – odpowiedział wójt. – Trzeba sprawdzić, czy tam w ogóle jest drenaż. Myślę jednak, że wszystko da się załatwić po myśli mieszkańców. Tamtędy biegnie droga serwisowa, którą udało się przejąć naszemu samorządowi. Będziemy robić wszystko, żeby ludziom nie zalewało tych kawałków pól, które im jeszcze zostały.

9 listopada poprosiłem wójta o informacje na temat interpelacji zgłaszanej przez Alberta Gochnio.

– Myślę, że wszyscy ci, którym zabrano część gruntów, a resztę podzielono na kawałki, mogą być spokojni o odpowiednie odwodnienie tych terenów – mówi Henryk Brodowski. – Jest bowiem umowa pomiędzy GDDKiA a wykonawcami tej inwestycji, że to, co zostało zniszczone w trakcie budowy, musi zostać odtworzone i przywrócone do stanu pierwotnego. Ten zapis obejmuje oczywiście także meliorację.

Mieszkańcy jednak nie do końca wierzą tym zapewnieniom.

– Trzeba działać natychmiast, bo potem, jak pójdą z budową na dalszy odcinek autostrady, to już niczego się nie doprosimy – obawiają się właściciele gruntów rolnych w Żelkowie Kolonii.

– Gmina dopilnuje, żeby zapisy umowy były dotrzymane – dodaje Henryk Brodowski. – Na razie, dopóki budowa jeszcze trwa, interwencja nie ma jednak sensu. Trzeba poczekać do zakończenia prac.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Będzie jasność

Jeszcze w tym roku w kolejnych pięciu miejscowościach w gminie Mokobody ma zostać przeprowadzona modernizacja oświetlenia ulicznego. Nowe lampy ledowe, które zastąpią energochłonne lampy sodowe, zostaną zainstalowane w: Świniarach, Osinach Dolnych, Wólce Proszewskiej i Kisielanach Żmichach oraz na ul. Zielonej w Mokobodach.

– Po wykonaniu tych prac już 99 procent oświetlenia ulicznego w naszej gminie będzie oparte na nowoczesnych lampach ledowych – mówi wójt gminy Mokobody **Iwona Księżopolska**. – Trzeba też dodać, że lampy ledowe są zawieszane na wszystkich słupach.

Sam montaż lamp to jeszcze za mało. Muszą one jeszcze świecić, a gminy, które narzekają na marną sytuację finansową, powszechnie oszczędzają na oświetleniu. Tym bardziej, że płacą za oświetlenie uliczne przy wszystkich, a nie tylko gminnych, drogach. Poza tym jest zapowiadana podwyżka cen energii w granicach 60-70 procent. Jak to wygląda w gminie Mokobody?

– W naszej gminie oświetlenie uliczne będzie włączane od zmroku do godziny 23.00 – mówi Iwona Księżopolska. – Wyjątkiem będzie główna droga prowadząca przez Mokobody, gdzie lampy będą świeciły do godziny 24.00. Z kolei rano oświetlenie będzie włączane od godziny 4.30 lub 5.00, w zależności od wsi. Chodzi przede wszystkim o to, aby mieszkańcy mogli bezpiecznie dojechać do pracy.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

placebd11c56

Na sieć gazową czekają wszyscy, ale jest pewien problem...

Chyba kopią za blisko!

Stasin w gminie Paprotnia to wieś znana głównie z dużego zakładu drobiarskiego. To wręcz strategiczna firma, dająca zatrudnienie wielu okolicznym mieszkańcom. Od kilku tygodni do zakładu jest doprowadzana sieć gazowa. Z jednej strony to powód do radości, a z drugiej pojawił się pewien kłopot.

– Wykopy są prowadzone przy samym asfalcie – zauważył podczas sesji rady gminy sołtys Stasina **Jacek Koryciński**. – Powinna być zachowana odległość przynajmniej 70 centymetrów od krawędzi asfaltowej nawierzchni. Przecież droga się zniszczy, może się potem zapadać. Kto to będzie remontował? W ciągu roku pojawią się problemy.

Wójt Paprotni **Leszek Trębicki** wydawał się zaniepokojony tą uwagą. Tym bardziej, że doprowadzeniem gazu do Stasina, a także do innych miejscowości w gminie, jest zainteresowany, bo to duże ułatwienie w codziennym życiu.

– Podjadę i zobaczę – zadeklarował.

Radni zaczęli podawać przykłady, jak „dłubanie" przy drodze potrafi zniszczyć to, co jeszcze niedawno cieszyło wszystkich. A to przy prowadzeniu światłowodu zaczęły się doły, a to gdzieś przy kładzeniu rur kanalizacji zrobiły się wybrzuszenia. Przewodniczący rady gminy **Mariusz Grzesiuła** zwrócił uwagę, że czasem problemy pojawiają się, gdy projekty inwestycji w istniejącej infrastrukturze powstają na podstawie map geodezyjnych, tymczasem w terenie rzeczywistość wygląda inaczej. Bywa, że przez lata użytkowania drogi biegną już inaczej, punkty graniczne przesuwają się i dopiero dokładne pomiary to wychwytują.

– Projektanci trzymają się tego, co jest w planach, a nie w rzeczywistości – stwierdził Mariusz Grzesiuła. – Byle nie najechali z kopaniem na środek asfaltu.

– Projekty powstają zza biurka – poparł go radny **Wacław Kalicki**, przypominając sobie sytuacje, gdy przy jakiejś inwestycji wykonawca chciał kopać w asfalcie, bo mu tak z planów wychodziło.

Sołtys Stasina zapytał przy okazji, czy nie dałoby się od razu podłączyć

Sołtys Stasina Jacek Koryciński

do sieci gazowej wiejskiej świetlicy.

– Może byłoby taniej. Świetlica jest prawie po sąsiedzku z zakładem – proponował Jacek Koryciński. – Jeśli już kopią i prowadzą gaz...

– W spółce gazowej nie ma nic taniej. Mają stałą stawkę – rozwiał jego nadzieje wójt Leszek Trębicki.

Z prowadzeniem gazu przez gminę samorządowcy wiążą duże nadzieje. O budowie sieci mówiło się już 4-5 lat temu, ale temat upadł. Wrócono do niego, gdy staraniami właściciela zakładów drobiarskich obiekt w Stasinie włączono do planów. W poszczególnych pobliskich sołectwach zorganizowano spotkania, sondując, czy mieszkańcy są zainteresowani podłączeniem do sieci także swoich gospodarstw.

– Bo firma chce iść dalej z tym gazem – mówi przewodniczący Mariusz Grzesiuła.

Chętni składają deklaracje, a tych jest już ponad 120.

– Też uważam, że z gazem nie możemy się zatrzymać – stanowczo stwierdził wójt. – Ale cieszę się też, że nasi sołtysi i radni są tacy czujni – nawiązał do słów Jacka Korycińskiego. – Sprawdzę, co się dzieje z tymi wykopami.

Jak nas ostatnio poinformował Leszek Trębicki, istotnie, wykopy są

Wykopy przy drodze w Stasinie

prowadzone bardzo blisko asfaltu, praktycznie z jego linią.

– Niestety, inaczej się nie da – mówi wójt. – Wykonawcy obiecali, że bardziej zagęszczą wykop. Ale innej możliwości po prostu nie ma. Musimy się z tym liczyć. Na sieci gazowej bardzo nam zależy.

A kiedy gaz popłynie? Wójt zdradza, że prace budowlane mają się zakończyć do końca roku. Więc na początku przyszłego wszystko powinno ruszyć. – Spółce gazowej też zależy na czasie, bo musi dowozić gaz do zakładu samochodami. Sieć ułatwi życie wszystkim.

Władze gminy Paprotnia liczą, że ten pierwszy krok rozpocznie szereg kolejnych inwestycji w sieć gazową.

tekst i zdjęcia:
MARIOLA ZACZYŃSKA

Przewodniczący pisma pisze, ale twardo twierdzi:

Nic mi nie wiadomo...

Dosyć tajemniczo wybrzmiała wymiana zdań między **Arturem Wrzoskiem**, zastępcą wójta gminy Suchożebry, a przewodniczącym rady gminy **Bogdanem Wysockim**.

– Czyli zataja pan informacje przed sołtysami i mieszkańcami? – pytał wicewójt. – Nie było tak, że mieliście państwo uchylić uchwałę na tej sesji?

– Nie było – odparł przewodniczący.

Ale fakty, do których dotarliśmy, jakby przeczyły temu „nie było".

fot. MZ.

Wicewójt Artur Wrzosek

CO ŁASKA, CZY OD TALERZYKA?

Do tej wymiany zdań doszło podczas ostatniej sesji. Sprawa dotyczy regulaminu korzystania ze świetlic wiejskich. Opracowania takiego dokumentu zażądał wójt **Krzysztof Bujalski.**

Dotarły do mnie informacje, że różnie to bywało z opłatami za wynajem sal. Że oprócz ustalonych stawek niektórzy musieli jeszcze dopłacać „od talerzyka". Odbywało się to poza wiedzą gminy – mówi Krzysztof Bujalski.

Gmina pobierała opłaty za zużytą energię i wodę, według wskazań liczników. – To niewielkie pieniądze – podkreśla wójt. – Ale sprawiedliwe i wygodne dla wynajmujących. Dodatkowe opłaty, o których gmina nic nie wie, budzą jednak wątpliwości.

Wójt uznał, że tego rodzaju praktyki wyeliminuje regulamin korzystania ze świetlic, w którym będzie jasno określone: kto wynajmuje, za ile, z kim podpisuje umowę, o co dba. – Nawet przedstawiliśmy radnym nasz projekt, ale został odrzucony. Poprosiłem więc, by radni go opracowali – mówi wójt.

NIE DYSKRYMINUJE?

Do opracowania regulaminu powołano nawet komisję, ale gdy przez rok nie udało jej się stworzyć dokumentu, władze gminy zamieściły w internecie wyjaśnienie, że dopóki radni nie uporają się z regulaminem, nie będzie można wynajmować świetlic na uroczystości rodzinne. Ta informacja najwyraźniej przyspieszyła bieg wydarzeń, bo na wrześniowej sesji regulamin uchwalono.

– To był inny dokument, niż wcześniej przedstawiano mi projekt – mówi Krzysztof Bujalski.

A jego zastępca Artur Wrzosek zaznacza: – Dowiedziałem się, że nadzór prawny wojewody miał do projektu wiele zastrzeżeń.

On sam też dziwił się ostatecznej formule dokumentu. Podkreślono w nim, że wynajem sal ma się odbywać bez znamion dyskryminacji mieszkańców. – Tymczasem mieszkańcy jednych sołectw płacą za wynajem świetlic, a innych nie. To nie jest równe traktowanie ludzi – uważa wicewójt.

Administratorami świetlic mieliby być sołtysi albo wyznaczeni opiekunowie. – Ale nie ustalono, kto odpowiada za ewentualne straty, zniszczenia. Gmina? Bo zapisano, że świetlice mają być utrzymywane z budżetu gminy – mówi Artur Wrzosek.

Z kolei Krzysztof Bujalski zaznacza, że gmina miała inny pomysł. – Chcemy zatrudnić animatora świetlic, który będzie się tylko tym zajmował. Będzie robił przeglądy, pilnował umów i porządku. Bo przecież gmina odpowiada za te obiekty. A jeśli się coś stanie? Kto ma ponosić odpowiedzialność?

PRZEWODNICZĄCY WIEDZIAŁ, CZY NIE WIEDZIAŁ?

Artur Wrzosek zdradza, że zastrzeżenia do regulaminu miał nadzór prawny wojewody. Dowiedział się też, że przewodniczący rady gminy poinformował urząd wojewódzki, iż uchwała o regulaminie zostanie w całości uchylona na najbliższej sesji. Wskazuje na to pismo z datą 19 października: „Informuję, że na najbliższej sesji rady gminy Suchożebry, w dniu 26 października 2023 roku, uchwała nr (...) z dnia 28 września 2023 roku w sprawie regulaminu korzystania ze świetlic wiejskich zostanie uchylona w całości". Pismo podpisał przewodniczący rady gminy Bogdan Wysocki. W tym kontekście dosyć zaskakująca wydaje się wymiana zdań między wicewójtem a przewodniczącym. Doszło do niej tuż przed zakończeniem obrad.

A nie było tak, że mieliście państwo uchylać tę uchwałę na tej sesji? – zapytał Artur Wrzosek, gdy przewodniczący chciał zakończyć sesję.

– Nie było – odparł Bogdan Wysocki.

– Czyli może pan powiedzieć mieszkańcom, że wszystko jest w porządku, regulamin działa? – dociekał wicewójt.

– A panu zależy na tym, aby pozamykać wszystkie świetlice – stwierdził przewodniczący.

– Nie.

– Tak.

– Czyli jest „coś nie tak" – zakończył Artur Wrzosek.

Jak się okazuje, przewodniczący wystosował do wojewody kolejne pismo informujące, że uchwała o regulaminie korzystania ze świetlic zostanie uchylona w całości na „najbliższej" sesji. To pismo ma datę 26 października, czyli dnia, w którym odbywała się sesja, na której regulamin miał być już uchylany według deklaracji z wcześniejszego pisma.

Dlaczego Bogdan Wysocki nie poinformował radnych i sołtysów, że jest jakiś problem, że regulamin trzeba uchylić i opracować nowy? Dlaczego mimo zapowiedzi nie doszło do tego na październikowej sesji? I dlaczego pytany o to publicznie, nie powiedział prawdy, że już 19 października deklarował uchylenie uchwały w całości? Gdy Artur Wrzosek zapytał go, czy jest jakiś problem, odparł:

– Nic mi nie wiadomo.

Przewodniczący rady gminy nie odbiera od nas telefonu i nie odpowiada na maile. Nie możemy więc przedstawić jego stanowiska, dlaczego tak się zachował.

MARIOLA ZACZYŃSKA

Policja wlepia mandaty, a...

Chodnik nadal zablokowany

– Przy naszej ulicy są chodniki, ale trudno nimi przejść – mówi mieszkaniec Strzały. – Czasem jest to wręcz niemożliwe, bo parkujące samochody całkowicie blokują chodnik. Bywa, że zajmują też część jezdni i samochody ciężarowe nie mogą się tu minąć. Tak jest głównie w rejonie warsztatu samochodowego. Pewnie stoją tam samochody klientów.

Nasz czytelnik twierdzi, że o sprawie informował policję i gminę Siedlce, ale bez efektów.

– Takie blokowanie chodników stwarza niebezpieczeństwo – dodaje czytelnik. – Niestety, od lat nic się nie zmienia.

Wójt gminy Siedlce **Henryk Brodowski** zna sytuację na ulicy Piaskowej.

– Wiem, że policja tam jeździ, wymierza mandaty, ale faktycznie, problemu nie udaje się całkowicie rozwiązać – przyznaje Henryk Brodowski. – Ja tam porządku nie zrobię, bo nie mam nawet takich kompetencji. Z tą sprawą musi sobie poradzić policja. Generalne w naszej gminie nie ma podobnych problemów. Samorząd stara się o to, aby przynajmniej w miejscach publicznych, przy ważniejszych obiektach, były parkingi. I takie parkingi budowaliśmy ostatnio przy boiskach w Golicach i Strzale czy przy Zespole Oświatowym w Żelkowie.

Problem blokowania chodników dotyczy natomiast Siedlec. Widać to choćby na ulicy Sokołowskiej. Tam często bardzo trudno przejść z wózkiem. A jest jeszcze gorzej od czasu, kiedy na dużym parkingu należącym do Spółdzielni Mieszkaniowej pojawiły się szlabany. Zresztą słusznie, bo spółdzielcy mieli dosyć blokowania ich miejsc parkingowych przez klientów czy pracowników okolicznych firm i sklepów. Ale ci też nie mają specjalnego wyjścia. W tej sytuacji trudno tak naprawdę kogoś winić. (**ZJ**)

APTEKA

Całodobowy dyżur pełni apteka
ul. Kilińskiego 23,
tel. 25 631 30 84

BIURA OGŁOSZEŃ

ul. Armii Krajowej 11,
tel. 25 633 05 05

DomTel, ul. Chrobrego 9/3,
tel. 25 740 20 20,

Biuro Ogłoszeń „GW"
Margus – Marzena Gustołek,
tel. 512 212 441, e-mail.:
m.gustolek@gazeta.pl,
dojazd do klienta

eprasa.pl acabd11e5

KRONIKA POLICYJNA

ŚMIERTELNE UDERZENIE

4 listopada około godz.17 na drodze wojewódzkiej nr 627 **między Telakami a Dybowem** (gm. **Kosów** Lacki) kierująca volkswagenem 58-letnia mieszkanka powiatu sokołowskiego uderzyła w 68-letniego pieszego, który prowadził rower. Na miejscu pojawiły się: policja, straż i pogotowie. Pomimo podjętych działań ratunkowych życia mężczyzny nie udało się uratować. Policja bada okoliczności wypadku.

WPADŁ, BO ZROBIŁ AWANTURĘ

7 listopada po północy dyżurny policji w Sokołowie Podlaskim odebrał zgłoszenie dotyczące awantury domowej. Na policję zadzwoniła mieszkanka powiatu sokołowskiego, informując, że jej mąż jest pod wpływem alkoholu, awanturuje się i stosuje przemoc. Na miejsce został skierowany policyjny patrol. W trakcie potwierdzania danych w policyjnych systemach informacyjnych okazało się, że 50-letni awanturnik jest poszukiwany do odbycia kary pozbawienia wolności w wysokości 8 miesięcy. Mężczyzna został zatrzymany i doprowadzony do policyjnego aresztu, skąd trafi do zakładu karnego.

NIETRZEŹWI CHCIELI OKRAŚĆ SKLEP

W minionym tygodniu dyżurny sokołowskiej komendy otrzymał zgłoszenie dotyczące kradzieży w jednym ze sklepów na terenie **Sokołowa Podlaskiego**. Zgodnie z relacją pracowników, kobieta zapakowała do koszyka towar i opuściła teren sklepu, nie uiszczając opłaty i odjechała samochodem z parkingu. Po pewnym czasie wróciła do sklepu, ale była inaczej ubrana. Próbowała po raz kolejny wyjść ze sklepu z zakupami, nie płacąc za nie. Personel sklepu zatrzymał ją i przekazał w ręce policji. Okazało się też, że 38-latka przyjechała na „zakupy" samochodem, mając prawie 3 promile w organizmie. W pojeździe oczekiwał na nią mąż, którego wynik wskazywał blisko 4 promile. Sokołowscy mundurowi przeszukali mieszkanie pary i odnaleźli produkty spożywcze oraz przemysłowe o łącznej wartości około 900 zł. Okazało się też, że kilka dni wcześniej 38-latka została ujęta na kradzieży w innym sklepie w Sokołowie Podlaskim – wartość produktów była wtedy znacznie niższa.

Sprawczyni przedstawiono zarzut prowadzenia pojazdu w stanie nietrzeźwości oraz kradzieży. Natomiast jej mąż usłyszał zarzut współudziału w kradzieży. Kobiecie grozi kara do 5 lat pozbawienia wolności. (**mc**)

O powiecie sokołowskim czytaj na str. 1, 10, 15

BIURO OGŁOSZEŃ
AGD-RTV Sonex,
ul. Długa 76,
tel. 25 781 21 89,
e-mail: sokolow@sonex.com.pl

Sesja to spotkanie kulturalnych ludzi

Czworo radnych gminy Ceranów postanowiło ostrzec wójt Ewę Częścik. Jeśli nie przestanie obrażać i naruszać ich dobra osobiste, skierują sprawę do sądu. – I vice versa – skomentowała wójt. Czyli: „Odwrotnie".

Siedziba Urzędu Gminy w Ceranowie fot. DK

Po czerwcowej sesji radna **Wanda Golatowska** oraz radni **Józef Dziwulski, Andrzej Fabisiak** i **Grzegorz Zyśk** napisali wniosek do wójt o zaprzestanie naruszania ich dóbr osobistych. Prosili o odczytanie pisma na sesji.

– Dlatego, że wcześniej były cztery sesje nadzwyczajne i nie mogłem tego wprowadzić, teraz czytam ten wniosek – zapowiedział **Tomasz Żołnicki**, przewodniczący rady w Ceranowie.

Przypomnijmy, że na sesji w połowie czerwca była dyrektor szkoły radna Wanda Golatowska pytała, dlaczego wójt jednoosobowo zdecydowała, co zrobić ze starą kostką spod szkoły w Ceranowie (została przekazana OSP Długie Kamieńskie). W odpowiedzi usłyszała od **Ewy Częścik**, że kostka jest własnością gminy, a ona jako wójt ma prawo podejmować takie decyzje. Padło z ust wójt jednak jeszcze: *(. . .) pani jako były dyrektor nie ma prawa decydować, gdzie ona pójdzie* (kostka – red.). *Bo pani chyba jest teraz* (przyp. red.) *w takim stanie, że uważa Pani* (przyp. red.) *jeszcze może tą szkołą rządzić. Całe szczęście nie. Przynajmniej teraz dzieci nikt nie bije*.

Pomiędzy wójt a niektórymi radnymi iskrzy od dawna. Dopiero jednak po tej sesji, postanowili zareagować. Na piśmie wezwali wójt do niezwłocznego zaniechania *dokonywania dalszych naruszeń naszych dóbr osobistych w postaci dobrego imienia, godności oraz czci*. Jak podkreślili, te naruszenia mają miejsce na sesjach od 2021 roku. Zdaniem radnych, wójt poniża ich, ośmiesza i upokarza publicznie, co nie ma żadnego faktycznego uzasadnienia. Ich zdaniem, są to pomówienia, które „bezprawnie" dyskredytują oraz godzą w ich oraz całej rady „nieposzlakowaną" opinię. Ostrzegli, że wójt, naruszając ich dobra osobiste, naraża się na odpowiedzialność cywilną i karną, a jeśli nie zaprzestanie takich zachowań, sprawa zostanie skierowana do sądu.

– Cóż ja, wysoka rado, mogę powiedzieć? Jedyne słowo, które mi przychodzi w tej chwili do głowy: i vice versa – stwierdziła wójt Ewa Częścik. – Krótko, zwięźle... – wtrącił przewodniczący Tomasz Żołnicki. – I na temat – dokończyła wójt.

Radna Wanda Golatowska zauważyła, że na jednej z poprzednich sesji padło stwierdzenie, że radni swoimi wypowiedziami „rozsławiają gminę", dostarczając tematów gazetom.

– Czym rozsławiamy? – pytała radna. I zwróciła się do wójt: – Ja pani nie ubliżam nigdy, a pani słowa wypowiadane do mnie (obraźliwe – red.) nie padają tylko na sesjach – twierdziła radna Golatowska. Opowiedziała o jednej z rozmów w gabinecie wójt, której świadkiem był radny Józef Dziwulski. Nie zdradziła, jakie słowa padły, ale zaznaczyła, że niecenzuralne: – Jak raz jeszcze usłyszę takie słowa, to skieruję sprawę do sądu. Więc żeby nie miała pani pretensji – zapowiedziała.

Choć radna dwukrotnie zaznaczała, że nie chce wracać do czerwcowej sesji, to jednak zacytowała wypowiedź wójt o rzekomym biciu dzieci, będącą odpowiedzią na pytanie radnej o kostkę przy szkole.

– Stawiam konkretne pytania, o które mnie proszą moi wyborcy. Pani obowiązkiem jest odpowiedzieć konkretnie i nic więcej. Ani ja pani nie uczyłam, ani pani dzieci nie uczyłam. Kto panią upoważnił do takich opinii? Nie chcę powtarzać, co pani mi pokazywała (w tym momencie radna wykonała gest: zakręciła ręką wokół skroni – MC.)... Co pani mówiła: że jest konfabulacja z mojej strony, że zatrzymałam się w latach 80. Przepraszam, ale sesja nie jest po to, by oceniać radnych. To wyborcy mnie wybrali, nie pani – mówiła radna, zwracając się do wójt Ewy Częścik.

Ta podniesionym tonem stwierdziła, że ją również wybrali wyborcy, a sesja rady nie służy do jej oceniania. – Ciągle słyszę od niektórych państwa, pani jest taka, pani jest owaka, pani jest nieudolna! Takie słowa też nie powinny padać z państwa ust! Państwo myślicie, że szacunek obowiązuje w jedną stronę?! Rynek jest jutro, można tam iść i się wykrzyczeć, a na sesji nie powinno się tego robić! – krzyknęła wójt Ewa Częścik. Jak mówiła, sesja rady gminy to spotkanie poważnych, kulturalnych ludzi. Nie zmieniając tonu, wójt wróciła do pytania o kostkę i zwróciła się do radnej. – Pytała pani, jakim prawem jednoosobowo zadecydowałam o kostce... Bo mogę! Bo to zwykłe zarządzenie mieniem, które należy do gminy. I ja tym zarządzam! Przekazanie komukolwiek starej kostki z rozbiórki osobiście uważam za wstyd. I robienie na sesji hucpy o gromadkę gruzu to jest wstyd!

Wanda Golatowska przemilczała ten atak.

■■■

W formie przypomnienia pani wójt: art. 18 ust. 2 ustawy o samorządzie mówi, że do wyłącznej właściwości rady gminy należy m.in. stanowienie o kierunkach działania wójta, oraz przyjmowanie sprawozdań z jego działalności. W tym z działalności dotyczącej wydanych zarządzeń. Rada też jako organ kontrolny gminy nadzoruje i ocenia działalność wójta, nie tylko przyjmując sprawozdania z jego działalności, lecz również z wykonania budżetu oraz wykonania podjętych uchwał. Podejmując uchwałę o absolutorium, radni zgodnie z prawem oceniają wójta.

Pani wójt, by nie dostarczać tematów gazecie, wystarczyło odpowiedzieć rzeczowo na pytanie... Sesja jest przecież spotkaniem kulturalnych ludzi.

MILENA CELIŃSKA

Boisko przy szkole w Repkach

Już za momencik

Ku końcowi zmierza budowa boiska przy szkole w Repkach. – Zostanie wybudowane z nawierzchni poliuretanowej wraz z bieżnią oraz niezbędnym wyposażeniem – informuje UG w Repkach.

Na boisku będą bramki, zestaw do siatkówki, kosze, stojak na rowery oraz 35 miejsc siedzących. Cała inwestycja będzie kosztować ponad 580 tys. zł.

– Na realizację tego zadania uzyskaliśmy dofinansowanie ze środków Samorządu Województwa Mazowieckiego w ramach programu „Mazowsze dla sportu". Z niecierpliwością czekamy na zakończenie prac – słyszymy w urzędzie w Repkach. (**mc**)

fot. UG Repki

Piąte urodziny

Szkoła Muzyczna w Sokołowie Podlaskim ma już pięć lat. Z tej okazji zorganizowano „urodziny" szkoły.

Jubileusz świętowano przez dwa dni. 29 października w szkole odbył się koncert inaugurujący cykl spotkań muzycznych „Salonik Ogińskiego". Publiczność przy filiżance kawy lub herbaty słuchała popisów artystycznych uczniów. Odbył się też wernisaż prac plastycznych wyróżnionych w szkolnym konkursie.

30 października odbyły się główne obchody. Wystąpił Chór Szkoły Muzycznej „Incendio" pod dyrygenturą nauczyciela **Sebastiana Skrzypkowskiego**. Były przemówienia zaproszonych gości, a dyrektor szkoły dr **Aneta Mroczek**, oprócz wygłoszonego przemówienia, zagrała na fortepianie.

Uczniowie klas pierwszych złożyli ślubowanie i zostali pasowani na uczniów. Wręczono nagrody laureatom Wewnątrzszkolnego Konkursu Plastycznego „Muzyczna ma już 5 lat". Wręczono także wyróżnienia dla nauczycieli i pracowników niepedagogicznych placówki. Uczniowie i nauczyciele dali popis swoich talentów muzycznych. (**mc**)

Kosów Lacki

Przeprowadzka i utrudnienia

Urząd Miasta i Gminy w Kosowie Lackim zmienia swoją siedzibę z ul. Kolejowej 2 na ul. Kościelną 20. Mogą być utrudnienia w obsłudze interesantów – informuje **Jan Słomiak**, burmistrz Kosowa Laskiego.

– Sprawy z zakresu Urzędu Stanu Cywilnego i dowodów osobistych oraz ewidencji ludności i ewidencji działalności gospodarczej będą załatwiane w starej siedzibie urzędu, tj. na ul. Kolejowej 2 – wyjaśnia burmistrz. (**mc**)

Scan: placebd11c56

Grębków: To będzie jedno z większych przedsięwzięć samorządu.

Będziemy mieli plan

Gmina Grębków należy do gmin, które nie mają oczyszczalni ścieków i kanalizacji. W ciągu kilku lat ma się to zmienić. Władze przystąpiły właśnie do przygotowania koncepcji założenia kanalizacji w gminie.

Na ostatnią sesję rady gminy, która odbyła się 27 października, zaproszono specjalistę od gospodarki wodno-ściekowej, **Andrzeja Bielińskiego**. – Pan Andrzej Bieliński jako fachowiec ma nam przygotować propozycje rozwiązań. W oparciu o te propozycje, jeśli zostaną zaakceptowane społecznie i przyjęte przez radę, będą wykonywane projekty techniczne. A potem będzie można je realizować – mówił wójt **Bogdan Doliński**.

ZOBACZCIE CZŁOWIEKA

Powody, dla których pan inżynier został zaproszony na sesję, były przynajmniej dwa. Po pierwsze, miał on przedstawić zarys koncepcji sanitacji gminy Grębków, a po drugie – pokazać się szerszej publiczności. – Pan Andrzej jeździ po gminie i ja z tego tytułu miałem już telefony, że przyjeżdża tu jakiś człowiek, o coś pyta i czy to nie jakiś naciągacz. On musi jeździć, by obejrzeć teren, zbadać grunt i ocenić, co w danej miejscowości da się zrobić w ramach sanitacji – wyjaśnił Bogdan Doliński.

Wójt zaznaczył, że inż. Andrzej Bieliński wykonał już dla gminy Grębków wiele projektów wodociągowych, więc jest już sprawdzonym fachowcem. A przygotowanie koncepcji budowy oczyszczalni i zagospodarowania ścieków jest wręcz konieczne, gdyż do tego mieszkańców obligują przepisy. Zdaniem wójta Bogdana Dolińskiego raczej nie jest możliwe, by wybudować jedną oczyszczalnię i podłączyć do niej wszystkie gospodarstwa domowe. – Jest to niemożliwe z przyczyn technicznych i ekonomicznych i jeszcze wielu innych. Trzeba więc przyjąć takie rozwiązania, które będą możliwe technicznie do zrealizowania i ekonomicznie do udźwignięcia przez gminę. Ważne też, żeby były akceptowalne społecznie – dodał wójt.

TRZY, CZTERY WARIANTY

Inżynier Andrzej Bieliński przyznał, że dostał zlecenie opracowania wariantowego programu kanalizacji sanitarnej gminy Grębków. Można je wszystkie po trosze zastosować, albo skupić się na jednym. Najprostszym wariantem byłoby zamontowanie na wszystkich posesjach szczelnych szamb. Z nich ścieki byłyby wywożone do najbliższej oczyszczalni (np. jak teraz do Węgrowa). Drugi wariant, to przydomowe oczyszczalnie, natomiast trzeci – to budowa centralnej oczyszczalni, do której będą podłączone siecią kanalizacyjną wszystkie miejscowości. Można też zastosować czwarty wariant, w którym będzie centralna oczyszczalnia z siecią kanalizacyjną do kilku miejscowości oraz punktem, w którym będą odbierane ścieki ze szczelnych szamb i osady z „przydomówek" oraz oczyszczalni kontenerowych (jeśli takie by powstały) przy oddalonych miejscowościach.

– Wariant ze szczelnymi szambami i oczyszczalniami przydomowymi jest o tyle trudny, że ścieki z tych szamb trzeba wybierać dwa razy w miesiącu i gdzieś dowozić. To kosztowana zabawa, dlatego uważam, że każda gmina powinna mieć swoją oczyszczalnię centralną z punktem zlewnym – stwierdził Andrzej Bieliński. Zaznaczył, że najtańszym rozwiązaniem na przyszłość byłaby budowa oczyszczalni i podłączenie do niej siecią kanalizacyjną niemal wszystkich gospodarstw. Koszty poniosłoby się raz, a później z tego tylko korzystało.

Bogdan Doliński fot. sej.

GDZIE OCZYSZCZALNIA?

W opracowanym ponad 10 lat temu studium zagospodarowania przestrzennego gminy Grębków zapisano, że oczyszczalnia ścieków zostanie zbudowana na obrzeżach Grębkowa. Zdaniem Andrzeja Bielińskiego, budowa oczyszczalni nie jest tam możliwa, choćby ze względu na postępującą w tym kierunku zabudowę oraz zbyt płytki ciek wodny, który miałby odprowadzać oczyszczone ścieki.

– Gminę na pewno czeka budowa oczyszczalni, tylko trzeba na tę inwestycję znaleźć odpowiednie miejsce, gdzie można będzie wyznaczyć obszar ograniczonej zabudowy i gdzie będzie dobry dojazd – stwierdził pan inżynier. Dodał, że znalazł takie miejsce na budowę oczyszczalni centralnej. Jest nim teren w okolicy miejscowości Piotrowice. Będzie tam dobry dojazd zarówno od strony Nowej Suchej, jak i Pobratym.

ILE TO BĘDZIE KOSZTOWAĆ?

Choć to dopiero początek dyskusji nad koncepcją sanitacji gminy, radni mieli wiele pytań, m.in. o koszty i czas realizacji inwestycji. Zdaniem wójta Bogusława Dolińskiego, trudno dokładnie oszacować koszty inwestycji (może to być nawet 50-70 mln zł). Dlatego należy poczekać na to, co przygotuje inżynier Bieliński i wiosną przyszłego roku wybrać któryś z wariantów.

– Projektowanie to kwestia dwóch, trzech lat, natomiast wykonanie całości będzie zależało od pieniędzy – odparł wójt. Dodał, że gminy Grębków nie stać na samodzielne sfinansowanie całości inwestycji. Liczy więc, że państwo, które poprzez ustawy nakłada na gminy i ich mieszkańców pewne obowiązki, da również pieniądze na realizację tychże obowiązków.

– Musimy mieć program dla całej gminy, a nie jednej czy dwóch miejscowości, bo wtedy będzie taniej i praktyczniej – stwierdził wójt.

– W tym programie wszystko będzie pokazane, a państwo będziecie decydować, co dalej – dodał Andrzej Bieliński.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

KRONIKA POLICYJNA

WYPADEK NA QUADZIE

12 listopada w miejscowości **Laski** (gm. **Łochów**) 15-letni chłopiec, jadąc czterokołowcem (quadem) marki Yinxiang, na zakręcie nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze. Stracił panowanie nad pojazdem i wywrócił go na bok. Chłopak z obrażeniami ciała został przewieziony do szpitala.

LIS WYBIEGŁ Z ZAROŚLI

10 listopada na drodze w **Majdanie** (gm. **Łochów**) przed opla z zarośli wybiegł lis. Kierująca pojazdem zaczęła hamować i zjechała w prawo do przydrożnego rowu, uszkadzając auto. Na szczęście nie odniosła obrażeń.

STRACIŁA PRZYTOMNOŚĆ

7 listopada w **Wierzbnie** mieszkanka powiatu węgrowskiego, kierująca pojazdem marki Renault, z nieznanych przyczyn straciła przytomność, przez co auto zjechało z jezdni i uderzyło w zaparkowanego fiata. Nikt nie doznał obrażeń.

ZDERZENIE Z CIĘŻARÓWKĄ

7 listopada w **Miedznie** kierująca toyotą mieszkanka powiatu węgrowskiego nie zachowała należytej ostrożności i uderzyła w tył unieruchomionego pojazdu ciężarowego marki Volvo. Nikt nie doznał obrażeń.

NIE USTĄPIŁA

6 listopada w miejscowości **Tchórzowa** (gm. **Miedzna**) mieszkanka powiatu węgrowskiego kierująca audi nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu prawidłowo jadącemu kierowcy hondy. Pojazdy zderzyły się. Postępowanie wyjaśniające prowadzi KPP w Węgrowie. (**sej**)

Burmistrz Łochowa Robert Gołaszewski...

Moja żona jest najpiękniejsza

Podczas październikowej sesji lokalnego samorządu mieszkanka gminy Łochów **Agata Dąmbska** poprosiła burmistrza **Roberta Gołaszewskiego** o komentarz do ostatniego rankingu opublikowanego na łamach pisma „Wspólnota", dotyczącego wydatków samorządów na inwestycje. W rankingu tym gmina Łochów uplasowała się na 504. pozycji, notując spadek z 263. miejsca.

Agata Dąmbska poinformowała, że w tym rankingu Węgrów w grupie miast będących stolicą powiatu uplasował się na 6. miejscu. Przypomniała, że jeszcze 6 lat temu Łochów w rankingu „Wspólnoty" był na 140. miejscu. – Chełpi się pan inwestycjami w Łochowie, skąd więc tak ogromny spadek w tym rankingu? – zapytała burmistrza Agata Dąmbska.

Burmistrz Robert Gołaszewski, odpowiadając na pytanie mieszkanki, najpierw pogratulował władzom Węgrowa wysokiej pozycji w rankingu „Wspólnoty". Zaraz jednak dodał: – Jak porównamy Łochów i Węgrów, to, z całym szacunkiem, nasze zadłużenie mocno spadło, a zadłużenie Węgrowa mocno wzrosło. My mogliśmy

Robert Gołaszewski fot. sej

do Polskiego Ładu składać większe projekty, na wyższe kwoty, ale państwo radni wiedzą, że nas na to nie stać, bo musielibyśmy zaciągać kolejne kredyty.

Robert Gołaszewski przypomniał, że gdy na początku 2016 roku obejmował funkcję burmistrza Łochowa, dochody gminy za 2015 rok wyniosły prawie 65,5 mln zł, a zadłużenie 31,2 mln zł, czyli 47,7 proc. dochodów budżetu. Na koniec 2022 roku dochody budżetu gminy zostały wykonane na poziomie 114 mln zł, a zadłużenie 32,7 mln zł (28,6 proc. dochodów budżetu).

– Nasz dług spadł o 19 procent, za co dziękuję pani skarbnik i państwu radnym – powiedział Robert Gołaszewski. – Mogliśmy szaleć, mogliśmy przewymiarować inwestycje, bo ludzie pytają, kiedy nowy urząd, kiedy sala sportowa przy „Jedynce", kiedy sala w Ostrówku. Mogliśmy zgłaszać te wnioski i być może na część z nich dostalibyśmy dofinansowanie, ale my składamy takie, które jesteśmy w stanie zrealizować – dodał. Zaznaczył, że zna gminy z porównywalnym do Łochowa budżetem, które mają zadłużenie rzędu 50 mln zł. – Myślę, że my planujemy odpowiedzialnie. Nie jest sztuką zakończyć kadencję samorządu z zadłużeniem i bez projektów, i tylko chwalić się tym, co udało się zrobić – stwierdził burmistrz. I dodał: – Ja tutaj mieszkam i nawet jak wyborów nie wygram, albo w nich nie wystartuję, to zawsze mogę wyjść i spojrzeć ludziom prosto w oczy. Nie muszę przed nikim uciekać i nikogo się wstydzić.

Odnosząc się do pytania dotyczącego pozycji gminy Łochów w rankingu „Wspólnoty", Robert Gołaszewski stwierdził: – Rankingi to tylko rankingi. To tak, jak w rankingu piękności. Dla mnie najpiękniejszą kobietą na świecie jest moja żona, a komisja konkursu Miss Polonia na pewno miałaby tutaj inne zdanie. Tyle mam do powiedzenia na temat rankingów. (**sej**)

Śpiewali patriotycznie

27 wykonawców zgłosiło się do konkursu piosenki i pieśni patriotycznej „W Imię Niepodległości".

Przesłuchania konkursowe odbyły się 6 listopada w Węgrowskim Ośrodku Kultury. Wykonawców oceniało jury w składzie: **Aneta Mroczek, Maja Rumocka** i **Tomasz Gronowski**. Komisja zdecydowała, że w kategorii dzieci do 9 lat pierwszą nagrodę (ex aequo) otrzymają: **Zofia Krasnodębska** i **Błażej Komosa**, drugą – **Adrianna Giers**, a trzecią (ex aequo) – **Irena Krakowska** i **Hanna Wieliczko**.

Wśród dzieci i młodzieży w wieku 10-15 lat pierwsze miejsce zajęła **Paulina Ładosz** drugie (ex aequo) – **Zofia Kaczmarska** i **Karolina Bajer**, a trzecie (ex aequo) – **Lena Abramczuk**, **Julia Putkowska** i **Michalina Szelest**. W trzeciej kategorii (młodzież powyżej 16 lat i dorośli) zwyciężyła **Monika Doktorska**. Drugie miejsce

Monika Doktorska – zwyciężczyni konkursu w trzeciej kategorii wiekowej. fot. sej

(ex aequo) zajęły: **Zuzanna Janiuk** i **Barbara Krawczyk-Kaczkowska**, a trzecie – **Marcin Kujawa**.

Nagrody wręczono podczas uroczystego koncertu laureatów, który odbył się 11 listopada w Węgrowskim Ośrodku Kultury. (**sej**)

BIURA OGŁOSZEŃ

WOK, ul. Mickiewicza 4a, tel. 25 792 00 59
SONEX AGD RTV, ul. Rynek Mariacki 1, tel. 25 792 25 84
AVANS, ŁOCHÓW, ul. 1 Maja 7, tel. 25 675 14 12

APTEKI

13-19 listopada – ul. Rynek Mariacki 23/24, tel. 25 792 02 58
20-26 listopada – ul. Przemysłowa 1, tel. 736 697 815

O powiecie węgrowskim czytaj na str. 3, 4, 5, 8, 11, 14

eprasa.pl

tygodnik SIEDLECKI

REKLAMA 15-21 listopada 2023 r. NR 46

OLGROS
609-737-600
609-980-480
SPRZEDAŻ OLEJU NAPĘDOWEGO I OPAŁOWEGO Z DOSTAWĄ DO KLIENTA
SPRZEDAŻ ZBIORNIKÓW NA OLEJ NAPĘDOWY

BUDEXPOL S.J. 25-632-96-37 25-621-07-26
Iganie Stare ul. Topolowa 4 - na tyłach stacji ORLEN
GORĄCE RABATY:
do 30 listopada 2023r.
do 38% na okna avante® okna
Zapytaj o okna, drzwi, bramy spełniające wymagania dotacji Czyste Powietrze
www.budexpol.siedlce.pl

DAR-PLAST OKNA i DRZWI
żaluzje, rolety, verticale, parapety, bramy
Siedlce, ul. Warszawska 55,
Węgrów, ul. Przemysłowa 1,
Żelków-Kolonia, ul. Porzeczkowa 1,
tel. 608 650 892

ŻAR
SIEDLCE
ul. Sokołowska 159A
tel. 25 644 29 12
e-mail: biuro@petrozar.pl
paliwa hurt-detal
fotowoltaika
karty flotowe
zbiorniki
kom. 600 200 190

SPRZEDAŻ PALIW
tel. +48 600 057 882, 602 561 678
KARES PALIWA
Węgrów, ul. Gajowa 14, e-mail: info@kares-paliwa.pl

Gdzie nadać ogłoszenie do „TS"?

- **Siedlce**
  Biuro Ogłoszeń „TS", ul. Armii Krajowej 11, tel. 25 633 05 05
  DomTel, ul. Wałowa 9, tel. 25 740 20 20
  Biuro Ogłoszeń „Gazety Wyborczej" Margus – Marzena Gustołek tel. 512 212 441, mail: m.gustolek@gazeta.pl dojazd do klienta
- **Łosice**
  ŁDK, ul. Piłsudskiego 4, tel. 83 357 34 23, 357 33 25
- **Łuków**
  Dom Handlowy przy skwerku, stoisko „Triumph", ul. Zdanowskiego 4
- **Stoczek Łukowski**
  pl. T. Kościuszki 13
- **Mrozy**
  Kiosk „Mrozer", ul. Armii Krajowej 6
- **Sokołów Podlaski**
  AGD-RTV Sonex, ul. Długa 76, tel. 25 781 21 89 e-mail: sokolow@sonex.com.pl
- **Węgrów**
  SONEX AGD RTV, ul. Rynek Mariacki 1, tel. 25 792 25 84
- **Łochów** PHU Migael, ul. 1 Maja 7
- **Biała Podlaska**
  ul. Warszawska 15, tel. 83 344 75 57
- **Ostrów Mazowiecka**
  ul. Broniewskiego 6 (obok sklepu JAROSZ BIS) tel. 29 642 80 34, e-mail: reklama@w-ostrowi.pl

ANMAR www.anmar-dachy.pl
POKRYCIA DACHOWE
GARWOLIŃSKA 43, Siedlce, tel. 25 643 54 81
Materiały na dachy
Doradztwo budowlane, konsultacje
PANELE DACHOWE NA RĄBEK BLACHODACHÓWKA
DACHÓWKA CERAMICZNA BLACHA TRAPEZOWA
DACHÓWKA BITUMICZNA – GONTY, PAPA SYSTEMY RYNNOWE
STALOWE POWLEKANE i PCV OKNA DO PODDASZY

Burmistrz Miasta i Gminy Mordy

informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu w dniu 15.11.2023 r. na 21 dni został wywieszony **wykaz czterech nieruchomości lokalowych, zlokalizowanych w budynku mieszkalnym w Mordach przy ul. Narutowicza 1/3, wybudowanym na działce nr 2731 o pow. 0, 0904 ha, przeznaczonych do sprzedaży** w drodze bezprzetargowej na rzecz dotychczasowych najemców wraz ze sprzedażą ułamkowej części gruntu. Szczegółowe informacje na stronie internetowej www.umigmordy.bip.org.pl lub tel. 25 641 54 02 w. 42.

787-1p

Wycinka i pielęgnacja drzew
✔ czyszczenie gruntów rolnych z zakrzaczeń i samosiewów
✔ zrębkowanie gałęzi i frezowanie karp
✔ przygotowanie terenów pod budowę i inwestycje
✔ usuwanie sadów, upraw aronii
✔ darmowa wycena usługi
phudrewex@wp.pl
tel. 500 011 799

ODKURZACZE CENTRALNE, REKUPERATORY
alfa ARMATURA
Alfa Armatura Siedlce, ul. Floriańska 57
tel. 25 632 74 94, 519 113 751
mail: alfa.siedlce@gmail.com

ŻWIR BETON BET-TRANS LEWCZUK
WYROBY BETONOWE
roboty ziemne
żwiry i piaski płukane
ziemia ogrodowa
rozbiórki, wywóz
Siedlce, ul. Brzeska 102J, tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326

Automatyka do bram
Bramy garażowe
MONTAŻ SERWIS
Ocieplanie poddaszy pianą PUR
PRUSZYN, Dolina Liwca 94, tel. 605 633 906

HALE PRZEMYSŁOWE
PIECZARKARNIE
KURNIKI
OBUDOWY Z PŁYT WARSTWOWYCH
MALOWANIE KOROZYJNE I OGNIOCHRONNE
SPAWANIE
WYNAJEM SPRZĘTU BUDOWLANEGO
UNOSTAL KONSTRUKCJE STALOWE
ul. Wiśniowa 4, Żelków - Kolonia 602 111 200

BETONIARNIA SED-BUD CHROMIŃSKI
508 374 750
605 419 891
660 770 703
08-110 Siedlce ul. Brzeska 116
www.sedbud.siedlce.pl
BETON
ŻWIR
WYROBY BETONOWE

www.Leren.pl
biuro@leren.pl
tel. 880 323 879
Domanice k. Siedlec

Profesjonalne ocieplanie budynków pianką poliuretanową

Podnoszenie podłogi

Podnosimy zapadnięte podłogi posadzki hale

podnoszenie podłogi

asfaltujemy
● wjazdy ● podwórka
● parkingi ● drogi dojazdowe

remonty cząstkowe
starych nawierzchni asfaltowych

utwardzamy
● destruktem ● tłuczniem

solidnie, szybko i tanio
indywidualne wyceny zleceń
tel. 605 611 912
wmarcin0@wp.pl

HURTOWNIA TANK-OL
obniżka cen
- oleje i smary
- filtry i tłumiki
- łożyska i uszczelniacze
- części do koparek i ładowarek
- stacja paliw - najniższe ceny
- oleje do ciągników i maszyn rolniczych

ZARABIANIE PRZEWODÓW HYDRAULICZNYCH
Siedlce ul. Brzeska 102F tel. 25 633 02 82
czynne 6.00-21.00
www.tank-ol.pl

ZUB CZARNOCKI
08-110 Siedlce, Żabokliki, ul. Korczewska 38
✆ 25 644 07 16
www.czarnocki.pl

ZWYŻKI
USŁUGI WYNAJEM 25m

- ŚCINKA DRZEW
- PRACE WYSOKOŚCIOWE
- CZYSZCZENIE RYNIEN
- ODŚNIEŻANIE
- SÓL DROGOWA
- PIACH Z SOLĄ

OBWIESZCZENIE STAROSTY ŁUKOWSKIEGO
o wydaniu decyzji nr 501/2023 z 6.11.2023 r.

Działając na podstawie art. 11 f ust. 3 ustawy z 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (DzU z 2023 r., poz. 162), dalej zwanej: *„specustawą"*, zawiadamiam, że 6 listopada 2023 r, na rzecz Wójta Gminy Łuków została wydana decyzja nr 501/2023, znak: B.6740.3.2023.EM o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pod nazwą:

„budowa drogi gminnej Świdry – Szczygły Górne"

Inwestycja zlokalizowana na nieruchomościach o numerach geodezyjnych:

1. działki objęte inwestycją, będące własnością Gminy Łuków, znajdujące się w granicach istniejącego pasa drogowego:

Lp.	Jednostka ewidencyjna	Obręb	Nr działki
1.	061105_2 Łuków - Gmina	0029 Szczygły Górne	654

2. działki objęte inwestycją, nie będące własnością Gminy Łuków przeznaczone do podziału i przejęcia na rzecz Gminy Łuków, **(działka do przejęcia, oznaczona pogrubioną czcionką)**

Lp.	Jednostka ewidencyjna/ Obręb	Nr działki przed podziałem	Działka po podziale – przeznaczona do zajęcia pod pas drogowy		Działka po podziale – pozostająca u dotychczasowego właściciela	
			Nr działki	Powierzchnia [ha]	Nr działki	Powierzchnia [ha]
1.	061105_2.0029 Łuków	110	**110/1**	**0,0609**	110/2	2,21
2.	061105_2.0029 Łuków	111	**111/1**	**0,0010**	111/2	2,49
3.	061105_2.0029 Łuków	120	**120/2**	**0,0530**	120/1	0,34
4.	061105_2.0029 Łuków	121	**121/2**	**0,0915**	121/1	1,19
5.	061105_2.0029 Łuków	122	**122/2**	**0,0264**	122/1	0,4930
6.	061105_2.0029 Łuków	123	**123/2**	**0,0267**	123/1	0,5725
7.	061105_2.0029 Łuków	124	**124/2**	**0,0535**	124/1	1,31
8.	061105_2.0029 Łuków	125	**125/2**	**0,0210**	125/1	0,60
9.	061105_2.0029 Łuków	126	**126/2**	**0,0222**	126/1	0,7058
10.	061105_2.0029 Łuków	127	**127/2**	**0,0298**	127/1	0,8572
11.	061105_2.0029 Łuków	128	**128/2**	**0,0154**	128/1	0,4664
12.	061105_2.0029 Łuków	129	**129/2**	**0,0305**	129/1	1,5180
13.	061105_2.0029 Łuków	130	**130/4**	**0,0028**	130/3	0,45
14.	061105_2.0029 Łuków	118	**118/1**	**0,0014**	118/2	0,14
15.	061105_2.0029 Łuków	119	**119/3**	**0,0160**	119/2	0,41

Z treścią decyzji oraz ze zgromadzoną dokumentacją można zapoznać się w wydziale Budownictwa i Architektury Starostwa Powiatowego w Łukowie, ul. Piłsudskiego 14, pokój nr 5 od poniedziałku do piątku w godzinach 7.30–15.30.

Stronom przysługuje prawo wniesienia odwołania od decyzji do Wojewody Lubelskiego za pośrednictwem Starosty Łukowskiego w terminie 14 dni od daty doręczenia decyzji. Zgodnie z treścią art. 49 Kodeksu postępowania administracyjnego (DzU z 2023 r. poz. 775 z późn. zm.), doręczenie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia, tj. 6.11.2023 r.

STAROSTA ŁUKOWSKI
(-) Dariusz Szustek

783-1p

MAŁE, TANIE INSTALACJE FOTOWOLTAICZNE
do grzania wody użytkowej (od 5 tys. zł)
Instalacje zasilania awaryjnego w oparciu o fotowoltaikę, do zasilania: oświetlenia, pomp wody, pieców CO, lodówek, zamrażarek, elektronarzędzi, czajników, kuchenek itd.
Instalacje niezależne (Off Grid), bez podłączenia do sieci
TEL. 605 41 41 52

Wójt Gminy Miedzna

podaje do publicznej wiadomości, że na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy Miedzna i na stronie internetowej www.bip.gminamiedzna.pl został zamieszczony **wykaz nieruchomości oznaczonej nr ew. 1182/1 w obrębie miejscowości Miedzna, przeznaczonej do dzierżawy w trybie bezprzetargowym.**

Wykaz wywieszono na okres 21 dni, tj. od 07.11.2023 r. do 28.11.2023 r. Szczegółowe informacje dotyczące dzierżawy można uzyskać w Urzędzie Gminy Miedzna oraz pod nr. tel. 25 691 83 28.

Wójt Gminy Miedzna
Tadeusz Tomasz Okulus

782-1p

Przedsiębiorstwo Usługowo-Handlowe
SIMB
Andrzej Kryński
08-110 Siedlce
ul. Sokołowska 148A
tel./fax 025 644 35 99
kom. 604 310 148

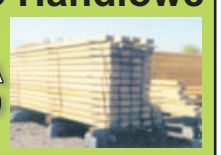

CEMENT i WĘGIEL TANIO!!!
- TARCICA BUDOWLANA
- MATERIAŁY DOCIEPLENIOWE I IZOLACYJNE
- BLOCZKI BETONOWE
- STROPY TERRIVA
- CEGŁY SILIKATOWE I PALONE
- BLOCZKI SOLBET
- BLACHY DACHOWE

EKOGROSZEK WORKOWANY
ZAPRASZAMY
TRANSPORT I ROZŁADUNEK

Starosta Powiatu Łosickiego

informuje, że 7 listopada 2023 r. na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Łosicach, ul. Narutowicza 6, 08-200 Łosice oraz na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Starostwa Powiatowego w Łosicach zostały zamieszczone nastepujące decyzje:

1. Decyzja Starosty Powiatu Łosickiego z 7 listopada 2023 r. znak GKN.6870.8.2023, dotycząca uznania dz. nr 97 w obrębie Mierzwice-Kolonia za mienie gromadzkie;

2. Decyzja Starosty Powiatu Łosickiego z 7 listopada 2023 r. znak GKN.6870.11.2023, dotycząca uznania dz. nr 66, 108, 125 w obrębie Biernaty Średnie za mienie gromadzkie.

779-1p

EKOSED.PL
PREFINANSOWANIE CZYSTE POWIETRZE !!!
WYPEŁNIAMY WNIOSKI O DOFINANSOWANIE
POMPY CIEPŁA

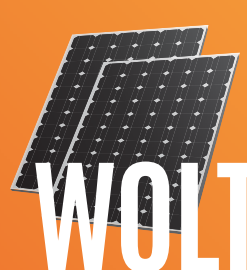

FOTO-WOLTAIKA
☎ 534 077 077, 25 740 55 80 ekosed@ekosed.pl

eprasa.pl

P.H.U. węglobud
MATERIAŁY BUDOWLANE – WĘGIEL
Semmelrock stein+design
kostka brukowa,
– żwir
– piach
– ziemia ogrodowa
YTONG silka
SOLBET CEMEX
Transport z rozładunkiem
www.weglobud-siedlce.pl
SIEDLCE, ul. Poniatowskiego 81
tel. 25 644 08 63
Osiedle „Przy Lesie"
Siedlce ul. Poziomkowa
zadzwoń na:
604-089-384
602-675-396
INWESTOR:
P.H.U. węglobud
www.weglobud-siedlce.pl

Kompleksowa oferta ubezpieczeń:
ERGO HESTIA
domu
samochodu
na życie
firmy
podróży
sportowe
ul. Piłsudskiego 30, 08-110 Siedlce
+48 512 660 960, +48 25 633 12 02
ul. Kilińskiego 12, 08-300 Sokołów Podlaski
+48 515 852 715, +48 25 787 71 66

OBWIESZCZENIE STAROSTY ŁUKOWSKIEGO

o wydaniu decyzji zezwalającej na realizację inwestycji drogowej nr 661/2023

Działając na podstawie art. 11 f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadachprzygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (DzU z 2023 r., poz. 162) dalej zwanej: *„specustawą"*,

ZAWIADAMIAM

o wydaniu na rzecz Wójta Gminy Łuków decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn. „Budowa drogi gminnej w miejscowości Dąbie gm. Łuków", *zlokalizowanej w miejscowości Dąbie (obręb 0004) gm. Łuków na działkach po podziale o nr. ewid.:* 1122/2, 1124/2, 1126/2, 1128/2, 1478/3, 1477/1, 1130/6, 1132/5, 1134/5, 1136/2, 1138/2, 1140/2, 1142/5, 1142/8, 1144/3, 1146/2, 1148/2, 1150/6, 1152/2, 1154/2, 1156/2, 1158/3, 1160/2, 1162/2, 1164/3, 1166/2, 1168/2, 1170/2, 1172/2, 1174/2, 1176/2, 1178/2, 1180/2, 1182/2, 1184/2, 1186/2, 1188/2, 1190/3, 1192/2, 1194/2, 1196/2, 1198/2, 1200/2, 1202/4, 1204/2, 1206/4, 1208/2, 1210/2, 1212/2, 1214/2, 1216/2, 1218/2, 1220/4, 1222/4, 1224/5, 1224/8, 1226/2, 1228/2, 1230/2, 1232/4, 1232/5, 1234/8, 1234/9, 1234/12, 1234/15, 1236/2, 1238/2, 1240/2, 1242/2, 1246/2, 1248/2, 1250/2,1252/2, 1254/2, 1256/2, 1258/4, 1260/2, 1262/2, 1264/2, 1266/2, 1268/2, 1270/2, 1272/2, 1276/4, 1276/7, 1278/2, 1280/2, 1282/5, 1282/8, 1284/2, 1286/2, 1288/2, 1290/4, 1292/7, 1294/2, 1296/2, 1298/4, 1300/2, 2563/2, 1306/2, 1308/2, 1310/2, 1312/4, 1314/2, 1316/2, 1318/2, 1320/2, 1244/2, 1322/2, 1324/2, 1326/2, 1328/4, 1330/4, 1332/2, 1334/8, 1336/7, 1338/2, 1340/4, 1342/2, 1344/4, 1346/4, 1348/2, 1350/4, 1350/7, 1352/2, 1354/2, 1356/2, 1358/4, 1360/8, 1362/4, 1364/4 *oraz na działkach będących własnością inwestora o nr. ewid.:* 2559, 2556, 1120.

Dokumentacja stanowiąca załącznik w przedmiotowej sprawie jest udostępniona do wglądu w Starostwie Powiatowym w Łukowie w Wydziale Budownictwa i Architektury, zlokalizowanym w Łukowie przy ul. Piłsudskiego 14, od poniedziałku do piątku w godzinach 7^{30}–15^{30}.

Ewentualne uwagi i wnioski mogą być wnoszone bezpośrednio w Wydziale Budownictwa i Architektury, jak również za pośrednictwem kancelarii Starostwa Powiatowego, mieszczącej się w Łukowie przy ul. Piłsudskiego 17 w formie pisemnej; ustnie do protokołu; za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym, o którym mowa w ustawie z dnia 5 września 2016 r. o usługach zaufania oraz identyfikacji elektronicznej (DzU z 2021 r. poz. 1797) **w terminie 14 dni od dnia, w którym nastąpiło publiczne ogłoszenie niniejszego obwieszczenia.**

Uwagi lub wnioski złożone po upływie określonego terminu pozostaną bez rozpatrzenia.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Starosta Łukowski jako organ prowadzący postępowanie.

STAROSTA ŁUKOWSKI
(-) Dariusz Szustek

786-1p

IOŚ.6721.5.2.2023

OGŁOSZENIE

o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działek ewidencyjnych nr 342/5, 343/5, 344/5, 345/2, 346 we wsi Ujrzanów, w gminie Siedlce

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t. j. Dz. U. z 2023 r. poz. 977 zm.) oraz zgodnie z art. 39 ust. 1, w związku z art. 46 pkt 1 oraz art. 54 ust. 2 i ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t. j. Dz. U. z 2023 r. poz. 1094 zm.) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Gminy Siedlce uchwały nr LXI/878/2023 z dnia 26 października 2023 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działek ewidencyjnych nr 342/5, 343/5, 344/5, 345/2, 346 we wsi Ujrzanów, w gminie Siedlce, a także o przystąpieniu do przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko dla tych dokumentów.
Zainteresowani mogą składać wnioski do ww. miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Wnioski należy składać w formie papierowej (na adres: Urząd Gminy Siedlce, ul. Asłanowicza 10, 08-110 Siedlce) lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej (na adres mailowy: gmina@gminasiedlce.pl) **w terminie do dnia 8 grudnia 2023 r.**
Wniosek powinien zawierać imię i nazwisko lub nazwę jednostki organizacyjnej, adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy. Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Wójt Gminy Siedlce.
Zainteresowani mogą zapoznać się z niezbędną dokumentacją sprawy w siedzibie Urzędu Gminy Siedlce.
W przedmiotowej sprawie postępowanie o transgranicznym oddziaływaniu na środowisko nie jest prowadzone.

Wójt Gminy Siedlce
(-) Henryk Brodowski

789-1p

IOŚ.6721.6.2.2023

OGŁOSZENIE

o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działek ewidencyjnych nr 574, 575, 576 we wsi Strzała, w gminie Siedlce

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t. j. DzU z 2023 r. poz. 977 zm.) oraz zgodnie z art. 39 ust. 1, w związku z art. 46 pkt 1 oraz art. 54 ust. 2 i ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t. j. DzU z 2023 r. poz. 1094 zm.) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Gminy Siedlce uchwały nr LXI/879/2023 z dnia 26 października 2023 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działek ewidencyjnych nr 574, 575, 576 we wsi Strzała, w gminie Siedlce, a także o przystąpieniu do przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko dla tych dokumentów.
Zainteresowani mogą składać wnioski do ww. miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Wnioski należy składać w formie papierowej (na adres: Urząd Gminy Siedlce, ul. Asłanowicza 10, 08-110 Siedlce) lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej (na adres mailowy: gmina@gminasiedlce.pl) **w terminie do dnia 8 grudnia 2023 r.**
Wniosek powinien zawierać imię i nazwisko lub nazwę jednostki organizacyjnej, adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy. Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Wójt Gminy Siedlce.
Zainteresowani mogą zapoznać się z niezbędną dokumentacją sprawy w siedzibie Urzędu Gminy Siedlce.
W przedmiotowej sprawie postępowanie o transgranicznym oddziaływaniu na środowisko nie jest prowadzone.

Wójt Gminy Siedlce
(-) Henryk Brodowski

790-1P

Informacja Zarządu Powiatu Łukowskiego

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. DzU z 2023 r., poz. 344 ze zm.), Zarząd Powiatu Łukowskiego informuje, że na stronie internetowej https://splukow.bip.e-zeto.eu/ został ogłoszony oraz na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Łukowie przy ul. Piłsudskiego 17 został wywieszony wykaz nieruchomości, stanowiącej własność Powiatu Łukowskiego, przeznaczonej do oddania w dzierżawę w trybie bezprzetargowym na okres 3 lat. Przedmiotowa nieruchomość jest niezabudowana, położona w Łukowie u zbiegu ulic Warszawskiej i Al. Lecha i Marii Kaczyńskich, oznaczona w ewidencji gruntów i budynków jako działka nr 6561/1 o pow. 0,4376 ha, dla której Sąd Rejonowy w Łukowie V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą LU1U/00054781/0. W miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego miasta Łuków nieruchomość znajduje się w terenie przeznaczonym na realizację i utrzymanie zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i usług nieuciążliwych, w tym hoteli oraz w terenie przeznaczonym na utrzymanie i realizację dróg publicznych klasy drogi głównej.
Wymieniony wykaz podlega ogłoszeniu przez okres 21 dni, począwszy od dnia 16 listopada 2023 r.
Szczegółowe informacje o nieruchomości można uzyskać w Starostwie Powiatowym w Łukowie, ul. Piłsudskiego 17, pokój 53, tel. 25 798 2203 wew. 276.

791-1p

WI.6850.52.2023 Zbuczyn, dn. 10.11.2023 r.

Wójt Gminy Zbuczyn

informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Zbuczyn przy ulicy Jana Pawła II 1 został wywieszony na okres 21 dni – od dnia 15.11.2023 r. do dnia 7.12.2023 r.

wykaz nieruchomości przeznaczonej do oddania w użyczenie, stanowiącej własność Gminy Zbuczyn. Ponadto wykaz został zamieszczony na stronie internetowej bip.zbuczyn.pl.

Informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy Zbuczyn tel. 25 641 63 90 wew. 13.

794-1p

WI.6840.8.2022 Zbuczyn, dn. 10.11.2023 r.

Wójt Gminy Zbuczyn

informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Zbuczyn przy ulicy Jana Pawła II 1 w Zbuczynie został wywieszony na okres 21 dni – od dnia 15.11.2023 r. do dnia 7.12.2023 r. **wykaz nieruchomości stanowiącej własność Gminy Zbuczyn, przeznaczonej do zbycia w drodze przetargu ustnego nieograniczonego - działki nr ew. 190/6 o powierzchni 0,28 ha, położonej w obrębie Januszówka, gm. Zbuczyn.** Ponadto wykaz został zamieszczony na stronie internetowej bip.zbuczyn.pl.
Informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy Zbuczyn, tel. 25 641 63 90 wew. 13.

793-1p

prasa.pl.acebd11c56

BETON, ŻWIR, WYROBY BETONOWE
POMPOGRUSZKA, POMPA DO BETONU
BETONIARNIA SED-BUD S.A. CHROMIŃSKI
605 419 891, 660 770 703
BLOCZKI BETONOWE, STROPY TERIVA
PRODUCENT 508 374 750, 507 114 802
USŁUGI DŹWIGOWE, HDS
508 374 750, 605 419 891
SPRZEDAŻ: ŻWIRU, PIASKU PŁUKANEGO, ZIEMI OGRODOWEJ, TORFU, ROBOTY ZIEMNE, ROZBIÓRKOWE
605 419 891, 660 770 703

Ziemia ogrodowa
Kruszywa łamane do ogrodu
25 633 02 72

Sprzedaż piasku:
płukanego do murowania, do tynku, do posadzek typu miksokret
żwiru drogowego, ziemi ogrodowej
605 419 891, 660 770 703.
/sedbud-1/

BETON Najlepszy w regionie !
BET-BUD
www.bet-bud.net.pl
tel. 25 781 21 29
tel. 600 890 159
kom. 604 213 711
USŁUGI KOPARKĄ WYROBY BETONOWE
Sokołów Podl., ul. Repkowska 51D

SPRZEDAM

Sprzedaż: żwiru i piasku płukanego, ziemi torfowej. Roboty ziemne, roboty rozbiórkowe. Wywóz, tel.: 25 633 02 72, 602 464 326, 600 665 050.

Beton towarowy, wyroby betonowe, stabilizacja pod kostkę, pompa do betonu. Najniższe ceny, 25 644 03 61, 600 665 050.

Żwir, piach z dostawą, ziemia torfowa, faktura VAT, 25 63 302 72, 602 464 326.

Żwir, piasek płukany, posadzka, tynk, murowanie, ziemia ogrodowa, 25 633 02 72, 600 665 050. (09410-49)

Ogrodzenia, Ujrzanów 280 B, siatka ogrodzeniowa, panele, krany, słupki, podmurówki, sprzedaż - montaż, 797 454 643. /03209-52/

Ogrodzenia: panele, siatki ogrodzeniowe, słupki, bramy - montaż, tel. 572 998 280, tel. 517 823 680. /pp-52-52/

Drewno kominkowe, opałowe, 503 770 802, 501 292 991. /0252-47/

Sprzedam dużą ilość blachy dachówkowej, trapezowej, 501 292 991, 502 365 643. /0252-47/

Sprzedaż żwiru, piasku płukanego 02, 2-16, ziemi, roboty ziemne i rozbiórkowe, wynajem samochodów i koparek, 606 960 207. /0341-45/

Ogrodzenia Pruszyn, siatka, panel, słupki, bramy, podmurówki, 695 888 890. /01554-24/

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788. /pp-38-62/

Sosna w metrach, 200 zł, dostawa, tel. 664 321 611. /919-11/

Ogrodzenie betonowe, podmurówki, 695 888 890. /01208-30/

Piec c.o. na drzewo i węgiel, 120 m, 4300 złotych, 694 966 771. /1037-9/

Suche szczepy, tanio, 694 929 296. /1143-3/

Sprzedam świerk srebrny na choinki do wycięcia lub w donice, tel. 574 010 750. /1154-2/

Pieco-kuchnia, c.o., 662 699 081. /1155-1/

Konstal PRODUCENT
GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów
Najniższe CENY
Różne wymiary
Dogodne RATY
Transport cały KRAJ
Montaż GRATIS
25-740-57-38 23-683-10-85
29-642-34-61
509-574-644 505-526-036
www.konstal-garaze.pl

GARAŻE BLASZANE
www.garazemetalowe.pl
KELMET
MIŃSK MAZOWIECKI
ul. Juliana Tuwima 1
tel. 25/749 1111
505 810 505

Drewno opałowe, 662 699 081. /1155-1/

Pilnie sprzedam piękny garaż, od ręki, nowy, złoty dąb, 502 502 074. /pp-4-39/

ROLNICZE

Skup, ciągniki, prasy, ładowarki, koparki, maszyny rolnicze i budowlane, każdy stan, 693 888 308. /20230116131256-17/

Kupię każde zboże, 501 716 304. /2721-12/

Ziemię rolną, 608 570 719. /897-6/

Sprzedam obornik koński, Ujrzanów, 601 299 398. /288-18/

Kupię pszenżyto, jęczmień paszowy, 501 475 488. /4564-6/

Worki big-bag foliowe, do sianokiszonki, 604 969 943. /02469-9/

Sianokiszonka, 880 750 816. /1131-2/

Zbiornik na mleko 1260 l, wanna, 516 455 084. /168-2/

Stodołę kupię deskowaną, może być uszkodzona (sosna, świerk), 503 100 349. /#1380-2/

Sprzedam łubin, 511 725 261. /171-2/

MASZYNY ROLNICZE Kupię

Kupię wszystkie ciągniki, prasy, ładowarki, kombajny, maszyny, 665 207 084. /02339-87/

Przyczepę wywrotkę, 604 969 943. /02469-9/

Kupię ciągnik rolniczy C-330, C-360, Zetor MTZ i inne, 698 282 939. /918-10/

Kupię ciągnik Zetor, Ursus, MTZ, Farmtrac, New Holland, Case, T 25, C-360, C-360 3p, C-330, C-328, tel. 603 502 876. /917-10/

Kupię C-330, Fergusona, 507 105 719. /93-6-6/

Rozsiewacz wapna, zagrabiarkę, 606 550 489. /4578-6/

Zakupię siewnik Poznaniak + przyczepę wywrotkę, tel. 721 517 916. /pp-6-6/

MASZYNY ROLNICZE Sprzedam

Usługi lawety, 606 105 999. /01515-25/

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788. /pp-38-62/

Posesja, centrum Łosic, 729 878 848. /161-6/

Sprzedam dojarkę przewodową, zbiornik wannę, kosiarkę dyskową, ograbiarkę, siewnik do kukurydzy, 784 887 418. /712-3/

Przyczepa wywrotka, 604 969 943. /02469-9/

Wywrotki, 504 649 931. /166-3/

URSUS MF 255, URSUS C-330, 660 913 597. /4577-2/

Pług 3-skibowy obrotowy 9,5 tys., 732 608 868. /717-2/

Ciągnik C-330 z turkiem, przyczepkę wywrot, 504 513 092. /1149-5/

Kombajn zbożowy Fahr, 600 343 816. /1151-7/

C-360, 600 343 816. /1151-7/

Wyprzedaż sprzętu rolniczego, 600 640 045. /1147-1/

Sprzedam pługi obrotowe, 601 824 243. /721-1/

Kopaczka ciągnikowa, pługi 2, opryskiwacz, 518 355 468. /722-1/

Kosiarka dyskowa Krone 2.80, stan bdb, 25 641 24 87. /169-2/

C-360 1978, 513 234 657. /724-2/

Sprzedam opryskiwacz zawieszany 1200L, 696 965 865. /725-2/

Sprzedam ciągnik T25, rok prod. 1988, tel. 516 097 293. /4581-4/

NAPRAWY ciągników rolniczych
MASSEY FERGUSON, CASE
silniki, skrzynie biegów, napędy
części nowe i używane
regeneracja wałka ataku przedniego napędu
Dojazd do klienta!
tel. 604 622 041, 608 653 767

ZWIERZĘTA HODOWLANE

Skup bydła do uboju z konieczności, tel. 604 506 343. /pp-52-52/

Kupię bydło na ubój z konieczności, faktura, wyrejestrowanie, 667 533 616. /pp-6-6/

Skup bydła, 519 136 146. /46/6-6/

Kupię bydło pourazowe, 795 227 321. /47/6-6/

BLACHY Producent
BLACHODACHÓWKA • TRAPEZ
T-6 T-7 T-18 T-35
Zapraszamy do współpracy firmy handlowe i wykonawców
502 365 643 501 292 991 25 631 21 91
PAPROTNIA TARTAK

Wapno nawozowe luz
Kujawit
wapno węglanowe z bardzo wysoką zawartością wapnia (45–53% CaO)
508 697 122 dostawy całosamochodowe szybka realizacja
Nawozy, środki ochrony roślin
508 697 122
Materiał siewny zbóż ozimych
508 697 063
Skup zbóż
508 112 042 / 508 139 107
Jacek
Przedsiębiorstwo Handlowe "Jacek"
ul. Główna 45
08-331 Sabnie
phjacek

Klacze, 539 793 729. /4570-2/

Sprzedam ogierki Sztumskie do poprawy, 4 sztuki, tel. 519 175 880, cena do uzgodnienia, 05-307 Dobre. /#1224-3/

Sprzedam jałoszki cielne, mleczne, po inseminacji, tel. 727 243 209. /1140-2/

Sprzedam 5-letnią klacz zimnokrwistą ze źrebakiem, 518 495 954. /718-2/

Sprzedam małe byczki, 518 495 954. /719-2/

Rzeźnia kupi bydło pourazowe do uboju z konieczności, tel. 511 075 866, 662 396 670. /pp-7-7/

Sprzedam króle, 513 608 108. /1162-1/

Jałówka 4.5 miesiąca, 601 096 137. /170-1/

Maciorka, 511 922 542. /4582-3/

NIERUCHOMOŚCI Kupię

Kupię działkę, grunty rolne, nieużytki, Siedlce i okolice, trasa A2, 692 248 990. /01494-26/

Kupię las, 502 365 643. /0252-47/

Kupię dom lub mieszkanie za gotówkę w każdym stanie, może być zadłużone, z komornikiem, z problemami prawnymi, brakiem postępowania spadkowego i in., także udziały, tel. 888 062 333. /#1391-2/

Kupię las, nieużytki, zadrzewione, 692 248 990. /01494-26/

NIERUCHOMOŚCI Wynajem

Lokal do wynajęcia 60 m², parter, ul. Floriańska 20, 601 299 398. /598-8/

Stancja dla dziewczyn, 513 488 367. /1048-6/

Do wynajęcia lokal 200 m² parter, 589 m² piętro, Siedlce, Brzeska 91, 578 978 128. /1089-5/

Kawalerka, Siedlce, wynajem, 506 078 762. /1137-2/

Mieszkanie Wyszyńskiego, 600 033 890. /1138-2/

Do wynajęcia lokal 340 m², ul. Brzeska 131, 505 055 377, 608 027 809. /1152-10/

Stancja, 789 232 075. /1153-2/

Bezdzietnej, starszej, samotnej pani, 691 964 811. /1156-1/

Mieszkanie Wyszyńskiego, Siedlce, 600 033 890. /1163-1/

Wynajmę mieszkanie, niedrogo, Sokołów, 696 965 865. /726-2/

BETONIARNIA BET-TRANS LEWCZUK
Siedlce, ul. Brzeska 102J, www.bet-trans.siedlce.pl
tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326
POMPOGRUSZKA
BLOCZKI BETONOWE
MINIKOPARKA

KUPIĘ DZIAŁKĘ ROLNĄ LUB SIEDLISKO
GMINA SIEDLCE i OKOLICZNE 602 260 411

Notowania z jarmarków

6-10.11.2023 r.

PRODUKT	JEDN.	WĘGRÓW	KAŁUSZYN	SOKOŁÓW P.	SIEDLCE	ŁOSICE	GARWOLIN	ŻELECHÓW
pszenica	zł/dt	80-110	100-110	110	100-120	120	100-110	110-120
żyto	zł/dt	70	-	70-80	-	-	80-90	-
jęczmień	zł/dt	120	100	90-110	100-120	120	90-100	100
miesz. zbóż	zł/dt	100	-	90-100	100-110	120	90-100	100
owies	zł/dt	100	100	80-100	-	100	90-100	90
pszenżyto	zł/dt	90	80-90	90-110	90-100	120	90-100	100
kukurydza	zł/dt	120	120-130	110-130	130	150	100-110	-
ziemniaki	zł/kg	2,0	2,0-2,5	3,0	2,00-3,00	-	2,20-2,80	2,00-2,50
jaja	szt.	1,3	1,0 -1,2	-	0,65-1,4	0,65-1,4	0,7-1,4	0,90-1,40

BUDOMATEX

08-110 Siedlce, ul. Sokołowska 60 A
tel. 25 632 40 08, tel. kom. 509 714 879

www.budomatex.pl

Nowe mieszkania na sprzedaż

SIEDLCE
- ul. Starowiejska
- ul. Gen. Maczka
- ul. Kilińskiego
- ul. Kolejowa
- ul. Torowa
- ul. Rytla
- ul. Miodowa

WARSZAWA
- ul. Geometryczna
- ul. Zbytki

W przygotowaniu: mieszkania w Zielonce k. Warszawy oraz inwestycja mieszkaniowo-usługowa w Częstochowie

NIERUCHOMOŚCI Sprzedam

Siedlisko pow. łukowski, 504 035 054. /897-6/

Mieszkanie 3-pokojowe, 46 m², 3 Maja, 608 571 772. /841-12/

Dom w Siedlcach, działka 860 m², budynek gospodarczy 130 m², 660 762 292. /1067-8/

Sprzedam mieszkanie, 503 859 845. /1096-4/

Sprzedam posesję z domem, Gręzów, 606 137 756. /1126-4/

Sprzedam działkę i działkę z domem, 504 738 338. /1133-2/

Działka Krynica, 512 269 783. /pp-4-3/

Sprzedam działkę, Siedlce, ul. Sosnowa, pow. ok 7000 m² w tym 2000 m² budowlanej, 506 249 501. /1132-4/

Sprzedam mieszkanie 62 m², Siedlce, Jagiełły, tel. 531 570 141, 796 170 367. /1158-3/

Sprzedam łąkę i las 0,65 ha, Sosnowe, gm. Kotuń, tel. 508 220 177. /1160-1/

Duża działka siedliskowa, Wola Okrzejska, 600 033 890. /1163-1/

Sprzedam mieszkanie, 503 859 845. /1165-4/

NAUKA

Matematyka, 797 597 197. /943-10/

MATRYMONIALNE

Facet zainwestuje, 730 736 115 pisz. /1145-6/

Poznam wartościową katoliczkę, stały związek, kawaler lat 52, tel. 501 024 705. /panoramix-1/

TOWARZYSKIE

Witam, szukam zdecydowanej pani 18-45 lat do spotkań sponsorowanych, jednorazowe spotkanie lub stały układ, wszystko do ustalenia, 100% dyskrecji i higieny, tel. 782 232 400. /2723-10/

Atrakcyjna zaprasza, Siedlce, 573 989 961. /97-6-6/

Relaks panów, prywatnie, Siedlce, 690 254 728. /1058-1/

Poznam kobietę do dyskretnych spotkań, dyskretny, 40 l., tel. 503 348 347. /panoramix-1/

Naturalna Basia 46 lat, biust 9 zaprasza prywatnie na miły relaks w godz. 10-21, Siedlce, tel. 505 808 874. /1166-1/

RÓŻNE

Terapia tańcem, zapraszam, 502 063 134. /1168-1/

Wypożyczalnia zagęszczarek, skoczek, przyczepki, lawety, 604 969 943. /02469-9/

Kupię choinki świerkowe 4-5m oraz świerki duże 10-15 m, bardzo ładne, mogą być spod linii energetycznej, tel. 500 299 138. /pp-6-6/

POŻYCZKA GOTÓWKOWA Z DOSTAWĄ DO DOMU OD 600 ZŁ DO 7000 ZŁ, TEL. 797 705 110, WWW.EDENFINANCE.PL. /26-7P-7/

MEDYCZNE

Ginekolog, pełna pomoc, 515 603 450. /2666-44/

USŁUGI

AGD Serwis, Siedlce, 10 Lutego 4/6, 504 151 553. /04812-194/

Montaż, ustawianie anten TV-SAT, TV-DVB-T2, Siedlce, Węgrów, Sokołów, 577 859 105. /1181-58/

Wycinka drzew, rębak do gałęzi, frezowanie karp, podnośnik 30 m, 698 657 538. /248-252/

Studnie solidnie!!! 608 046 239. /0110-49/

Wycinka i pielęgnacja drzew, oczyszczanie działek zakrzewionych, koszenie traw, przycinanie, formowanie żywopłotów, zrębkowanie gałęzi, frezowanie karp, 504 320 650. /01496-26/

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788. /pp-38-76/

AGD serwis, naprawa pralek, zmywarek, kuchenek, ul. Floriańska 40, 25 644 44 80, 507 957 375. /01858-38/

Usługi elektryczne, szybko, tanio, 507 876 687. /900-12/

Krycie dachów, więźba dachowa, 511 129 663. /0218-16/

Balustrady nierdzewne: solidnie i tanio, tel. 508 115 153. /pp-14-14/

Pożyczki pozabankowe, 661 796 091, Katarzyna, przykładowe RRSO 56,73%. /02113-11/

Naprawa pralek, lodówek u klienta, Adam Tomczuk, 501 242 096. /1119-6/

AGD naprawa pralek, lodówek, kuchenek, zmywarek, 514 393 333. /1159-1/

Przeprowadzki, tel. 692 412 343. /#1317-5/

USŁUGI Budowlane

Hydraulika, 608 187 880. /1278-52/

Tanio, remonty, k/g, gipsowanie, malowanie dekoracyjne, struktury, kominki, 600 778 139. /5-51/

Docieplanie budynków, szybko, tanio, solidnie, 502 053 214. /pp-50-50/

Dachy - krycie z materiałem, 601 384 070. /035-50/

Balustrady, poręcze, daszki z kwasówki, 504 091 508. /47-45/

Glazura, terakota, elektryka, hydraulika, remonty, 606 570 827. /779-22/

Dachy, więźby, krycie, podbitki, 606 675 212. /156-6/

Remonty, 515 518 272. /581-36/

Ułożę kostkę brukową przy nagrobkach, remonty, montaż nagrobków, 515 518 272. /581-21/

Remonty mieszkań, solidnie, 577 541 007. /1094-6/

Tapety natryskowe, gipsowanie, malowanie, 503 937 373. /1098-26/

Poddasza, panele, docieplenia, malowanie, 664 265 473. /1100-6/

Docieplenia, szpachlowanie, malowanie, panele, 600 705 498. /1100-6/

Małe remonty, 730 902 233. /1104-6/

Gładzie, malowanie, płytki, 513 684 610. /1118-6/

Malowanie agregatem, 577 541 007. /1135-6/

Glazurnik, 798 413 839. /MROZY/223-3/

Docieplenia poddasza, malowanie, szpachlowanie, panele, remonty, 579 840 219. /1164-6/

Tartak objazdowy z Kosowa Lackiego, 606 472 736. /699-6/

PPHU Laki producent rok zał. 1983

ROLETY

ANTYWŁAMANIOWE
MATERIAŁOWE
DZIEŃ/NOC
MOSKITIERY

Siedlce, 3 Maja 15
tel. 25 63 259 52, 606 351 157

PRACA

Zatrudnię do pracy przy dociepleniach, wykończeniach, praca na terenie Siedlec i Sokołowa Podlaskiego, wysokie zarobki, 518 476 215. /01839-8/

Zatrudnię panie do zbioru pieczarek, praca jednozmianowa, zapewniam dojazd, 602 553 553. /02326-11/

Magazynier, operator wózka widłowego, Siedlce, tel. 577 833 005. /#1216-3/

Pracownik produkcji, mielenie tworzyw sztucznych, Siedlce, tel. 577 833 005. /#1217-3/

Przyjmę do pracy hydraulika z doświadczeniem, tel. 696 925 368. /02537-6/

Przyjmę do pracy operatora koparki z doświadczeniem, 696 925 368. /02537-6/

Mechanik w zakładzie produkcyjnym, Siedlce, tel. 577 833 005. /#1218-3/

Pieczarkarnia w Wólce Kobylej przyjmie kobiety do zbioru pieczarek - praca jednozmianowa, zapewniamy dojazd do pracy, tel. 798 429 333. /GW/5/2023-9/

PHARMA CENTRUM

Pharma Centrum Sp. z o.o.

zatrudni na stanowisku:

MAGISTER FARMACJI / TECHNIK FARMACJI

Miejsce pracy: Siedlce i okolice

Szukamy CIEBIE jeżeli:
- chcesz się rozwijać w realizacji usługi z zakresu Opieki Farmaceutycznej,
- potrafisz obsługiwać Pacjentów z wysoką kulturą osobistą i troską o ich zdrowie,
- posiadasz wykształcenie farmaceutyczne oraz czynne prawo do wykonywania zawodu;

Dodatkowym plusem będzie, jeśli:
- masz ambicje poprawiać zdrowie pacjentów w skali populacji,
- posiadasz umiejętność i wiedzę w zakresie obsługi programu Kamsoft,
- czujesz się komfortowo w pracy z pacjentami, którzy wymagają fachowej opieki;

Będziesz odpowiedzialna / odpowiedzialny za efekty w kilku obszarach:
- zapewnienie pacjentom profesjonalnej i rzetelnej obsługi w zakresie realizacji recept oraz sprzedaży preparatów OTC,
- zarządzanie zamówieniami przy wsparciu systemu prognozującego sprzedaż,
- zarządzanie stanem preparatów w magazynie aptecznym;

Pracując z nami, otrzymasz:
- możliwość doskonalenia w obszarze Opieki Farmaceutycznej,
- możliwość pracy w zespole farmaceutów i ekspertów z sektora Ochrony Zdrowia, tworzących nowe rozwiązania w zakresie Opieki Koordynowanej,
- stabilne zatrudnienie w oparciu o umowę o pracę/umowę kontraktową lub z umowę zlecenia w pełnym wymiarze godzin,
- atrakcyjny i przejrzysty system premiowy,
- dostęp do nowoczesnych narzędzi zarządzania apteką oraz wsparcie na każdym etapie pracy,
- możliwość doskonalenia zawodowego,
- pracę w zgranym zespole,
- pakiet świadczeń socjalnych, benefity firmowe,
- cykliczne analizy i raporty z wynikami.

KONTAKT: Aplikacje (CV, list motywacyjny) prosimy kierować na adres e-mail: **joanna.siennicka@centrum.med.pl**, kom. **691 978 216**
Informacje o firmie zawiera strona internetowa: **aptekapharmacentrum.pl**

Kontaktujemy się jedynie z wybranymi osobami, CV kandydatów nierozpatrzone w danym procesie rekrutacji są przechowywane przez okres 6 miesięcy na potrzeby kolejnych procesów rekrutacji. Po tym okresie są usuwane, a dane osobowe kandydatów nie są przetwarzane w żadnym innym celu.
Prosimy o dołączenie do przesyłanych dokumentów aplikacyjnych klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb aktualnego i przyszłych procesów rekrutacji podanych w CV przez PHARMA CENTRUM SP. Z O.O., z siedzibą w Oleśnicy, Oleśnica 132, 08-117 Wodynie, łącznie z wizerunkiem, zgodnie z Rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE."

prasa.placebd11c56

Prezes Sądu Okręgowego w Siedlcach

ogłasza konkurs na stanowisko

ASYSTENTA SĘDZIEGO

w Sądzie Okręgowym w Siedlcach - umowa zastępstwa.

Szczegółowe informacje o konkursie znajdują się na stronie internetowej Sądu Okręgowego w Siedlcach www.siedlce.so.gov.pl w zakładce „Praca w sądzie" oraz zostały wywieszone na tablicy ogłoszeń w siedzibie Sądu Okręgowego w Siedlcach i Powiatowym Urzędzie Pracy w Siedlcach.

785-1p

TŁUMACZENIA PRZYSIĘGŁE

dokumentów do rejestracji pojazdów - wszystkie języki

NAJTANIEJ W REGIONIE

Siedlce, ul. Czerwonego Krzyża 2, 9⁰⁰-16⁰⁰

696 528 267, 25 633 16 45

SANDMAR

części **IVECO**

Nowa lokalizacja:

ul. Morelowa 2, Siedlce

(okolica ul. Południowej)

tel. 728 397 520, 25 644 48 94

www.sandmar.pl, e-mail: biuro@sandmar.pl

ZATRUDNIAMY | ZATRUDNIAMY | ZATRUDNIAMY | ZATRUDNIAMY | ZATRUDNIAMY

HAFEN OBRABIARKI / CNC / SPRĘŻARKI

W związku z dynamicznym rozwojem firmy, zatrudnimy od ZARAZ:

1. SERWISANT OBRABIAREK
   – mechanik/elektromechanik
   – praca na miejscu i u klienta

Mile widziane:

++ wykształcenie i/lub doświadczenie mechaniczne / elektromechaniczne
++ prawo jazdy kat. B
+ wysoka kultura osobista, spokój i opanowanie
+ umiejętność radzenia sobie ze stresem
+ wytrwałość w dążeniu do celu, sumienność
+ komunikatywność, chęć uczenia się
+ umiejętna praca w zespole

Gwarantujemy:

+ Pełen etat, umowa o pracę
+ Stabilny rozwój
+ Atrakcyjne zarobki i premie
+ B. dobra atmosfera pracy

Zainteresowane osoby prosimy o wysłanie CV z listem motywacyjnym na główny adres mailowy ze strony www.hafen.pl

MOTOREGEN www.motoregen.pl

REGENERACJA

felg aluminiowych CNC
turbosprężarek
głowic
maglownic
DPF

Żelków Kolonia, ul. Siedlecka 66

turbosprężarki: 690 267 265
głowice: 694 809 989
maglownice, DPF: 502 254 695
felgi: 690 499 814

do samochodów:

LASER AUTO-SZYBY ROK ZAŁ. 1994

CENY HURTOWE!!!

Dojazd do klienta!!!

www.laser-autoszyby.pl

SPRZEDAŻ - PROFESJONALNY MONTAŻ - PRZYCIEMNIANIE SZYB - NAPRAWA

ŚWIDRY 82, tel. 609 600 055, 605 077 888

SIEDLCE, UL. BUDOWLANA 11, tel. 609 59 99 59

autoKASACJA

SKUP SAMOCHODÓW USZKODZONYCH

SPRZEDAŻ CZĘŚCI Z DEMONTAŻU

WWW.ADAMEXCZESCI.COM

WWW.ADAMEXCZESCI.COM

Zdany 1B, 08-106 Zbuczyn

czynne: pn. - pt. 8.00-16.00, sob. 8.00-14.00

SKUP KABLI - INSTALACJI samochodowych, budowlanych, skrętek komputerowych itp.

info@adamexczesci.com, tel. 608 350 002, 662 224 419

tel. 602 434 521

Stała praca dla mężczyzny - dojenie krów, obrządek lub mieszanie paszowozu, szukam solidnych pracowników, 3500-9000 zł/mies. + zakwaterowanie, Maków Mazowiecki, tel. 519 469 500. /#1297-10/

Szukam dodatkowej pracy jako lekarka medycyny estetycznej. Mam dwie specjalizacje i praktykuję zawodowo, praca w Siedlcach, Sokołowie i bliskich okolicach, tel. 606 607 735. /#1319-2/

Szukam pani do opieki nad dziećmi 7 i 11 lat w Stanisławowie koło Mińska Mazowieckiego, od godz. 6.30 do 16.00 od poniedziałku do piątku, co drugi tydzień, tel. 601 187 233, 602 800 705. /#1363-3/

Prasowaczkę-emerytkę zatrudnię, Siedlce, tel. 601 150 264. /02503-1/

Zatrudnię pracownika na fermę drobiu, Dąbrówka-Ług, 507 134 442. /02536-6/

Przyjmę do pracy montera sieci wod.-kan. z doświadczeniem, 696 925 368. /02537-6/

Zatrudnię osoby do sprzątania mieszkań, porządkowania posesji, 798 245 493. /1161-1/

Firma transportowa poszukuje odpowiedzialnej i ambitnej osoby na stanowisko mechanika samochodów ciężarowych, atrakcyjne wynagrodzenie, miejsce pracy Siedlce, kontakt 601 693 597. /#1383-2/

Zatrudnię pracownika do chlewni, możliwość zakwaterowania, 503 034 634. /98-2-2/

Zatrudnię doświadczonego kierowcę C+E, ruch krajowy, platforma, tel. 882 697 329. /02540-1/

MOTORYZACYJNE

Motor Honda VT 700, rok 2006, 518 355 468. /723-1/

AUDI

Audi B7, 2005, 2.0 benz., 668 414 198. /1157-1/

FORD

Transit 2017, 512 269 783. /pp-4-3/

Ford Fiesta 1,3 benz., 668 414 198. /1157-1/

MERCEDES

Mercedes W210, 2001, 512 269 783. /pp-4-3/

Mercedes E220 CDI (2005), 732 808 900. /słowo-1-1/

Prezydent Miasta Siedlce

OGŁASZA

nieograniczony przetarg ustny (licytację) na wynajem powierzchni na wiatach przystankowych, zlokalizowanych na terenie Miasta Siedlce (112 szt.), przeznaczonych pod kompozycje reklamowe. Wiaty przystankowe w ilości 14 szt. posiadają stałe pola reklamowe, na pozostałych wiatach najemca we własnym zakresie zapewni ramki do umieszczenia reklam, przy czym sposób i miejsce montażu na wiacie należy uzgodnić z Referatem Infrastruktury Wydziału Gospodarki Komunalnej Urzędu Miasta Siedlce.

Umowa będzie zawarta na czas oznaczony, tj. od dnia 1 stycznia 2024 r. do dnia 31 grudnia 2024 r.

Cena wywoławcza za 1 miesiąc najmu: **1000,00 zł** plus podatek VAT, postąpienie ustala się na **50,00 zł** plus podatek VAT.

Przetarg odbędzie się w dniu **23 listopada 2023 r. o godz. 10⁰⁰** w Urzędzie Miasta, przy ulicy Bolesława Prusa 16/18 (III piętro, pokój nr 325).

Wadium w wysokości 100,00 zł należy wpłacić najpóźniej do dnia 22 listopada 2023 r. na rachunek bankowy Urzędu Miasta **06 1050 1953 1000 0023 4839 7999**.

Przetarg zostanie zamknięty po trzykrotnym wywołaniu najwyższej zaoferowanej ceny i wskazaniu osoby, która wygrała przetarg.

Dodatkowych informacji udziela **Anna Koziak-Izdebska** – pracownik Referatu Infrastruktury Wydziału Gospodarki Komunalnej Urzędu Miasta Siedlce pokój nr 326 (ulica Bolesława Prusa 16/18), tel. 25 794 39 16 (regulamin przetargu oraz projekt umowy wynajmu do wglądu).

Wadium wpłacone przez uczestnika przetargu, który wygrał przetarg, ulega zarachowaniu na poczet czynszu, w pozostałych przypadkach podlega niezwłocznie zwrotowi po zakończeniu przetargu.

Wadium ulega przepadkowi w przypadku, gdy uczestnik, który wygrał przetarg, uchyli się od zawarcia umowy w terminie ustalonym przez komisję przetargową.

Zastrzega się prawo odwołania i zamknięcia przetargu bez dokonania wyboru jakiejkolwiek oferty.

795-1p

RENAULT

Kangoo Long 2007, 512 269 783. /pp-4-3/

SKODA

Skoda Fabia, 2012, 512 269 783. /pp-4-3/

Skoda Superb 1,9 TDI (2004), 732 808 900. /słowo-1-1/

TOYOTA

Sprzedam Toyotę Auris, 696 965 865. /727-2/

INNE

Sprzedam opony 225x55x18 zimowe, superstan, 604 246 936. /1150-1/

PRAWO SPADKOWE

- Dziedziczenie
- Testamenty
- Zachowki
- Nabycie spadku

ul. Kazimierzowska 122
Siedlce
(naprzeciwko sądu)

ZADZWOŃ: 25 740 99 97 Dyskrecja GWARANTOWANA!

RENTY / EMERYTURY

Odzyskujemy renty rodzinne, renty z tytułu niezdolności do pracy, emerytury, zaległe wynagrodzenia.

MOŻEMY CI POMÓC:

ul. Kazimierzowska 122
Siedlce
(naprzeciwko sądu)

ZADZWOŃ: 25 740 99 97 Dyskrecja GWARANTOWANA!

Ogłoszenie Burmistrza Miasta Węgrowa

o przystąpieniu do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Węgrowa terenu Miedzanka w części tekstowej wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 17 pkt. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tj. DzU z 2023 r., poz. 977 z późn. zm.) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Miejską Węgrowa Uchwały nr LXVIII/432/2023 z dnia 26 października 2023 r. w sprawie zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Węgrowa terenu Miedzanka w części tekstowej.

Zainteresowani mogą składać wnioski do ww. zmiany planu miejscowego w formie pisemnej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej (epuap: umwegrow, e-mail: sekretariat@wegrow.com.pl) do Urzędu Miejskiego w Węgrowie, Rynek Mariacki 16, 07-100 Węgrów w terminie do dnia 15 grudnia 2023 r.

Wniosek powinien zawierać: nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Na podstawie art. 39 ust.1 pkt 1 w związku z art. 46 ust. 2 ustawy z dnia 03 października 2008 r. o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tj. DzU z 2023 r., poz. 1094 z późn. zm.) oraz w związku z Uchwałą nr LXVIII/432/2023 z dnia 26 października 2023 r. w sprawie zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Węgrowa terenu Miedzanka w części tekstowej zawiadamiam o przystąpieniu do opracowywania prognozy oddziaływania na środowisko dla projektu ww. zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w ramach strategicznej oceny oddziaływania na środowisko.

Przedmiotem opracowywanej prognozy będzie ocena skutków realizacji zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego na środowisko.

Zainteresowani mogą zgłaszać wnioski do ww. prognozy w formie pisemnej na adres: Urząd Miejski w Węgrowie, Rynek Mariacki 16, 07-100 Węgrów; ustnie do protokołu w Urzędzie Miejskim w Węgrowie przy ul. Wyszyńskiego 1 lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrzenia ich bezpiecznym podpisem elektronicznym na adres e-mail: sekretariat@wegrow.com.pl w terminie do dnia 15 grudnia 2023 r.

Wniosek powinien zawierać: nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Burmistrz Miasta Węgrowa.

Na podstawie art. 8f ust. 2 Ustawy z dn. 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, informuję, że dane osobowe zawarte we wnioskach są przetwarzane na podstawie art. 6 ust. 1 lit. c Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych – RODO). Administratorem tych danych jest Burmistrz Miasta Węgrowa (Rynek Mariacki 16, 07-100 Węgrów). Złożone wnioski - po ich zanonimizowaniu - będą przekazywane przez Burmistrza Miasta Węgrowa do uprawnionych podmiotów na potrzeby realizacji procedury planistycznej.

Pełna klauzula informacyjna dot. przetwarzania danych osobowych przez Burmistrza Miasta Węgrowa znajduje się na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Węgrowie (Urząd Miejski/ Ochrona Danych Osobowych).

Zgodnie z art. 8a Ustawy z dn. 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym w związku z przetwarzaniem przez Burmistrza danych osobowych, uzyskanych w toku prowadzenia postępowań dotyczących sporządzania aktów planowania przestrzennego, prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g RODO, przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

BURMISTRZ
Paweł Marchela

792-1p

Mariaż ze Skrą obopólną korzyścią

W drodze po historyczne złoto

Rozgrywki Ekstraligi Rugby w 2023 roku dobiegły końca. Nasz przedstawiciel - MKS Pogoń Awenta Siedlce przezimuje na piątym miejscu w tabeli, licząc, że w rundzie rewanżowej będzie w stanie zaatakować pozycje medalowe. Z prezesem klubu - Jakubem Czaplickim rozmawia Paweł Świerczewski.

■ **Gdyby Pogoń od początku sezonu dysponowała pełnym składem, być może byłaby teraz liderem rozgrywek.**

- Tak właśnie myślę - byłby lider, ewentualnie drugie miejsce. Szkoda, że z przyczyn od nas niezależnych wszystkimi zawodnikami, którzy chcieli grać dla Siedlec, mogliśmy dysponować dopiero w ostatnich tegorocznych kolejkach.

■ **Mariaż ze Skrą - sprowadzenie jej prawie wszystkich graczy i trenera, to taka droga na skróty w powrocie na szczyt?**

- Tak bym tego nie określił, gdyż to zawodnikom Skry zależało, żeby przejść do naszego klubu. Szukali zespołu, który jest najbliżej Warszawy i występuje w najwyższej klasie rozgrywkowej. Z tego względu nie brali pod uwagę m.in. Legii czy AZS AWF, które grają niżej. Korzyść jest jednak obopólna. Pogoń od pewnego czasu miała problemy kadrowe przez to, że w ostatnich latach mało juniorów dochodziło do drużyny seniorów. Ta luka pokoleniowa dała nam się we znaki. W młodszych rocznikach już nie ma tego problemu, ale w tej chwili gracze Skry spadli nam jak z nieba. Oni plus nasi zawodnicy gwarantują powrót do gry o najwyższe cele.

■ **Niektórzy się dziwią, skąd Pogoń stać na utrzymanie tak szerokiej kadry?**

- I to warto wyjaśnić. Otóż nie wydajemy na nich ani złotówki. Mają swoich sponsorów, którzy pokrywają ich kontrakty. Tak to zresztą też działało, gdy występowali w Skrze. Fakty są takie, że Pogoń pozyskała naprawdę klasowych jak na polskie warunki graczy, ale nie stanowią oni dla nas obciążenia finansowego. To czysta korzyść.

fot. Siriss

Prezes MKS Pogoń Siedlce Jakub Czaplicki

■ **Dlaczego Polski Związek Rugby tak długo zwlekał z daniem zielonego światła na grę kolonii Skry dla Siedlec?**

- Wynikało to ze złośliwej postawy ich wcześniejszego klubu, który na wszystkie sposoby próbował zablokować transfer do Pogoni. Wyczerpał wszelkie drogi odwoławcze. Dopiero wtedy Komisja Gier i Dyscypliny zezwoliła na grę tych zawodników w Siedlcach. Straciliśmy przez to jednak dużo czasu i prawdopodobnie szansę gry o mistrzostwo w tym sezonie.

■ **Zanim mogliście dysponować byłymi zawodnikami Skry, trzeba było sobie radzić własnymi siłami. I szło to całkiem przyzwoicie, choć oczywiście kilku straconych punktów szkoda. Najbardziej chyba tej kontrowersyjnej porażki w Gdańsku z Lechią.**

- Sędziowie popełnili wtedy ewidentny błąd, nie zaliczając nam prawidłowo zdobytych punktów w samej końcówce meczu. Na powtórkach bezdyskusyjnie widać, że piłka kopnięta przed Ndlovu poszybowała między słupami bramki. Sędziowie tego nie zaliczyli, a w rugby niestety nie ma wideoweryfikacji. Próbowaliśmy się odwoływać, ale obowiązuje zasada, że decyzje sędziów są nieodwołalne. Uciekło nam też kilka punktów bonusowych przez to, że niezgodnie z nowym przepisem dysponowaliśmy zbyt mało liczną kadrą. Mówi się: trudno. Nie patrzymy za siebie, tylko na to, co jest teraz i będzie w przyszłości.

■ **Gdy już mogliście korzystać ze wszystkich zawodników, oczekiwania względem Pogoni zdecydowanie wzrosły. Zaczęło się mówić, że z takim składem może, a nawet powinna wygrywać z każdym. Początkowo nie poradziliście sobie z tą presją. Przyszła m.in. sensacyjna porażka ze słabym w tym sezonie Aleksandrowem Łódzkim.**

- Myślę, że bardziej chodziło o brak zgrania meczowego. Czym innym są wspólne treningi, a czym innym gra o stawkę. Początkowo też trener Jarosz mocno rotował składem, szukając optymalnego zestawienia. Bogactwo wyboru spowodowało, że dylematów, na kogo postawić, zrobiło się naprawdę sporo.

■ **Pojawiły się wtedy słowa krytyki, że może jednak ta kadra jest zbyt szeroka. Że niektórzy gracze, którzy grają teraz mniej, mogli się poczuć odstawieni na boczny tor. Że być może przez to trochę padła atmosfera.**

- Nie zauważyłem takiej sytuacji. Oczywiście część naszych młodych zawodników gra teraz mniej niż wcześniej, ale na nich też mamy pomysły. Bierzemy pod uwagę wypożyczenia, być może utworzenie drugiej drużyny, czy zgłoszenie ekipy do rozgrywek Rugby 7. Każdemu postaramy się zagwarantować możliwość jak najczęstszych występów, które są bardzo ważne w perspektywie rozwoju tych graczy.

■ **Pogoń w ostatnich tegorocznych meczach ligowych odniosła cenne zwycięstwa nad bardzo mocnymi drużynami - Orkanem Sochaczew i Budowlanymi Lublin. To wlało nadzieję, że bieżący sezon wcale nie musi być jeszcze stracony.**

- Nasza gra się w końcu zazębiła i od razu było widać tego efekty. Myślę jednak, że po solidnie przepracowanym okresie przygotowawczym stać nas na jeszcze lepsze występy. W tym roku nie ma już meczów ligowych, ale to nie oznacza, że zawodnicy Pogoni są na urlopie. Trener Jarosz uważa, że trzeba grać, dopóki pozwalają na to warunki pogodowe, gdyż to właśnie tego zgrania meczowego najbardziej nam obecnie brakuje. Dlatego też niedługo rozegramy sparingi w Niemczech. A przed rozpoczęciem rundy wiosennej na pewno też będziemy chcieli odbyć kilka testowych spotkań.

■ **Wiosna będzie Wasza?**

- Na to liczymy. Czwarte miejsce, które daje możliwość gry o brązowy medal, zdecydowanie jest w naszym zasięgu. Dwóch pierwszych zespołów już raczej nie uda się dogonić, ale oczywiście będziemy próbować. W każdym razie celem jest miejsce na podium, a w kolejnym sezonie już na pewno będziemy chcieli zawalczyć o pełną pulę, czyli o historyczne złoto dla Siedlec.

■ **To w założeniu ma być taki jednorazowy sukces, czy Pogoń stać na bycie ligowym dominatorem przez lata?**

- Założenie jest takie, że teraz z pomocą byłych zawodników Skry wchodzimy na szczyt, a potem wspierani przez kolejne pokolenia młodych rugbystów z Siedlec staramy się na nim utrzymać jak najdłużej. Narybek nam naprawdę pięknie rośnie. Staramy się mieć drużynę w każdym roczniku. To są grupy, które liczą się na arenie ogólnopolskiej. Szkolenie dzieci i młodzieży przebiega obecnie bez zarzutu. Wszystko wskazuje na to, że będziemy mieli pociechę na długie lata.■

Pogoń i Wisła na remis

Kibice liczyli na trzy punkty dla Pogoni Siedlce w meczu z Wisłą Puławy. Zadowolić muszą się jednym.

Konfrontacja Pogoni z Wisłą była ostatnim spotkaniem pierwszej rundy rozgrywek II ligi. Zakończyło się wynikiem 2:2. Gole dla siedlczan zdobyli **Mateusz Majewski** w 21. minucie – na 1:0 i **Piotr Pyrdoł** w 66. minucie – na 2:2.

Pogoń Siedlce – Wisła Puławy 2:2 (1:0)

Bramki: Mateusz Majewski 21, Piotr Pyrdoł 67 – Mateusz Klichowicz 48 (k), Damian Kołtański 49

Pogoń: 1. Jakub Burek – 4. Przemysław Misiak, 14. Dawid Burka, 3. Robert Majewski – 23. Hubert Derlatka (61, 20. Cezary Bujalski), 16. Jakub Sinior, 99. Bartosz Wicenciak (88, 29. Danny Babor), 18. Piotr Pyrdoł (88, 8. Kamil Włodyka), 10. Krystian Miś – 21. Mateusz Majewski (83, 9. Damian Nowak), 56. Cezary Demianiuk.

1	Kotwica Kołobrzeg	17	33
2	Radunia Stężyca	17	31
3	Pogoń Siedlce	17	30
4	KKS 1925 Kalisz	16	28
5	Olimpia Elbląg	17	26
6	ŁKS II Łódź	17	25
7	Hutnik Kraków	17	24
8	Skra Częstochowa	16	23
9	Chojniczanka Chojnice	17	23
10	Zagłębie II Lubin	17	22
11	Lech II Poznań	17	22
12	Wisła Puławy	17	21
13	GKS Jastrzębie	17	21
14	Stal Stalowa Wola	17	21
15	Stomil Olsztyn	17	20
16	Polonia Bytom	17	17
17	Olimpia Grudziądz	17	16
18	Sandecja Nowy Sącz	17	13

W niedzielę **19 listopada** siedlczanie zagrają pierwszy mecz rundy rewanżowej. W Łodzi zmierzą się z rezerwami ŁKS. **(PŚ)**

Medalowe rodzeństwo

W Częstochowie rozegrano mistrzostwa Polskiego Związku Badmintona. W kategorii juniorów do lat 19 medale wywalczyło rodzeństwo **Anna** i **Tomasz Kotlarscy** z MKS Garwolin. Pani Ania zdobyła brąz w grze singlowej, a pan Tomasz zajął trzecie miejsce w deblu, grając razem z **Szymonem Turskim** z PulsLife UKS Nike Suchedniów. Partnerką Tomasza Kotlarskiego w mikście była **Antonina Cybulka** z CT Arena Hawel Academy Poznań. Mieli oni pecha, gdyż zbyt szybko trafili na późniejszych zwycięzców i zostali sklasyfikowani na miejscach 5.-8. **(MB)**

Pewna wygrana ze Spałą

W Święto Niepodległości w ramach rozgrywek Tauron 1. Ligi siatkarzy PSG KPS Siedlce podjął SMS PZPS Spała.

Podopieczni trenera **Witolda Chwastyniaka** niezbyt dobrze weszli w mecz, gdyż pierwszego seta przegrali 25:27. Na szczęście, wszystkie następne zapisali już na swoje konto, do: 16, 23 i 13.

Dzięki wygranej 3:1 siedlczanie wzbogacili swój dorobek o cenne 3 punkty. Dla KPS było to drugie zwycięstwo w bieżących rozgrywkach.

PSG KPS SIEDLCE – SMS PZPS SPAŁA 3:1 (25:27, 25:16, 25:23, 25:13)

1	MKS Będzin	23	9
2	Bogdanka Arka Chełm	22	9
3	Avia Świdnik	22	10
4	KKS Mickiewicz Kluczbork	19	9
5	BBTS Bielsko-Biała	18	9
6	REA BAS Białystok	16	8
7	MKST Astra Nowa Sól	14	9
8	BKS VISŁA Bydgoszcz	13	9
9	Lechia Tomaszów Maz.	13	9
10	AZS AGH Kraków	12	9
11	Gwardia Wrocław	11	8
12	PSG KPS Siedlce	9	9
13	Olimpia Sulęcin	8	8
14	MCKiS Jaworzno	6	9
15	SMS PZPS Spała	4	9
16	KGHM SPS Głogów	3	9

Następny mecz siedlczanie zagrają dopiero **25 listopada** na wyjeździe z MKS Będzin. **(PŚ)**

Tenis stołowy

Toczyski na pudle

Kacper Toczyski – zawodnik MKS Pogoń Siedlce zajął drugie miejsce w II Grand Prix Mazowsza Młodzików w tenisie stołowym.

Rywalizacja odbyła się w sobotę 4 listopada w hali OSiR Jabłonna w Chotomowie. W zawodach wzięło udział 80 zawodniczek i zawodników z 21 klubów z województwa mazowieckiego.

W gronie chłopców podopieczny trenera **Dariusza Rzewuskiego** uplasował się na drugim miejscu. Wygrał **Krzysztof Zajączkowski** z Broni Radom. **(PŚ)**

Lublin lepszy od Mińska Mazowieckiego

71:99 przegrał kolejny mecz w rozgrywkach II ligi koszykarzy miński Probasket.

Rywalem mińszczan była Lublinianka KUL Basketball Lublin. Probasket w dziewięciu dotychczas rozegranych meczach uległ ośmiokrotnie. Bilans postara się podreperować w środę **15 listopada o godz. 19** w starciu z Trójką Żyrardów. Natomiast **18 listopada** w Legionowie zmierzy się z miejscową Legionovią.

1	Energa Basket Warszawa	18	9
2	Znicz Basket Pruszków	17	9
3	Żubry Chorten Białystok	16	9
4	Lublinianka KUL	16	9
5	KS Księżak Łowicz	16	9
6	Sokół Ostrów Maz.	14	9
7	Tur Basket Bielsk Podlaski	13	8
8	Speed sport Wołomin	12	8
9	Isetia Białołęka	12	9
10	Profbud Legia Warszawa	11	8
11	Kolejarz Basket Radom	11	8
12	UKS Trójka Żyrardów	11	8
13	Start Lublin	11	9
14	KS Legion Legionowo	10	8
15	BS Mińsk Maz.	10	9
16	MKS Ochota Warszawa	9	9

(PŚ)

Cenna wygrana Nike Węgrów

Oby to był przełom!

PMKS Nike Węgrów słabo wszedł w swój drugi sezon po powrocie na zaplecze siatkarskiej ekstraklasy. Jednak w tym zespole jest potencjał. Podopieczne trenera Roberta Kupisza udowodniły to w starciu z klubem Enea KS Piła.

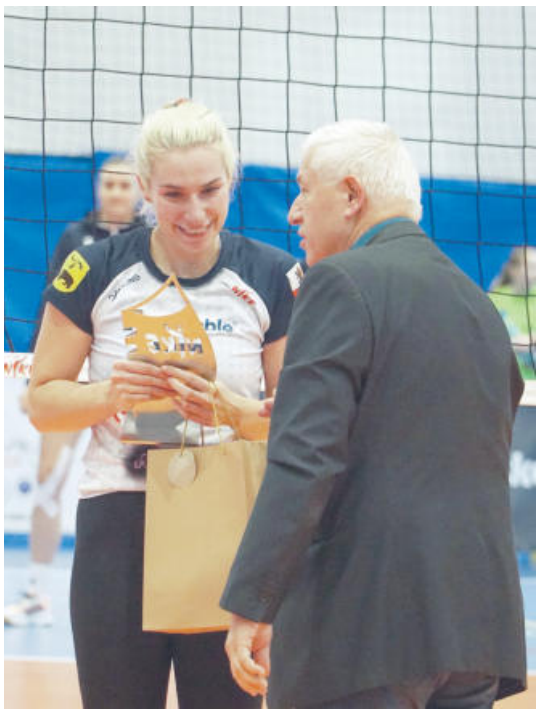

MVP meczu z Piłą - Joanna Waszyńska

W ataku Monika Głodzińska

Za faworyta konfrontacji można było uznać zespół gości, który w pierwszej fazie rozgrywek spisywał się zdecydowanie lepiej od węgrowianek. Nike legitymowała się bilansem jednej wygranej i pięciu porażek, natomiast ekipa z Piły trzy spotkania zaliczyła na swoją korzyść i trzy razy musiała uznać wyższość rywalek. Tyle statystki. Boisko zweryfikowało, która drużyna jest lepsza.

Pierwszy set od początku układał się po myśli gospodyń. Enea prowadziła jedynie do stanu 7:6. Później przewagę osiągnęła Nike, która nie oddała jej już do końca starcia, wygrywając 25:22.

Węgrowianki po krótkiej przerwie kontynuowały znakomitą grę, a ich liderką była bardzo trudna do zatrzymania w tym dniu **Joanna Waszyńska**. Nike prowadziła już 12:6 i wydawało się, że jest na prostej drodze do zapisania na swoje konto drugiego seta. Tymczasem w pewnym momencie jej gra całkowicie się zacięła. Prowadząc 16:13, była w stanie ugrać zaledwie jedno oczko, oddając przyjezdnym aż 12.

Na szczęście gospodynie zażegnały kryzys. Dużo dobrego w ich grę wniosła wprowadzona na parkiet rozgrywająca **Martyna Piszcz**. Trzeci set przebiegał pod dyktando Nike, która zwyciężyła pewnie, 25:19.

W czwartej partii przebudziła się Enea. Zespół gości prowadził już 19:15 i wydawało się, że czeka nas tie-break. Nike potrafiła się jednak podnieść i to w jakim stylu! Doprowadziła do stanu 24:20, a ogromna w tym zasługa świetnie spisującej się również w polu serwisowym Waszyńskiej. Ostatecznie węgrowianki wygrały 25:21.

PMKS Nike Węgrów - Enea KS Piła 3:1 (25:22, 17:25, 25:19, 25:21).

Nike: Karolina Hohołowska, Weronika Dutkiewicz, Jagoda Michałek, Dominika Surlit, Monika Głodzińska, Martyna Piszcz, Julia Okulus, Natalia Godlewska, Joanna Waszyńska, Oliwia Jankowska, Maja Orzyłowska, Paulina Wiśniewska (L).

1	LOS Nowy Dwór Maz.	19	7
2	Sokół & Hagric Mogilno	17	7
3	SAN-Pajda Jarosław	14	7
4	GKS „Wieżyca 2011"	14	8
5	MKS COPCO Imielin	13	7
6	Enea Klub Siatkarski Piła	13	7
7	KS BAS Białystok	12	7
8	ENEA Energetyk Poznań	10	6
9	PMKS Nike Węgrów	8	7
10	SMS PZPS Szczyrk I	7	6
11	Karpaty - PANS Krosno	6	7
12	Legionovia Legionowo	5	6
13	Płomień Sosnowiec	5	7
14	UJ CM Solna Wieliczka	1	7

Po meczu wykorzystaliśmy okazję, do krótkiej rozmowy z trenerem **Robertem Kupiszem**.

■ **Nike przed sezonem przeszła znaczące zmiany w składzie. Co było powodem?**

- Pożegnaliśmy kilka dziewczyn, które reprezentowały nasze barwy w ostatnich latach. Zawodniczki te mieszkały w Warszawie i były zmęczone dojazdami. Chcąc uniknąć kontuzji, musieliśmy postawić na lżejsze treningi, a i tak urazy nas nie omijały. Mamy teraz nowy zespół, sporo młodych siatkarek, ale też np. **Monikę Głodzińską**, która na tym poziomie ma już wyrobioną pozycję.

■ **To mocniejsza drużyna niż w ubiegłorocznych rozgrywkach?**

- Czas pokaże. Dziewczyny z bardzo dobrej strony pokazywały się w przedsezonowych sparingach. Potrafiły nawet wygrać z aktualnym liderem naszej ligi LOS Nowy Dwór Mazowiecki. Gdy jednak doszło do meczów o stawkę, nie wytrzymały mentalnie. Sporo nerwów kosztowały je końcówki setów. Po jednym, drugim błędzie bezradnie spuszczały głowy. Mam nadzieję, że dzisiejsze zwycięstwo z Piłą okaże się przełomem i druga część rundy będzie należeć do nas.

■ **Od beniaminka ciężko oczekiwać innego celu niż utrzymanie. Wy już nim nie jesteście. W związku z tym, czy podwyższyliście sobie poprzeczkę?**

- Chcemy uplasować się w najlepszej ósemce, choć początek sezonu jest dla nas trudny. Wierzę, że się już odblokowaliśmy i może być tylko lepiej. Wyzwanie jest duże, ale zrobimy wszystko, żeby mu sprostać.

Tekst i zdjęcia:
PAWEŁ ŚWIERCZEWSKI

Narada zespołu pod przewodnictwem trenerów Roberta i Małgorzaty Kupiszów

W akcji obronnej libero - Paulina Wiśniewska

Zapasy

Matejko z brązem

W Staszowie odbyły się Mistrzostwa Polski Młodzików w zapasach w stylu wolnym.

Brązowy medal w kategorii wagowej 35 kg wywalczył zawodnik WLKS Nowe Iganie – **Gabriel Matejko**. Drugi z reprezentantów klubu – **Adam Maciejewski** zajął 16. miejsce w kat. 44 kg. **(PŚ)**

Sukces w Pelplinie

W Pelplinie zostały zorganizowane Mistrzostwa Polski kobiet U14 w zapasach. Z medalem wróciła **Julia Lichocka** z WLKS Nowe Iganie.

Nasza zawodniczka rywalizowała w kategorii wagowej 62 kg. Stanęła na najniższym stopniu podium. Wygrała **Karolina Loianich** z Orła Namysłów. Druga była **Zofia Szymańska** reprezentująca Sobieskiego Poznań. **(PŚ)**

Pod patronatem Marszałka i „GAZDY"

Rozpoczynamy przygotowania do kolejnej edycji Mazowieckiego Turnieju Tenisa Stołowego im. redaktora Janusza Strzałkowskiego. Kupony zgłoszeniowe są przyjmowane pod adresem: „Tygodnik Siedlecki", 08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11 do **15 grudnia** bieżącego roku. Po tym terminie, gdy będzie znana liczba zgłoszeń, poinformujemy o systemie rozgrywek. Rywalizacja dziewcząt i chłopców będzie się toczyć w następujących kategoriach wiekowych: roczniki 2013 i młodsi, roczniki 2012-2011 i roczniki 2010-2009. **(MB)**

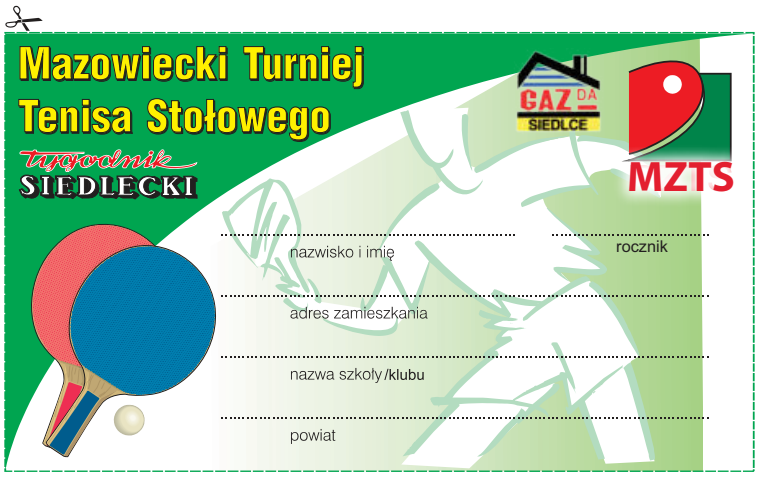

Tygodnik SIEDLECKI

WYDAWCA: Wydawnicza Spółdzielnia Pracy „Stopka" w Siedlcach. **ADRES REDAKCJI:** ul. Armii Krajowej 11, 08-110 Siedlce. Nr konta bankowego: PKO BP SA 49 1020 4476 0000 8402 0113 8098; **TELEFONY:** sekretariat: tel. 25 63 287 19, redaktor naczelny: 25 640 24 20, skład komputerowy: 25 640 24 14; infolinia: 513 009 999; biuro ogłoszeń: 25 63 305 05, 25 640 24 13, reklama@24ts.pl; internet: www.tygodniksiedlecki.com; e-mail: tygodnik@siedlecki.pl, tygodnik@siedlce.cc; **REDAGUJĄ:** Krzysztof Strzelecki (Prezes Zarządu, Redaktor Naczelny) k.strzelecki@siedlecki.pl, Milena Celińska m.celinska@siedlecki.pl, Justyna Janusz j.janusz@siedlecki.pl, Stanisław Jastrzębski s.jastrzebski@siedlecki.pl, Zbigniew Juśkiewicz z.juskiewicz@siedlecki.pl, Dariusz Kuziak d.kuziak@siedlecki.pl, Tomasz Markiewicz t.markiewicz@siedlecki.pl, Agnieszka Król aga.tygodniksiedlecki@gmail.com, Bartosz Szumowski szumowski@siedlecki.pl, Paweł Świerczewski swierczewski@siedlecki.pl, Mariola Zaczyńska m.zaczynska@siedlecki.pl; współpracownicy: Mirosław Buczek m.buczek@siedlecki.pl, Piotr Giczela p.giczela@siedlecki.pl; **ADMINISTRACJA:** Joanna Klocek, Edyta Zdunek e.zdunek@siedlecki.pl; **BIURO PROMOCJI I REKLAMY:** Joanna Jońska tel. 500 099 218, Małgorzata Kania, m.kania@24ts.pl; **SKŁAD KOMPUTEROWY:** Jacek Komorowski, Marek Stasiuk; **KOREKTA:** Aneta Abramowicz-Oleszczuk a_abramowicz@siedlecki.pl; **DRUKARNIA**: Agora SA, Warszawa, ul. Daniszewska 27. Nakład: 10 tys. egz. Niezamówionych artykułów Redakcja nie zwraca, a w przypadku zakwalifikowania ich do druku zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów; **PRENUMERATA:** Przyjmują Oddziały „Ruch" S.A. Oddział Krajowej Dystrybucji Prasy (do 5 dnia każdego miesiąca poprzedzającego okres realizacji zamówienia) oraz Urzędy Pocztowe i doręczyciele. Za treść ogłoszeń Redakcja ponosi odpowiedzialność w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo prasowe.

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

IZBA WYDAWCÓW PRASY

Bułeczki dyniowe z cynamonem

Te bułeczki to kwintesencja jesieni. Są tu: dynia, cynamon i masło. To nie może przecież źle smakować. Zapewniam, że smakują rewelacyjnie!

Składniki na ciasto:
700 g mąki
40 g drożdży
300 ml mleka
380 g purée z dyni (dynia upieczona w piekarniku i zmiksowana lub rozgnieciona)
120 g cukru
odrobina soli
70 g masła

Składniki na nadzienie:
100-120 g masła
100 g cukru
3 łyżeczki cynamonu

Wykonanie:

Ciasto:
Mleko lekko podgrzać. Drożdże rozgnieść z 2 łyżkami cukru, dodać ciepłe mleko, odrobinę drożdży i odstawić na 15 minut do wyrośnięcia. Następnie rozczyn wlać do miski z pozostałą mąką, roztopionym masłem, dodać purée z dyni (jeśli jest zbyt wodniste, można je jeszcze podgrzać w garnku do wyparowania wody) i wyrobić ciasto drożdżowe. Odstawić do wyrośnięcia na około 1,5 godziny.

Nadzienie:
Masło lekko roztopić – ma być bardzo plastyczne, ale niekoniecznie całkowicie roztopione, dodać cukier i cynamon.

fot. jj

Ciasto rozwałkować na duży kwadrat, posmarować nadzieniem i zwinąć w rulon. Pokroić na części o szerokości ok. 2 cm, ułożyć w blaszce. Piec w temperaturze 180 stopni Celsjusza do zrumienienia – około 20-30 minut.

POZIOMO: 1- przyda się fryzjerowi albo... tonącemu, 4- jeden z 3 w trójkącie, 6- w nim kulisy, kurtyna i sufler, 7- kobieta, która musi używać języka migowego, 8- czapka z nausznikami (skojarz z misiem, co klapnięte uszko ma), 13- spokrewniona z łasicą, 16- ruda zawartość słowa kulisy :-), 17- jak on w pacierzu, 18- pomyłka krócej, 19- odmiana ziemniaków, 21- niejedna w brzezinie, 22- już z daleka sygnalizuje pożar, 25- najsłynniejszy to chyba „Jezioro łabędzie", 26- jest na stronie tytułowej.

PIONOWO: 1- nauka o florze, 2- liczy na nie uczciwy znalazca, 3- śpiewający Grzegorz z Krakowa, 5- „przeciwbas" ;-), 9- frazes reklamowy, 10- zwykle zaskakuje drogowców, 11- karty czasem chowane do rękawa, 12- można je mieć u kogoś albo frontowe zaplecze, 14- umrzyk, 15- na pewno nie diabełek, 20- wolny albo karny, 23- głos w altówce, 24- połowa czegoś (krócej).

Nagroda: Nagrodą jest kosz herbat, kaw oraz owoców liofilizowanych o wartości 100 złotych, ufundowany przez Sklep z kawą i herbatą „Filiżanka" w Siedlcach przy ul. Sienkiewicza 18. Sklep „Filiżanka" to najwyższa jakość herbat i kaw. Znajdziesz u nas szeroki wybór herbat: zielonych, czarnych, owocowych, ziołowych i kwitnących. Na naszych półkach zobaczysz również kawy z różnych zakątków świata oraz smakowe.

ROZWIĄZANIE Z NR 41

POZIOMO: 1- zamachowiec, 5- denat, 6- Mamry, 7- nogawka, 10- mak, 13- nawa, 15- las, 18- atleta, 20- sejm, 21- atut, 22- ar, 23- Irka, 24- dysk, 25- sto.

PIONOWO: 1- zadymka, 2- minimum, 3- cytrynka, 4- chmura, 8- gnat, 9- walet, 11- anemik, 12- szeryf, 14- warkot, 16- atu, 17- Saturn, 19- LA, 20- sad.

Zwycięzcą zostaje **Gabriela Rucińska z Węgrowa**. Gratulujemy! **Nagroda: podwójny bilet do Nove Kino Siedlce.** Po odbiór nagród prosimy zgłosić się do redakcji „Tygodnika Siedleckiego", ul. Armii Krajowej 11, Siedlce.

Nadesłane przez Czytelnika rozwiązanie oznacza, że w przypadku wygranej wyraża on zgodę na opublikowanie swojego imienia i nazwiska oraz miejsca zamieszkania. Rozwiązanie prosimy dostarczyć do redakcji „Tygodnika Siedleckiego" w ciągu 10 dni od ukazania się gazety osobiście lub pocztą z wyciętym numerem krzyżówki.

Nagrodę otrzymuje Helena Zabielska ze Starej Wsi. *Po odbiór nagrody zapraszamy do redakcji.*

Uśmiechnij się!

fot. MB

Dowcipy opowiada Maciej Kot ze Stoczka Łukowskiego

■ Wycieczka kończy kilkunastominutowy postój na przydrożnej polanie i rusza w dalszą drogę.

- Czy nikogo nie brakuje? - pyta kierowca.

Nikt nie odpowiada, więc spokojnie odjeżdża. Po 20 kilometrach jeden z uczestników woła:

- Panie kierowco! Mojej żony nie ma.

- Przecież pytałem, czy nikogo nie brakuje.

- Ja nie mówię, że jej brakuje. Ja tylko mówię, że jej nie ma.

■ Proszę posprzątać windę! - zaleca pracownicy administrator jednego z bloków mieszkalnych. - Tam się już prawie nie da wejść. Lokatorzy zaraz będą protestować.

- Dobrze panie kierowniku – odpowiada zdyscyplinowana sprzątaczka. - Proszę mi tylko powiedzieć, na którym piętrze jest ta winda?

MARKER
DYSTRYBUTOR ART. BIUROWYCH I SZKOLNYCH
WWW.MARKER24.PL

Magazyn Główny - Samoobsługa
08-110 Siedlce, ul. Magazynowa 8c
tel. 25 644 65 67
fax 25 631 04 20
marker@marker.siedlce.pl

Punkt Sprzedaży
ul. Mała 2
tel./fax 25 632 84 41
mala@marker.siedlce.pl

Punkt Sprzedaży - Zabawki
ul. Sienkiewicza 29
tel./fax 25 644 91 61
zabawki@marker.siedlce.pl

9 770239 684333 46

W gronie najbliższych

Rozwiąż rebusy, hasła wpisz do diagramu. Odczytaj rozwiązanie i je zilustruj. Rysunek dostarcz do redakcji osobiście lub wyślij pocztą (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Jeden z rysunków nagrodzimy.

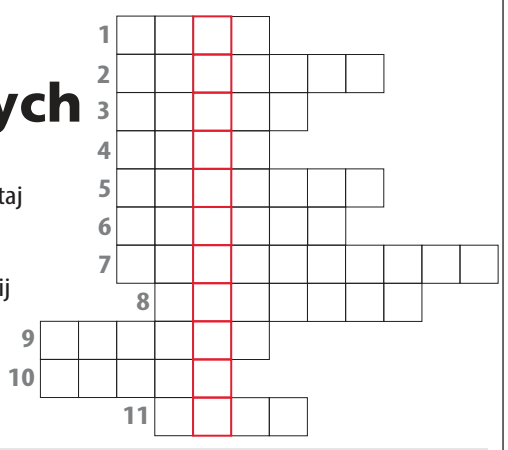

1 ~~k~~ + ~~la~~

2 ~~tko~~ + o + ~~gan~~

3 ~~lkan~~ + j + ~~kub~~

4 ~~okuł~~ + ~~pir~~

5 ~~ażak~~ + y + ~~ki~~

6 ~~upaga~~ + o + ~~stko~~

7 ~~ynki~~ + ~~korz~~ + ~~lekar~~

8 ~~ęcioł~~ + ~~niedźwi~~ 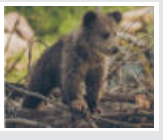

9 ~~ry~~ + b + ~~elak~~ + a

10 ~~ra~~ + z + ~~mł~~

11 ~~czka~~ + ~~arma~~

eprasa.pl acebd11c56

Usiądź sobie...
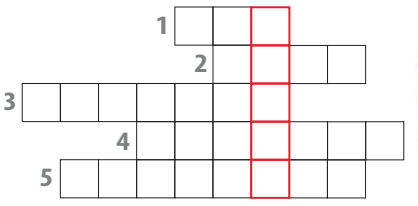
Wpisz w diagram nazwy przedmiotów, na których można usiąść. Odczytaj hasło i je narysuj. Pracę dostarcz do redakcji. (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Na autorów wybranych rysunków czekają nagrody.